

PRZYWRACANIE PAMIĘCI O TRZEMESZEŃSKICH ŻYDACH

Jacob Schachtel
geb. 18. 4. 1880
Rosa Schachtel
geb. 17. 12. 1885
Amalie Schachtel
geb. 1. 1. 1888

Schachtel
geb. 18. 4. 1880
Rosa Schachtel
geb. 17. 12. 1885
Amalie Schachtel
geb. 1. 1. 1888

*Pamięć jest siłą, która tworzy tożsamość istnień ludzkich,
zarówno na płaszczyźnie osobowej, jak i zbiorowej.*

Pamięć i tożsamość św. Jan Paweł II



Przywracanie pamięci o trzemeszeńskich Żydach

Trzemeszno 2025

Wydawca:

Biblioteka Publiczna w Trzemesznie
w partnerstwie z Urzędem Miejskim Trzemeszna.



Redakcja:

Redaktor naczelny: Dariusz Jankowski.

Zespół redakcyjny: Renata Pałucka, Agnieszka Kostuch, Andrzej Leśniewski, Katarzyna Sudaj, Monika Nowicka.

Projekt okładki i skład:

Marceli Konieczny (grafik), Dariusz Jankowski.

Stara pocztówka ze zbiorów Rafała Nawrockiego.

Na okładce:

Lapidarium na cmentarzu żydowskim w Trzemesznie (fot. Dariusz Jankowski), srebra z synagogi w Trzemesznie ze zbiorów Muzeum im. Jana Kasprowicza w Inowrocławiu.

ISBN 978-83-976159-0-8

Wydano ze środków:

Stowarzyszenia Żydowski Instytut Historyczny w Polsce;

Urzędu Miejskiego Trzemeszna.

Druk i oprawa: Drukarnia Totem, ul. Jacewska 89, 88-100 Inowrocław.

Wszelkie prawa autorskie dozwolone.

Uprasza się o podanie źródła.

Spis treści:

Wstęp	7
I. Społeczność żydowska w Trzemesznie	9
150 lat obecności	9
Synagoga	11
II. Historia cmentarza żydowskiego w Trzemesznie	21
III. Ostatni trzemeszeńscy Żydzi	25
IV. Uporządkowanie i upamiętnienie cmentarza żydowskiego w Trzemesznie	33
Idea powrotu macew na teren cmentarza	33
Koalicja ludzi dobrej woli	37
Pierwsza inwentaryzacja – początek powrotu	41
Benedyktyńska praca – inwentaryzacja i zespolenie macew	43
Uporządkowanie zieleni cmentarza	50
W poszanowaniu dla tradycji – współpraca z Komisją Rabiniczną	52
Granty	55
V. Pomnik i Lapidarium	59
Budowa Pomnika	59
Lapidarium	63
VI. Promocja projektu	68
Cykl wydarzeń „Muzeum na kółkach” – rok 2022	68
Promocja projektu w TVP 3 Poznań – rok 2023	74
Strona: zydzi-trzemeszno.pl	76
VII. W poszukiwaniu tożsamości	79
VIII. Otwarcie Lapidarium	83
IX. Współpraca i plany	89
Inicjatywy i zrealizowane projekty	89
Status cmentarza	92
X. Kalendarium powrotu macew na cmentarz żydowski w Trzemesznie	95
Od idei do dzieła	97
W partnerstwie jest siła	107
Bibliografia	111

*Dziękujemy wszystkim,
którzy przyczynili się do powstania książki.
Stowarzyszeniu Żydowski Instytut Historyczny w Polsce
dziękujemy za udzielone wsparcie finansowe oraz twórcze
partnerstwo w realizacji dzieła powrotu macew na teren
cmentarza żydowskiego w Trzemesznie.*

Wstęp

150 lat historii społeczności żydowskiej w Trzemesznie budzi szacunek oraz zachęca do poznania i refleksji nad ważnym aspektem wielowiekowej i fascynującej historii Trzemeszna.

Wiosną 2023 roku macewy z cmentarza żydowskiego w Trzemesznie wróciły na swoje miejsce, wieńcząc dwuletnie prace i starania o pamięć. Dokonał się więc akt dziejowej sprawiedliwości, który uspokoił głos sumienia przypominający o współmieszkańcach, którzy zniknęli.

Z dzisiejszej perspektywy ten chlubny czyn wydaje się jak samospełniająca idea. Ale nic bardziej mylnego – wcale nie było łatwo. Żmudna i benedyktyńska praca nad złożeniem i zespoleniem macew, poprzedzona kwerendą zasobów archiwalnych była szczególnym wyzwaniem. Dodatkowo ustalenie formuły ekspozycji i upamiętnienia stanowiło ciągły proces twórczy, w który zaangażowało się wiele osób. Powrót macew na teren cmentarza stał się okazją do zgłębienia historii trzemeszeńskich Żydów, a w swoim symbolicznym wymiarze asumptem do szerszej refleksji nad aspektami pamięci historycznej oraz roli samorządu lokalnego w tym obszarze.

Z pewnością taka intencja przyświeca autorom książki *Przywracanie pamięci o Trzemeszeńskich Żydach*, która zabiera nas w podróż śladami trzemeszeńskich Żydów, prezentując dorobek obejmujący prace i badania naukowe w tym zakresie. Opracowanie skrupulatnie dokumentuje wykonane prace na cmentarzu, zarówno przy powstaniu Pomnika, jak też ekspozycji macew (Lapidarium) oraz przedstawia szeroki kontekst historyczny i kulturowy dokonanego dzieła. Pokazuje, jak projekt ożywczo wpłynął na postrzeganie tematyki żydowskiej, zmianę myślenia, wreszcie promocję gminy. Pomyślna realizacja potwierdza także prawdę, że współpraca społeczników z partnerem publicznym daje dobre rezultaty.

Publikacja, podobnie jak prace na cmentarzu, powstała w formule non profit, z oczywistego przekonania wielu osób, że należy zaangażować się w ten projekt, który ocala spuściznę kulturową. Wiele to mówi o naszej otwartości, wrażliwości i humanizmie. Książka ma charakter popularnonaukowy, jest pierwszym opracowaniem tak w pełni i kompletnie ujmującym temat obecności społeczności żydowskiej w Trzemesznie. Ma też walor komplementarny wobec szczytnego projektu powrotu macew na teren cmentarza, trochę jak kronikarski zapis prac i przewodnik po cmentarzu.

Zapraszamy do lektury z przekonaniem, że wspólna historia powinna łączyć, inspirować do działania oraz wzmacniać naszą tożsamość.

Dariusz Jankowski

I. Społeczność żydowska w Trzemesznie

150 lat obecności

Historia Trzemeszna jest nierozdzielnie związana z istniejącym tu od XII w. klasztorem kanoników regularnych. Przez wieki miasto było własnością klasztoru, a osiedlać się w nim mogli wyłącznie katolicy. Zmiany w strukturze narodowościowej i wyznaniowej społeczności Trzemeszna nastąpiły dopiero po II rozbiorze, kiedy miasteczko dostało się pod panowanie króla Prus.



Fot. 1. Pomnik cesarza Wilhelma I na Rynku w Trzemesznie.
Fotografia z kolekcji prywatnej Rafała Nawrockiego.

Pojawili się wówczas pierwsi ewangelicy, a wkrótce i Żydzi. Ich obecność w Trzemesznie miała wpisać się na trwałe w historię miasta przez następne 150 lat. Trzeba jednak przyznać, że przez okres zaborów Trzemeszno w głównej mierze zachowało polski charakter, zdecydowaną większość mieszkańców stanowili Polacy, a procent osiadłych tu ewangelików i wyznawców mojżeszowych razem wziętych nie przekraczał 30%. Było to nawet pewnym ewenementem na skalę Wielkopolski,

gdzie z biegiem czasu liczba ludności przede wszystkim niemieckiej, ale także żydowskiej zwiększała się.

Pierwsi Żydzi osiedlili się w Trzemesznie na przełomie XVIII i XIX w. W 1796 r. mieszkało w mieście 3 Żydów (na 766 mieszkańców). Ich liczba wkrótce szybko wzrosła: w 1843 r. było ich 413, w 1857 r. (z 6 wioskami) – 420 (82 rodziny), w latach 1885-1887 – 350, a w 1905 r. – 169. Jak widać, na początku XX w. liczba Żydów w Trzemesznie zaczęła spadać, w 1913 r. było ich 114¹. Wpływ na to miało kilka czynników: zaraza, bardzo wysoka umieralność dzieci (do 10. roku dożywała zaledwie połowa urodzonych) oraz przede wszystkim emigracja.

Zmiany w sytuacji demograficznej Trzemeszna przyniosło odzyskanie niepodległości przez Polskę w 1918 r. Wielu z trzemeszeńskich Niemców, jak i Żydów wyprowadziło się z miasta. Masowy odpływ Żydów z Trzemeszna spowodowany był faktem, że wybrali oni tak zwaną opcję niemiecką i większość z nich wyjechała w latach 1919-1921. Na początku lat 20. ubiegłego wieku ze względu na wciąż malejącą liczbę wyznawców zaczęły się też ważyć losy trzemeszeńskiej gminy żydowskiej. Ostatecznie została rozwiązana przed wojną i weszła ona do gminy inowrocławskiej².

Historię obecności społeczności żydowskiej w Trzemesznie kończy wybuch II wojny światowej³.

Tekst został zredagowany przez Agnieszkę Kostuch na bazie pracy konkursowej *Śladami trzemeszeńskich Żydów* (2014) przygotowanej przez Zuzannę Jatczak i Klaudię Kirsznern pod kierownictwem Macieja Adamskiego.



Fot.2. Sklep Eliasa Loewenthala przy Rynku w Trzemesznie.
Fotografia z kolekcji prywatnej Rafała Nawrockiego.

¹ A. Heppner, I. Herzberg, *Aus Vergangenheit und Gegenwart der Juden und der jüd. Gemeinden in den Posener Landen*, Koźmin-Bydgoszcz 1909, s. 991.

² *Dzieje Trzemeszna*, red. Cz. Łuczak, Poznań 2002, ss. 178-179.

³ Zob. rozdz. *Ostatni trzemeszeńscy Żydzi*.

Synagoga

Pierwszą synagogę zbudowano w Trzemesznie ok. 1810 r.¹ Znajdowała się przy ul. Bóźnicowej (obecnie ul. Marii Konopnickiej). Niestety, dotąd nie odnaleziono projektu budowy budynku. Zapiski miejscowego pastora ewangelickiego z I połowy XX w. dotyczące sporu między żydowskim nauczycielem a członkami tamtejszej społeczności żydowskiej o prawo do zajmowania ławek w synagodze przynoszą ciekawe informacje na temat ich ilości, układu, wyglądu oraz zasad ich zajmowania:

„Zatrudniając go [Meyera Harwitza² – przyp. A.K.] w roku 1858, żydowskie stowarzyszenie oddało mu należnie do jego dochodu i na nieodpłatny użytek miejsce w przednich murowanych ławkach synagogi pod nr 42. To wolne miejsce nie zostało wprawdzie wymienione w dokumencie o wakacie, sporządzonym w momencie jego ostatecznego zatrudnienia w roku 1860, ale Harwitzowi miejsce to zostało wyraźnie przekazane, gdy wziął on ślub i domagał się wolnego miejsca dla swej żony. Wkrótce jednak kilku członków stowarzyszenia, pozbawieni dobrej woli przez kłamliwego towarzysza, nie uzyskawszy formalnie uchwały reprezentacyjnej, postanowiło pozbawić Harwitza miejsca nr 42 i wyznaczyć mu miejsce nr 86 w ostatniej ławce znajdującej się przy drzwiach synagogi, w której mieli zwyczaj zasiadać ubodzy Gminy³”.

Znamy nazwiska kilku rabinów zatrudnionych przez gminę żydowską w Trzemesznie: Israel Münchenberg, Heymann Hermann Wolfsohn (zatrudniony w latach 1837-1841), Israel Gabrielewitz (ok. 1849), Samuel Willner (1859-1862), Marcus Mordechai Borchardt, I. Abraham (1870)⁴.

Pożar synagogi w 1885 r.

Na początku 1885 r. budynek synagogi spłonął, o czym informowała gazeta „Der Israelit” z 26.02.1885 r.: „W sąsiednim mieście Trzemeszno spłonęła synagoga i zdołano uratować tylko Księgę Tory oraz kilka modlitewników. Nieszczęście powstało w wyniku pożaru przylegającej stajni⁵”.

Innym fizycznym śladem tego wydarzenia jest zachowana Księga Jizkor *Hazkarat Neszamot*, będąca kopią spalonej księgi i zawierająca adnotację o pożarze zapisaną przez Samuela Rothmanna, żydowskiego kupca zamieszkałego w Trzemesznie (fot. 1).

Odbudowa synagogi pod koniec XIX w.

Gmina nie posiadała odpowiednich środków na odbudowę synagogi, otrzymała wprawdzie 4000 marek odszkodowania, ale to nie wystarczyło i zmuszona była wystąpić do innych gmin o wsparcie. W Komitecie budowy synagogi zasiadali: I. Glaser, I. Jacob,

¹ *Dzieje Trzemeszna*, red. Cz. Łuczak, Trzemeszno 2002, s. 102; M. Obremski, *Trzemeszno. Studium historyczno-konserwatorskie miasta*, maszynopis, Toruń 1982, obiekt nr 121.

² Spotkałam się z zapisem tego nazwiska również w dwóch innych wersjach – Hurwitz i Horwitz – ale dotyczą tej samej osoby.

³ F. K. Jonat, *Geschichte des Deutschtums in Trzemeszno (Tremessen) und Umgebung*, Poznań 1939, s. 70-72; tłum. K. Tomala.

⁴ A. Heppner, I. Herzberg, *Aus Vergangenheit und Gegenwart der Juden und der jüd. Gemeinden in den Posener Landen*, Koźmin-Bydgoszcz 1909, s. 991.

⁵ „Der Israelit” 26/1885; tłum. K. Tomala, J. Kruszniewska.

M. Friedmann, I. Lehrs, S. Rothmann, E. Strelitz⁶. Ostatecznie na jej miejscu stanęła nowa, bardziej okazała, która przetrwała do jesieni 1939 r.

Jeden z najstarszych mieszkańców Trzemeszna tak wspomina ten budynek: „Pamiętam synagogę przy ulicy Bóźnicowej. Stała za płotem, który był na podmurowaniu. My takie chłopaki, żeby się bliżej przyjrzeć, jak to wygląda, to wchodziliśmy na tę podmurówkę i patrzeliśmy na ten sad. Tam wysoko były okna. Jak ją rozbierali, nie widziałem. Wiem, że to zaraz na początku”⁷.

Rozbiórka synagogi w 1939 r.

Jesienią 1939 r. na rozkaz Niemców synagoga została rozebrana. W archiwum IPN znajduje się kilka relacji z tych zdarzeń.

Drugi w kolejności starosta powiatu mogileńskiego w czasie okupacji – Erich Daniel – w procesie przeciwko niemu zeznał, że już jego poprzednik – Otto Christian von Hirschfeld – zarządził rozbiórkę synagog w powiecie mogileńskim, czyli musiał zrobić to do 24 września 1939 r. Z 20 października 1939 r. pochodzi zarządzenie Daniela dotyczące kontynuacji rozbiórek, czemu zresztą nie zaprzeczał:



Fot.1. Strona tytułowa Księgi Jizkor. Źródło: Centralne Archiwum Historii Narodu Żydowskiego, Uniwersytet Hebrajski w Jerozolimie, sygn. PL-413.



Fot. 2. W tle synagoga w Trzemesznie z 1935 r. Źródło: z archiwum prywatnego Wiktora Majewskiego.

⁶ Ibidem.

⁷ Nagranie rozmowy z Henrykiem Nowakiem, z archiwum prywatnego Agnieszki Kostuch.

„Osobiście zarządziłem zburzenie tych synagog, które były już w połowie zburzone. Zarządziłem również, by te synagogi zburzone zostały przez przymusowych robotników Polaków”⁸. W protokole końcowym dodano, że Daniel kazał również, by: „uzy-skany z rozbiórek materiał oddać do dyspozycji miejscowym Niemcom do budowy stodół”⁹. Według relacji mieszkańców Trzemeszna materiał z rozebranej trzemeszeńskiej synagogi miał posłużyć Niemcowi o nazwisku Busse do budowy warsztatu.

Miejscowy proboszcz ks. Józef Sarniewicz zeznał, że: „Bożnicę rozbierano na początku okupacji, może w październiku, może w listopadzie 1939 r., w każdym razie później jak we wrześniu. Kiedy po raz pierwszy przypędzono mnie do bożnicy, to rozbiórka bożnicy była już w toku. Dach był już zdjęty”¹⁰. W innych zeznaniach dodał, że przy rozbiórce pracował również ks. Unisław Smaruj: „Ja wspólnie z innymi obywatelami byłem zatrudniony przy usuwaniu i stawianiu cegieł na wskazane miejsce. Po kilkugodzinnej takiej pracy zwolniono mnie i księdza Smaruja. [...] Z opowiadania wiem, że prawdopodobnie udała się delegacja polska złożona z murarzy i robotników do miejscowych władz, by uprosić nasze zwolnienie”¹¹.

Teodor Manuszewski, osadzony w trzemeszeńskim więzieniu 7 listopada 1939 r. również zeznał, że on i inni więźniowie pracowali przy rozbiórce bożnicy.

Artefakty z trzemeszeńskiej synagogi

W świetle powyższych informacji o likwidacji społeczności żydowskiej i zniszczeniu synagogi już na samym początku okupacji, zakrawa na cud fakt ocalenia sreber z jej wyposażenia, służących do dekoracji i odczytywaniu zwojów Tory. Niektóre z nich zostały ufundowane przez kilku miejscowych Żydów w 1894/5 r. (fot. 3), inne подарowane gminie w 1904 r. (fot. 4).

Istnieje możliwość, że jeszcze przed wojną zostały sprzedane lub oddane w depozyt przez miejscową społeczność żydowską, jednakże to nie umniejsza wagi ich ocalenia. Oprócz wspomnianej Księgi Jizkor, są jedynymi znanymi (i pewnymi) pozostałościami po trzemeszeńskiej synagodze. W 1989 r. zostały zakupione przez Muzeum im. Jana Kasprówicza w Inowrocławiu i oddane do konserwacji.

Podczas prezentacji multimedialnej zorganizowanej w Trzemesznie jesienią 2022 r. nt. tychże sreber Marcin Woźniak, dyrektor Muzeum w Inowrocławiu, podkreślił, że ich wyjątkowa wartość polega m.in. na tym, że stanowią komplet, co jest ewenementem na skalę europejską. Marcin Woźniak jest też autorem pracy pt. *Symbolika tasów – tarcz na Torę ze zbiorów Muzeum im. Jana Kasprówicza w Inowrocławiu*, w której zawarł m.in. opisy tasów z trzemeszeńskiej synagogi (fot. 6-7). Jak czytamy w niej, jedna z tarcz opatrzona jest „znakami probierczymi i sygnaturą wytwórcy [...] jego proveniencja nie jest jednak znana”.

⁸ AIPN, sygn. Po 794/77.

⁹ Ibidem.

¹⁰ AIPN, sygn. Po 794/78.

¹¹ AIPN, sygn. Po 794/77.



Fot. 6. Tarcza, tas. Ze zbiorów Muzeum im. Jana Kasprowicza w Inowrocławiu.
Fot. Marcin Woźniak.



Fot. 7. Tas. Ze zbiorów Muzeum im. Jana Kasprowicza w Inowrocławiu.
Fot. Marcin Woźniak.



Fot. 8. Srebra z synagogi w Trzemesznie wystawione w Muzeum im. Jana Kasprowicza w Inowrocławiu. Fot. Katarzyna Sudaj.

Artefakty z trzemeszeńskiej synagogi były prezentowane kilkakrotnie w inowrocławskim Muzeum oraz wypożyczane na wystawy zewnętrzne. Ostatnio w marcu i kwietniu 2023 r. stanowiły część wystawy „Zostały tylko kamienie. Żydzi w Powiecie Inowrocławskim” (fot. 8), zorganizowanej z okazji otwarcia lapidarium na cmentarzu żydowskim w Inowrocławiu. Jak mówi Marcin Woźniak, srebra te zawsze cieszyły się dużym zainteresowaniem.

Fundatorzy sreber synagogalnych

Na srebrach zostały wygrawerowane imiona i nazwiska fundatorów. Kim byli? Według mojej wiedzy wszyscy – oprócz Heimanna Kirscha – byli członkami społeczności żydowskiej w Trzemesznie.

Wspomniany już wcześniej **Meyer Hurwitz (Horwitz/Harwitz)** urodził się w Ostrowie w 1834 r. Przybył do Trzemeszna w 1858 r., a od 1860 r. formalnie został zatrudniony jako nauczyciel w elementarnej szkole żydowskiej. W wieku 40 lat przeszedł na emeryturę i został księgarzem. Mieszkał z żoną i dziećmi w Trzemesznie minimum do 1899 r. Żona Wittusch Mirels pochodziła z zacnej rabinackiej rodziny z Wrześni. Meyer zmarł w 1907 r., Wittusch w 1918 r. Oboje zostali pochowani na cmentarzu żydowskim w Berlinie.

Heymann Pflaum był krawcem, a także wicecechmistrem. Urodził się w 1840 r. w Trzemesznie i zmarł tam w 1912 r. Zachowała się jego macewa, która po wielu latach wróciła na miejscowy cmentarz żydowski.

Abraham Wreszynski pochodził z Gniezna. Mieszkał w Trzemesznie przynajmniej od 1870 r. Był bławatnikiem. Zmarł w 1920 r. w wieku 83 lat w Trzemesznie.

Jacob Wreszynski był partikulierem. Zmarł w 1896 r. w wieku 76 lat w Trzemesznie.

Elias Wolf urodził się w Trzemesznie i tam zmarł w 1900 r. w wieku 77 lat.

Israel Chlebowski był mistrzem krawieckim, członkiem cechu krawców w Trzemesznie przynajmniej od 1849 r.

Na temat **Heimanna Kirscha** nie mam żadnych informacji. W Trzemesznie mieszkała żydowska rodzina o podobnym nazwisku Kirsch.

Agnieszka Kostuch

W poszukiwaniu przeszłości – *Śladami trzemeszeńskich Żydów.*

W roku szkolnym 2012/13 będąc nauczycielem w Gimnazjum w Trzemesznie, znalazłem w Internecie informację o ogólnopolskim konkursie historycznym pt. „Na wspólnej ziemi” organizowanym przez Fundację SHALOM. Konkurs polegał na przygotowaniu pracy pisemnej posiadającej formę przewodnika po miejscach związanych z historią społeczności żydowskiej. Postanowiłem zainteresować nim swoich uczniów. Chęć udziału w konkursie wyraziły uczennice Klaudia Kirchner i Zuzanna Jatczak, a ja zostałem opiekunem naukowym. Udało się nam stworzyć dość obszerną pracę, którą zatytułowaliśmy *Śladami trzemeszeńskich Żydów*. Ostatecznie praca nie znalazła się wśród nagrodzonych przez jury konkursowe, niemniej nasze badania – poniekąd pionierskie – stały się przyczynkiem do zainteresowania historią Trzemeszna oraz zamieszkującej w nim społeczności żydowskiej. Udało się bowiem zebrać w jednym miejscu rozproszone dotąd informacje i stworzyć pewien obraz historii Żydów mieszkających w Trzemesznie w okresie od rozbiorów do II wojny światowej. Tematyka ta do tamtej pory była dość marginalnie traktowana w publikacjach dotyczących dziejów naszego miasta. Co ważne, po pewnym czasie praca konkursowa zaczęła niejako żyć własnym życiem, wiele osób prosiło nas o jej udostępnienie i z zaciekawieniem oddawało się lekturze.

Jak już wspomniałem informacje na temat trzemeszeńskiej społeczności żydowskiej były mocno rozproszone, brakowało publikacji, które w bardziej syntetyczny sposób przedstawiały historię tej społeczności w naszym mieście. Źródeł zatem szukaliśmy między innymi w bibliotekach cyfrowych, których zasoby były wówczas skromniejsze, ale można było już znaleźć wiele potrzebnych informacji. Dotyczy to przede wszystkich XIX i XX-wiecznych czasopism. Tu pewną barierę stanowił fakt, że część z tych wydawnictw napisana została w języku niemieckim, często jeszcze piśmem gotyckim. Kolejnym miejscem poszukiwań były dokumenty zachowane w Izbie Tradycji Szkoły w trzemeszeńskim liceum. Zachowały się tam arkusze ocen uczniów – jak wówczas to określano – wyznania mojżeszowego oraz kilka innych dokumentów, głównie z przełomu XIX i XX w. Wśród nich odnotować należy sprawozdania szkolne, w których umieszczano liczbę uczniów według narodowości oraz prace maturalne z języka hebrajskiego pisane wówczas przez wszystkich maturzystów (bez względu na wyznanie). Ciekawym dokumentem jest też zbiór wspomnień Antoniego Tyrankiewicza, który był uczniem gimnazjum w latach 50. XIX w. Wspominał on relacje, jakie panowały między uczniami w ówczesnym gimnazjum i przywoływał postacie Żydów, m.in. braci Paradiesów z Trzemeszna. Autor umieścił w swoim zbiorze także wycinki prasowe, w których można było napotkać informacje na temat Żydów z Trzemeszna. Przygotowując się do napisania pracy odwiedziliśmy także stację pomp, gdzie zgromadzono zachowane fragmenty macew. Nie zabrakło również wizyty na terenie dawnego cmentarza żydowskiego.

Praca podzielona została na kilka rozdziałów. W pierwszym przedstawiono historię i główne informacje dotyczące trzemeszeńskich Żydów od chwili II rozbioru

do początku II wojny światowej. Autorki przedstawiły zmiany demograficzne w kolejnych okresach, określiły główne zajęcia ludności i najważniejsze wydarzenia. Poruszyły także temat wydarzeń z 1848 roku, kiedy doszło to do ataku na miejscowych Żydów, spowodowanego pogłoskami o wspieraniu przez nich oddziałów pruskich podczas walk w Trzemesznie (miasto było wówczas jednym z głównych ośrodków powstańczych). Kolejne rozdziały dotyczyły życia kulturalnego społeczności żydowskiej, nieistniejącej dziś synagogi, szkoły żydowskiej, dokumentów zachowanych w zbiorach LO oraz cmentarza. Końcowy rozdział dotyczył losów postaci wywodzących się ze społeczności żydowskiej, w tym urodzonego w Trzemesznie Bernharda Brillinga, znanego historyka, który po II wojnie światowej ratował ocalałe niemieckie judaica. Pracę uzupełniały ilustracje, przedstawiające opisywane miejsca oraz dokumenty. Praca posiada także cały aparat naukowy ze szczegółowymi przypisami i bibliografią.

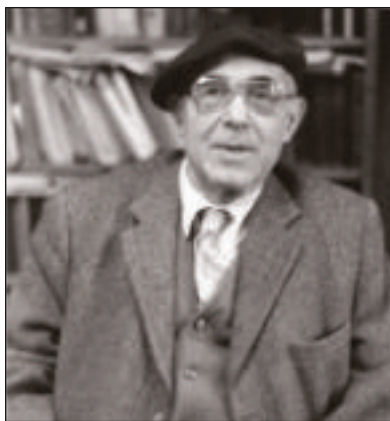
Przygotowanie ostatecznej wersji – o ile dobrze pamiętam – zajęło kilka miesięcy. Materiały źródłowe wyszukiwaliśmy wspólnie. Klaudia i Zuzanna zgodnie z moimi sugestiami opracowywały informacje źródłowe dotyczące kolejnych zagadnień ujętych w przewodniku. Następnie teksty były poddawane korekcie i łączone w całość. Ostatecznie wraz z ilustracjami praca liczyła 25 stron maszynopisu. Myślę, że największym sukcesem było to, że praca spotkała się z tak dużym zaciekawieniem osób zainteresowanych historią Trzemeszna i stała się w pewnym sensie punktem wyjścia do kolejnych działań związanych z upamiętnieniem społeczności żydowskiej w Trzemesznie. Dziękuję zatem



Paniom Klaudii Kirschner i Zuzannie Jatczak, że odważyły się podjąć wyzwanie, którym była spora – jak na uczennice gimnazjum – praca badawcza. Dziś po kilkunastu nawet latach możemy być ciągle bardzo zadowoleni z rezultatów naszego działania.

Maciej Adamski

Fot. 10. Autorki pracy Zuzanna Jatczak i Klaudia Kirschner na terenie dawnego cmentarza żydowskiego w Trzemesznie, 2014 rok.



Fot. 9. Prof. Bernhard Brilling. Ur. w Trzemesznie 3 czerwca 1906 roku. Jego ojciec Samuel był kantorem i nauczycielem. W Trzemesznie spędził pierwsze lata życia, we wczesnym dzieciństwie jego rodzina przeniosła się do Prenzlau. Przed wybuchem wojny trafił do obozu w Buchenwaldzie, skąd zwolniony udał się do Palestyny. Po wojnie powrócił do Niemiec i zajął się ratowaniem ocalałych z pożogi judaiców.

Fot. ze strony Jüdische Museum we Frankfurcie nad Menem.

**Wybrane fragmenty z pracy
*Śladami trzemeszeńskich Żydów. Przewodnik.***



Fot. 11. Budynek przy placu Kilińskiego należący niegdyś do rodziny wspomnianych Paradiesów. W 1839 r. właścicielem był kupiec J. Paradies, następnie kupiec R. Paradies, a potem od 1872 do 1876 r. lekarz T. Paradies. Później dom był w posiadaniu niemieckich i polskich właścicieli. W 1839 r. funkcjonował tam browar, były 2 oficyny i 2 ogrody. Dom przebudowano w 1903 r.



Fot. 12. Dom przy placu Kilińskiego, jego właścicielem w 1864 r. był gorzelnik S. Lewin. W 1934 r. właścicielem został kupiec Willy Schwersenzer.

W 1910 roku jednym z trzech trzemeszeńskich lekarzy był dr Juliusz Jaffe, a jedyna w tym mieście apteka na początku XX wieku także należała do Żyda – Hermana Heymanna. Trzemeszeńscy Żydzi prócz własnego języka posługiwali się na ogół językiem niemieckim, część z nich mówiła też po polsku. Żydzi posiadali domy w różnych częściach miasta (nie wykształciła się także żadna dzielnica żydowska lub jakieś inne skupisko mieszkańców pochodzenia żydowskiego). Śledząc listy właścicieli różnych kamienic, można powiedzieć, że często zmieniali one swoich właścicieli, a byli nimi Żydzi, Polacy, jak i Niemcy. Dla przykładu w latach dwudziestych Abraham Sigmund, który mieszkał przy placu Kilińskiego 18 zajmował się handlem żelazem, artykułami budowlanymi oraz szkłem; Schwersenzer Sigegbert, mieszkający przy ul. św. Jana 9 handlował bydłem i końmi, z kolei R. Zucker przy placu Powstańców trudnił się handlem zbożem, nasionami i nawozami. W czasach pruskich Żydzi mieli też swoją reprezentację w Radzie Miejskiej. Dla przykładu w 1912 roku spośród 12 radnych trzy osoby były Żydami (sześć osób Polakami i pozostałe trzy Niemcami).

Ślady w Gimnazjum i Liceum

Trzemeszeńskie gimnazjum zostało założone w 1776 roku przez opata klasztoru kanoników regularnych Michała Kosmowskiego. Od początku istnienia miało charakter szkoły katolickiej. Niemniej wśród jej uczniów pojawiali się i Żydzi. W 1841 roku było ich 3 na 256 uczniów, w następnym 4, w 1849 roku – 9, a w 1860 roku – 16. Ciekawą informację na temat relacji uczniów różnych wyznań znajdujemy we wspomnieniach Józefa Krasickiego, zamieszczonych w czasopiśmie „Praca”: „Stosunek nauczycieli do uczniów był przyjemny i serdeczny. (...) Pamiętam raz w piątej klasie pobił Lewandowski, zły chłopak i nieuk, żydka, syna rabina. Sprawa wytoczyła się przed profesora Lutomskiego, któremu zależało, aby sprawę ubić w obręb szkoły, więc wysłuchał oskarżenia żydka, ukarał Lewandowskiego i zaczął opowiadać historię i śmierć pod Kockiem Berka Josielewicza i w imię takiego braterstwa żydów z Polakami kazał obydwom przeprosić i uściskać się.” Warto zaznaczyć, że wszyscy uczniowie uczyli się języka hebrajskiego i zdawali z niego egzaminy maturalne. (...)

Synagoga

(...) Warto wspomnieć, że pożar bóżnicy przyczynił się do powstania straży pożarnej w Trzemesznie. Towarzystwo „Ochotnicza Straż Ogniowa miasta Trzemeszna” powstało 30 października 1889 r. i liczyło 81 członków „mężczyzn władających bronią oraz obywateli miasta wszystkich stanów i wyznań. Jego skład odzwierciedlał stan narodowościowy znajdującego się pod zaborem pruskim Trzemeszna, jak również chęć obrony i wspólnej walki z żywiołem ognia Polaków, Niemców i Żydów, którzy zjednoczyli się w celu ochrony życia, zdrowia i mienia współobywateli”. (...)

Życie kulturalne

W Trzemesznie w XIX w. działały m.in. dwa stowarzyszenia żydowskie: Izraelskie Towarzystwo Kobiet i Izraelski Związek Towarzyski. „Na czele Towarzystwa Kobiet stała Theckla Jacob. Kobiety opiekowały się chorymi wyznania mojżeszowego, brały udział w pogrzebach, zbierały odzież dla biednych dzieci oraz otaczały zorganizowaną pomocą dziewczęta.” Do organizacji religijno-oświatowej mógł należeć każdy Żyd. Członkowie mieli obowiązek kultywowania znajomości religii i literatury żydowskiej. Nauka języka hebrajskiego, prowadzenie biblioteki oraz zebrania – były formami działalności Związku Towarzyskiego. W 1846 roku Gustaw Olawski, miejscowy drukarz niemieckiego pochodzenia, wydawał czasopismo „Israelitischer Volksfreund”, które zawierało między innymi wiadomości, historie, wiersze dotyczące tematyki żydowskiej. Gazeta nie utrzymała się jednak zbyt długo na rynku – już w lipcu 1846 roku periodyk przestał się ukazywać.

Szkoła żydowska

W 1844 roku powstała w Trzemesznie elementarna szkoła gminy żydowskiej. Do czasu jej utworzenia dzieci chodziły do szkoły ewangelickiej. Pierwszym nauczycielem tej szkoły był Hermann Rosenthal z Prus Zachodnich, wychowanek gimnazjum w Szczecinku. (...) Dwa lata później, w związku z wybuchem powstania, przeniósł się do Trzcianki. Lekcje prowadził niewykwalifikowany nauczyciel Salomon Ries. Szkoła w pełnym wymiarze nauczania wznowiła swoją działalność dopiero dziesięć lat później.

Do żydowskiej szkoły elementarnej w 1856 roku uczęszczało około 100 uczniów. Nauczycielem w niej został w 1858 roku Meyer Harwitz z Gołańczy. (...) Pracował nieregularnie, opuszczał lekcje, bez uzyskania urlopu wyjeżdżał poza Trzemeszno. Uczył dodatkowo języka hebrajskiego. (...) Jego żona prowadziła sklep z galanterią. (...) W 1899 roku w szkole było 20 uczniów, a w 1905 roku 17. Budynek szkoły zachował się do dziś – znajduje się przy ul. Wodnej 5.



II. Historia cmentarza żydowskiego w Trzemesznie

Czas powstania i lokalizacja

Cmentarz gminy żydowskiej w Trzemesznie jest oddalony około 1 km na południowy zachód od centrum miejscowości, znajduje się w granicach wsi Zieleń, na niewielkim wzniesieniu po wschodniej stronie ulicy Orchowskiej, naprzeciwko cmentarza ewangelickiego (współrzędne 52.550784, 17.816699).

W monografii miasta *Dzieje Trzemeszna* pod redakcją prof. Czesława Łuczaka wspomniana jest informacja o wybudowaniu w 1810 r. synagogi¹. Jest ona istotna dla wyznaczenia daty powstania cmentarza żydowskiego, gdyż: „Cmentarz – obok mykwy i synagogi – należy do najważniejszych obiektów każdej społeczności żydowskiej”². Dlatego istnieje prawdopodobieństwo, że powstał w przybliżonym czasie, co synagoga. Niewykluczone, że do założenia cmentarza doszło w następstwie rozporządzenia króla Prus z 24 maja 1814 r., nakazującego tworzenie własnych miejsc pochówku rodzi-



Fot. 1. Mapa separacyjna Trzemeszna z lat 1835-1836. Źródło: Archiwum Państwowe w Bydgoszczy, sygn. 6/2255/O/1.1/996.

¹ *Dzieje Trzemeszna*, red. Cz. Łuczak, Poznań 2002, s. 102.

² K. Bielawski, *Zagłada cmentarzy żydowskich*, Warszawa 2020, s. 20.

nom żydowskim mieszkającym dalej niż o milę od cmentarza³. Najstarszym dokumentem poświadczającym jego istnienie jest mapa Trzemeszna z 1835-1836 r. (fot. 1).

Wynika z niej, że na początku cmentarz żydowski (opisany jako „Jud. Kirchhof”) obejmował tylko jedną z dwóch obecnych działek (działkę na planie trójkąta), czyli pagórek. To na górze są najstarsze pochówki. Dopiero w późniejszych latach, wraz z rozwojem liczebnym społeczności żydowskiej, dokupiono drugą działkę na planie prostokąta, u podnóża, od strony miasta. Zachowało się jedno zdjęcie z jesieni 1939 r., na którym widać fragment cmentarza ogrodzonego murem i płotem (fot. 2).



Fot. 2. Fragment cmentarza żydowskiego z jesieni 1939 r.
Źródło: zdjęcie z kolekcji prywatnej Piotra Chudzińskiego.

Pochówki

Najstarsze dokumenty dotyczące zgonów mieszkańców Trzemeszna wyznania mojżeszowego pochodzą z księgi metrykalnej z 1832 r.⁴ W 1874 r. powstały Urzędy Stanu Cywilnego, które zaczęły sporządzać indywidualne akta zgonów. Zawierają one bardziej rozbudowane informacje o zmarłych (od miejsca pochodzenia, danych rodziców, przez profesję zmarłego po adres zamieszkania), dlatego stanowią bardzo pomocne źródło wiedzy o osobach pochowanych na cmentarzu żydowskim.

Przygotowaniem zwłok do pochówku zajmowali się członkowie Bractwa Świętego (z aramejskiego Chewra Kadisza). Jednak na tę chwilę brak dokumentów poświadczających istnienie takiego bractwa w Trzemesznie. Niemniej jeden z nekrologów z początku XX w. (fot. 3) zaświadcza o istnieniu domu przedpogrzebowego, gdzie

³ M. Wodziński, *Hebrajskie inskrypcje na Śląsku XIII-XVIII wieku*, Wrocław 1996, s. 60.

⁴ Archiwum Państwowe w Bydgoszczy Oddział w Inowrocławiu, *Akta metrykalne żydowskiej gminy wyznaniowej w Trzemesznie pow. Mogilno*, sygn. 7/113/1.



Fot. 3. Nekrolog Eliasa Loewenthala. Źródło: archiwum rodzinne Dorit Braun.

dokonywano rytualnego obmycia zwłok, ubrania ich w specjalną szatę i włożenia ich do trumny (od XIX w. używanie trumien było nakazane przez władze państwowe).

Na fotografii nr 2 widoczny jest na pierwszym planie, po lewej stronie, fragment budynku stojącego na terenie cmentarza. Bez wątplenia to on pełnił rolę domu przedpogrzebowego. Niektórzy mieszkańcy Trzemeszna pamiętają, że po wojnie został on zagospodarowany na budynek mieszkalny i przez jakiś czas stał przy nim garaż na karawan (wykorzystywany do transportu zwłok na katolicki cmentarz). Obecnie widoczne są jeszcze ślady fundamentów tego budynku.

Macewy

Macewa jest to kamienna lub drewniana płyta umieszczona pionowo w celu oznaczenia grobu osoby zmarłej, stawiana rok po jej śmierci.

Według relacji najstarszych mieszkańców Trzemeszna już na początku wojny niemieccy naziści zdewastowali żydowski cmentarz usuwając z niego macewy. Istnieje relacja, że kazali Żydom przenieść je z cmentarza i złożyć na brzegu Jeziora Kościelnego. Inna mówi o tym, że utopio-

no je w jeziorze, co jednak kłóciłoby się z pragmatyzmem Niemców, którzy najczęściej wykorzystywali macewy jako materiał budowlany. Najbardziej wiarygodną wersją jest ta o umocnieniu części z nich brzegów jeziora, co było praktykowane przez okupanta w innych miastach Wielkopolski. Natomiast bez wątplenia część macew została wykorzystana do budowy krawężników chodników, o czym przekonano się jesienią 1999 r. podczas remontu ulicy Ogrodowej, kiedy wykopano kilkadziesiąt kamieni nagrobnych z hebrajskimi i niemieckimi inskrypcjami. O znalezionych macewach powiadomiono wojewódzkiego konserwatora zabytków i przeniesiono je na teren stacji wodociągowej Trzemeszeńskiego Przedsiębiorstwa Komunalnego.

Ochrona

Według halachicznej zasady „cmentarz jest miejscem spoczynku zmarłych, oczekujących na nadejście Mesjasza i jako taki nie podlega likwidacji, zawsze «jest», nawet gdy na jego powierzchni nie ma nagrobków”⁵.

Agnieszka Kostuch

⁵ K. Bielawski, op. cit., s. 5.

Tremessen

Grünmarkt



Gruss aus Tremessen

Evang. Kirche

Trzemeszno na starej pocztówce z przełomu XIX i XX w.
U góry widok na Zielony Rynek (obecnie skwer H. Cegielskiego), poniżej pierwszy
kościół ewangelicki (1845-1911). Pocztówki ze zbiorów Rafała Nawrockiego.

III. Ostatni trzemeszeńscy Żydzi

Historia ostatnich żydowskich mieszkańców Trzemeszna przez lata stanowiła w mieście trochę temat tabu, trochę temat lekceważony, choćby ze względu na ich małą liczebność. W dodatku z biegiem lat umniejszono ją przynajmniej o połowę. Jeden z „tropicieli zbrodni hitlerowskich”, jak sam siebie określił, Antoni Nowakowski (nauczyciel, trzemesznianin) sporządził listę ofiar wojny pochodzących z Trzemeszna, odnotowując na niej 15 rodzin żydowskich, razem 38 osób¹. Dzięki innemu dokumentowi z Żydowskiego Instytutu Historycznego im. E. Ringelbluma (fot. 2-3) wiemy, że 17 z nich trafiło do getta w Piotrkowie Trybunalskim 13 grudnia 1939 r. Było to pierwsze getto utworzone przez Niemców na ziemiach polskich. Uwięzili w nim ok. 25 tys. osób. W dniach 15-21 października 1942 r. ok. 22 tys. osób wywieźli do obozu zagłady w Treblince.



Fot. 1. Od prawej – kamienica, w której mieszkała rodzina Eisig.
Źródło: z kolekcji prywatnej Rafała Nawrockiego.

¹ A. Nowakowski, *Liczbowe zestawienie ofiar hitleryzmu Ob. Ob. Trzemeszna i okolicznych wiosek według: zawodu, wieku i miejsc straceń*, Miejska Biblioteka Publiczna w Mogilnie.

Verzeichnis

der am 13. Dezember 1939 nach Petrikau zugewogenen jüdischen Personen.

Lfd. Nr.	Nachname und Vorname	Wohnort	Mann	Frau	Kind	Alter	Beruf
1	Antmann Martha	Gnosen		1		54	
2	" Bertha	"		1		17	
3	" Martin	"	1			16	
4	" Dora	"		1		20	Buchhalterin
5	" Leo	"	1			27	Tischler
6	" Margot	"		1		20	Expedientin
7	Benjamin Artur	"	1			67	Hüftlenker
8	Deutschman Lina	"		1		62	Hausbesitz.
9	Erdberg Jakob	"	1			50	Schäftemach.
10	Gandel Elfriede	"		1		30	Sekretärin
11	Harry Hermann	"	1			79	Hausbesitzer
12	Haase Mathilde	"		1		32	Wirtin
13	Hirsch Hermann	"	1			53	Hausbesitzer
14	Dr. Krauss Heinrich	"	1			83	Rabbiner
15	Lewin Hedwig	"		1		62	beruflos
16	Lipnowski Alie <i>sygn. do k-ny</i>	"	1			64	Kaufmann
17	" Rosa	"		1		55	
18	" Anna	"		1		25	
19	Linkewicz Sara	"		1		36	
20	Mensch Margot	"		1		29	
21	" Michael	"			1	1	
22	Michalowicz Chailie	"		1		70	
23	" Tanke	"		1		36	
24	Nachenstein Leo	"	1			62	Kaufmann
25	" Chailie	"		1		64	
26	Nossak Markus	"	1			57	Kaufmann
27	" Betty	"		1		48	
28	" Alfred	"			1	13	
29	Rawicz Leo	"	1			61	Händler
30	" Ester	"		1		39	
31	" Jakob	"			1	14	
32	Rosenblum Gittel <i>sygn. do k-ny</i>	"		1		71	Händlerin
33	" Marie	"		1		37	Schneiderin
34	Rosenthal Sofie	"		1		59	
35	Radszinska Paula	"		1		72	beruflos
36	Skalawski Adolf	"	1			60	Klempnermeister
37	" Paula	"		1		47	
38	" Leo	"	1			27	Kaufmann
39	" Siegfried	"	1			22	Klempner
40	" Alice	"			1	12	
41	Selig Jenny	"		1		72	
42	Sztajer Baruch <i>sygn. do k-ny</i>	"	1			44	Schneider
43	" Rosa	"		1		37	Schneiderin
44	" Matka	"			1	11	
45	" Marie	"			1	9	
46	" Sabine	"			1	5	
47	Strassburg Jakob	"	1			31	Schneider
48	" Jente	"		1		31	
49	" Bernhard	"			1	2	
50	Thesel Flora	"		1		70	Hausbesitz.
51	" Hans	"	1			38	Ingenieur
52	" Lusia	"		1		34	
53	" Eva	"			1	8	
54	Tockus Leo	"	1			62	Hausbesitzer
55	Wachtel Heinrich	"	1			44	Goldarbeiter

Ubray 19 27 9

Fot. 2. Pierwsza strona listy Żydów przybyłych 13 grudnia 1939 r. do getta w Piotrkowie Trybunalskim. Źródło: ze zbiorów Żydowskiego Instytutu Historycznego im. E. Ringelbluma, sygn. AJDC 210/550.

Lfd. Nr.	Nachname und Vorname	Wohnort	Mann	Frau	Kind	Alter	Beruf
		Übertrag	43	100	29		
173	Pieterkowska Dora	Hohensalsa		1		33	
174	" Ester	"			1	4	
175	" Franciska	"			1	1	
176	Mendel Selma	synd. de Kuy		1		54	
177	Ida	"		1		21	
178	Pick Margot	synd. de Kuy		1		27	Mühlenbesitz.
179	Hirsch Laura	synd. de Kuy		1		54	
180	Frieda	"		1		46	
181	Blum Johanna	"		1		75	
182	Pudenberg Laura	"		1		48	
183	Radziejewska Ester	synd. Kuy		1		28	
184	Abraham Siegmund	Tremsen	1			66	Kaufmann
185	Schwersensser Willy	"	1			65	"
186	Regina	"		1		63	
187	Hirsch David	"	1			71	blind
188	Hedwig	"		1		62	
189	Flora	"		1		39	
190	Rachwaliski Jakob	"	1			63	Kaufmann
191	Hanna	"		1		56	
192	Haase Anna	"		1		47	
193	Therese	"			1	10	
194	Zucker Aurelia	"		1		54	
195	Ilse	"		1		25	Erzieherin
196	Ajsik Regina	"		1		36	
197	Isak	"			1	10	
198	Mendel	"			1	8	
199	Marta	"			1	6	
200	Helene	"			1	3 Mon.	
201	Salinger Bertha	Fakosch		1		55	Haus u. Gesch.
202	Jenny	"		1		46	
203	Rydlewska Lotte	"		1		28	Wirtin
204	Simon Dorothea	"		1		52	Hausbesitzerin
205	Hattel Samuel	"	1			63	Kaufmann
206	Sophie	"		1		57	
207	Imgard	"		1		34	
208	Abraham Josef	"	1			56	Kaufmann
209	Käthe	"		1		30	
210	Aron Charlotte	"		1		52	Wirtin
211	Margot	"		1		17	
212	Hertha	"			1	12	
213	Cohn Henriette	"		1		44	Geschäftsfrau
214	Margit	"			1	8	
215	Jakob	"			1	7	
216	Weichmann Heinrich	"	1			57	Hausbesitzer
217	Rosa	"		1		45	
218	Traute	"		1		17	
219	Daus Jettka	Wongrowitz		1		71	
220	Martha	"		1		68	Hausbesitzerin
221	Eisenberg Sara	"		1		44	
222	Regina	"		1		19	
223	Natalie	"		1		18	
224	Czarna	"		1		16	
225	Rosa	"			1	12	
226	Flanzer Johanna	"		1		57	Friseur
227	Berpe Jenny	"		1		60	Geschäftsfrau
228	Margot	"		1		27	Wirtin
229	Kron Eva	"		1		68	Hausbesitzerin
230	Isachocki Hila	Übertrag	50	139	40	23	
				140			

Fot. 3. Lista trzemeszeńskich Żydów przybyłych do getta w Piotrkowie Trybunalskim. Źródło: ze zbiorów Żydowskiego Instytutu Historycznego im. E. Ringelbluma, sygn. AJDC 210/550.

Wśród wysiedlonych do getta znalazła się Regina Eisig z 4 dzieci, zamieszkali w tej samej kamienicy, co rodzina Lechosława Majewskiego (fot. 1).

Po latach Majewski tak wspominał rodzinę Eisig: „Tamten Żyd [Menasze Eisig – przyp. A.K.] u góry miał pięcioro dzieci. Bawiły się z nami na podwórzu. Nikt nam nie zabraniał. I gdy my szliśmy na obiad, to mama ich wołała, zupy im szybko naląła, najedli się i poszli. Jak Niemcy wkroczyli, to jak tych Żydów zlikwidowali, to wszystkie te żydowskie rodziny zawieźli do Gniezna, do Gimnazjum Chrobrego, i tam ich trzymali. No i mama kiedyś nas ubrała na pociąg, rzeczy wzięła, jedzenie, i tam żeśmy zajechali. Mama doszła do tego płotu, tam jakiś Niemiec był, mama się do niego odezwała, on przyszedł, potem odszedł. To widzę do dzisiaj. Na tym placu pełno dzieciaków, tych Żydów. Odszedł, tyłem się odwrócił. Wtedy mama zawołała tę sąsiadkę z góry, tę Żydówkę. Ona z dziećmi przyszła, no i to jedzenie i ubrania wzięli. Mama się umówiła, że za tydzień znowu przyjedzie. Za tydzień my przyjechali, to już ich nie było. Co się z nimi stało, do dzisiaj nie wiem”². Głęboko mnie zastanawia, dlaczego wiedza o zabranii części Żydów do obozu przejściowego w Gnieźnie nie przebiła się do powszechnej świadomości mieszkańców Trzemeszna? Ale w tej konkretnej historii – nazwijmy ją „sąsiedzkiej” – jest coś jeszcze bardziej poruszającego. Ojciec Lechosława był redaktorem naczelnym lokalnego pisma „Kosynier”, na którego łamach wielokrotnie krytykował katolickich trzemesznian, a ściślej szewców, za to, że zlecają wykonanie cholewek Żydowi. Był nim właśnie Menasze Eisig. Los zrzucił, że zostali sąsiadami w tej samej kamienicy. Być może to sąsiedztwo odmieniło stosunek redaktora do cholewkarza.

10-letni Lechosław Majewski był świadkiem wyprowadzenia grupy trzemeszeńskich Żydów z miasta obecną ulicą Mickiewicza. Tak to relacjonował: „Siedziałem w oknie, jak już my z tego placu przyszli [chodzi o 10 września 1939 r., kiedy Niemcy zajęli miasto i zebrali mężczyzn od 16 do 60 r.ż. na obecnym placu Kilińskiego – przyp. A.K.]. Od razu widzę prowadzą jeźdźnię dwójkami miejscowych Żydów. Ci nasi szczeniaki, dwudziestoletni Niemcy, idą z karabinami. A ci Żydzi niosą łopaty. Po godzinie czy dwóch Niemcy wracali sami. Gdzieś ich zastrzelili. Nie wiem, czy już teraz wiadomo, gdzie. Czy na żydowskim cmentarzu? No gdzieś, bo to zaraz tam trawę, darń położyli, tak że nigdy nie było wiadomo, gdzie tych Żydów zamknęli. Wszystkich Żydów, młodych i starych”³. To jedyne takie świadectwo, którego jednak nie można zlekceważyć. Podobnie jak postawioną w nim hipotezę o egzekucji na terenie cmentarza żydowskiego. Było to miejsce odludne, bez domów mieszkalnych, dlatego nadawałoby się na wykonanie egzekucji (co zresztą, było praktykowane przez hitlerowców w innych miejscowościach). Poza tym istnieją inne relacje mieszkańców Trzemeszna o wyprowadzanych z miasta tego samego dnia grupach mężczyzn. Kilku z nich zabrano na ulicę Gnieźnieńską, przed egzekucją uratował ich miejscowy Niemiec. Jak wspominała Maria Wojciechowska, czekał tam już na nich pluton egzekucyjny z karabinem maszynowym⁴.

² Nagranie wywiadu Macieja Adamskiego z Lechosławem Majewskim z 10.2012 r., z archiwum prywatnego M. Adamskiego.

³ Ibidem.

⁴ A. Leśniewski, *II wojna światowa w Trzemesznie. Tom I*, Trzemeszno 2019, s. 183.

W tym miejscu należy też postawić pytanie: kto odpowiada za wydanie rozkazu zabicia ok. 24 Żydów z Trzemeszna? Był to Werner Heinemann, kapitan SS-Hauptsturmführer, dowodzący 10 kompanią rejonu ochrony pogranicza, która zajęła miasto 10 września '39 r. Jednak jak wspominają mieszkańcy Trzemeszna, to miejscowi Niemcy wskazywali żołnierzom Wehrmachtu osoby do egzekucji⁵ i oni ponoszą współodpowiedzialność za ich śmierć.

Lista ostatnich trzemeszeńskich Żydów została sporządzona na podstawie:

- listy ofiar wojny z Trzemeszna sporządzonej przez Antoniego Nowakowskiego (dalej: A.N.) z Miejskiej Biblioteki Publicznej w Mogilnie,
- listy przybyłych Żydów do getta w Piotrkowie Trybunalskim z Żydowskiego Instytutu Historycznego im. E. Ringelbluma w Warszawie,
- aktów urodzeń i zgonów z Archiwum Państwowego w Bydgoszczy Oddział w Inowrocławiu i USC w Trzemesznie,
- świadectw z Archiwum Jad Waszem,

oraz informacji od Ashera Ofri Hirscha (wnuka Davida i Johanny Hirschów; dalej: A.O.H.), wspomnień trzemesznian: Henryka Nowaka i śp. dr. Lechosława Majewskiego.

1) **Abraham Sigismund (Siegismund)** – ur. 24.01.1870 r. w Trzemesznie; kupiec, zam. przy Rynku 18 (obecnie plac Kilińskiego). Prowadził sklep z żelazem, artykułami budowlanymi, szkłem. Jego żoną była Else Abraham zd. Pander, zm. w Trzemesznie w 1936 r. Miał dwoje dzieci, które wyemigrowały przed wojną i zginęły w Shoah. Został wywieziony do getta w Piotrkowie Trybunalskim. W archiwum Jad Waszem znajduje się świadectwo siostrzenicy Abrahama o jego śmierci w getcie warszawskim.

2) **Eisig Regina (zd. Pietrukowska)** – lat 36 wg listy z getta w Piotrkowie Trybunalskim (zapisana błędnie jako Aisik); zam. na ostatnim piętrze kamienicy na rogu Placu Kościelnego (obecnie Kościeszy-Kosmowskiego) i ulicy Świętego Michała (obecnie Mickiewicza); żona Menasze. Przeprowadzili się do Trzemeszna kilka lat przed wojną. Deportowana do getta w Piotrkowie z czwórką dzieci.

3) **Eisig Isaak** – lat 10 wg listy z getta w Piotrkowie, syn Reginy i Menasze Eisig.

4) **Eisig Mendel** – lat 8 wg ww. listy, syn Reginy i Menasze Eisig.

5) **Eisig Malka** – lat 6 wg ww. listy, córka Reginy i Menasze Eisig.

6) **Eisig Chaja** – ur. 8.09.1939 r. w Trzemesznie, córka Reginy i Menasze Eisig; wywieziona do getta w Piotrkowie, podana na liście jako Helene.

7) **Eisig Menasze** – mąż Reginy; cholewkarz.

8) **Fuchs** [imię?] – zapisany błędnie przez A.N. jako Fusch.

9) **Fuchs** [imię?] – jw.

10) **Fuchs** [imię?] – jw.

11) **Haase Johanna** – ur. 31.05.1892 r. w Trzemesznie, córka Theresy z d. Wreszynskiej i Juliusa Haase (krawca); wywieziona do getta w Piotrkowie, podana na liście jako Anna.

⁵ Ibidem, s. 245.

12) **Haase Therese Klara** – ur. 30.03.1928 r. w Trzemesznie, córka Johanny Haase; wywieziona do getta w Piotrkowie.

13) **Haase Itzig Abraham** – ur. 15.09.1902 r. w Trzemesznie, syn Theresy i Juliusa Haase; nazywany przez mieszkańców Ickiem; zam. przy ulicy Bóźnicowej 5; uważany dotąd za członka Obrony Narodowej Trzemeszna we wrześniu 1939 r., zamordowany 5.10.1939 r. w Kociniu; wg zeznań L. Majewskiego był w grupie wyprowadzanej z miasta 10.09.39 r.

14) **Haase Leo** – ur. 28.12.1885 r. w Trzemesznie, syn Theresy i Juliusa Haase; zam. przy ulicy Bóźnicowej 5; pracował w sklepie Sigismunda Abrahama jako jego pomocnik; członek Obrony Narodowej Trzemeszna we wrześniu 1939 r., zamordowany 5.10.1939 r. w Kociniu.

15) **Haase** [imię?] – z listy A.N.

16) **Hirsch David** – ur. 1.09.1868 r. w Trzemesznie. Jego żoną była Johanna Hirsch z d. Kletschewer. Mieli czworo dzieci, z czego troje wyemigrowało wcześniej i przeżyło wojnę. Mieszkali w kamienicy przy ulicy świętego Jana 12. Był handlarzem końmi. W czasie I wojny światowej służył w armii niemieckiej i stracił wzrok. Wywieziony z córką i żoną do getta w Piotrkowie (fot. 4).

17) **Hirsch Johanna (z d. Kletschewer)** – ur. 25.05.1867 r. w Sandberg, żona Davida, wywieziona do getta w Piotrkowie, podana na liście z getta jako Hedwig (fot. 5).



Fot. 4. David Hirsch.
Źródło: Archiwum Jad Waszem,
sygn. 15000/14224629.



Fot. 5. Johanna Hirsch.
Źródło: Archiwum Jad Waszem,
sygn. 15000/14277791.

18) **Hirsch Flora Anna** – ur. 24.02.1900 r. w Trzemesznie; córka Davida i Johanny Hirsch, wywieziona do getta w Piotrkowie.

19) **Keil [Marcus?]** – z listy A.N.

20) **Keil [Johanna?]** – jw.

21) **Keil [imię?]** – jw.

22) **Keil [imię?]** – jw.

23) **Liebman / Lippmann** [imię?] – z listy A.N.; w aktach USC z pocz. XX w. w Trzemesznie spotkałam się z nazwiskiem Lippmann.

24) **Rychwalski Jakob** – ur. 1882, na liście z Piotrkowa zapisany jako Rachwalski. Kupiec, prowadził sklep na rogu obecnego placu Kilińskiego i placu świętego Wojciecha. Miał syna Benjamina i córkę Rut (Ruchle), która wyemigrowała do Palestyny i przeżyła wojnę.

25) **Rychwalska Hanna** – lat 56 wg listy z getta w Piotrkowie; żona Jakoba Rychwalskiego.

26) **Schwensenzer Willy** – ur. 20.12.1874 r. w Trzemesznie, syn mistrza rzeźnickiego Bernharda Schwensenzera i Rose zd. Lange; kupiec, właściciel kamienicy przy Rynku 1 (obecnie placu Kilińskiego), mąż Reginy zd. Loewenthal. Mieli córkę Lucie Margarete, po mężu Ohnstein, wyjechała do Berlina, skąd została deportowana do obozu w Auschwitz. Wywieziony z żoną do getta w Piotrkowie.

27) **Schwensenzer Regina (zd. Loewenthal)** – ur. 17.03.1876 r. w Trzemesznie; córka Eliasa Loewenthala, trzemeszeńskiego kupca, i Rose zd. Hein. Poślubiła Willega Schwensenzera w 1902 r.

28) **Schwensenzer** [imię?] – na liście A.N. nazwisko błędnie zapisane jako „Schwesenser”.

29) **Schwensenzer** [imię?] – jw.

30) **Schwensenzer** [imię?] – jw.

31) **Spilich / Spieldocho** [imię?] – z listy A.N., prawdopodobnie nazwisko źle zapisane, była w Trzemesznie rodzina Spieldocho.

32) **Tesenka / Taschynski** [imię?] – z listy A.N., prawdopodobnie nazwisko źle zapisane, na pocz. XX w. żyły przynajmniej 2 rodziny żydowskie o nazwisku Taschynski.

33) **Tesenka / Taschynski** [imię?] – jw.

34) **Tesenka / Taschynski** [imię?] – jw.

35) **Tesenka / Taschynski** [imię?] – jw.

36) **Zucker Aurelie (zd. Mendel)** – ur. 7.02.1885 r. w Trzemesznie. Poślubiła Reinholda Zuckera w 1908 r. Deportowana z córką do getta w Piotrkowie.

37) **Zucker Marga Ilse** – ur. 25.06.1914 r. w Trzemesznie, córka Aurelie i Reinholda Zuckerów; wg listy z getta w Piotrkowie była guwernantką.



Fot. 6. Flora Anna Hirsch.
Źródło: Archiwum Jad Waszem,
sygn. 15000/14224628.

38) **Zucker Reinhold** – ur. 18.12.1882 r. w Trzemesznie; zam. przy ulicy Dworcowej 10 (obecnie Kościuszki), był pracownikiem miejscowego przedsiębiorstwa przemysłu ziemniaczanego.

39) **Zucker** [imię?] – z listy A.N.

Nikt z tej listy osób nie przeżył wojny.

Niemcy zabili 6 milionów Żydów, w tym w Polsce – około 3 milionów, co stanowiło ok. 90% całej społeczności żydowskiej zamieszkałej tutaj przed wojną. Ale ofiary Holocaustu nie były numerami i nie przez liczby należy je postrzegać. Każdy z tych zamordowanych miał imię, nazwisko, dom, rodzinę, niepowtarzalną historię. Pamiętajmy, że życie niektórych z nich rozpoczęło się w Trzemesznie. Pamięć o nich i ich przodkach, którzy tworzyli społeczność tego miasta, jest tym, co możemy im ofiarować.

Agnieszka Kostuch



Fot. 7. Kamienica, w której mieszkała rodzina Eisig.
Fotografia z kolekcji prywatnej Rafała Nawrockiego.

IV. Powrót macew na teren cmentarza żydowskiego w Trzemesznie

Idea powrotu macew

Każde dzieło, wzniosłe przedsięwzięcie wymaga idei, która emanuje siłą sprawczą i determinacją działania. Bez wątpienia ten walor miały poczynania społeczników i władz samorządowych Gminy Trzemeszno w sprawie cmentarza żydowskiego w Trzemesznie.

Prawdą jest, że to nie uporządkowanie cmentarza, ani budowa Pomnika były istotą działań podjętych w Trzemesznie, gdyż najważniejszym zadaniem, także w wymiarze symbolicznym, jak i technicznym był powrót odnalezionych macew na teren cmentarza żydowskiego w Trzemesznie. Zresztą taką intencję i życzenie wyraził podczas pobytu w Trzemesznie Naczelny Rabin Polski Michael Schudrich (1 czerwca 2021) oraz wcześniej w przesłanej do Burmistrza Trzemeszna korespondencji. We fragmencie listu z 3 marca 2021 roku czytamy:

Do mojej świadomości dotarło, że na terenie trzemeszeńskich wodociągów przechowywane są macewy – żydowskie kamienie nagrobne – wykopane w trakcie modernizacji chodników w mieście. Interesuje mnie jakie plany ma miasto wobec tych pomników historii Trzemeszna i czy władze miejskie nie rozważają przeniesienie ich w bardziej godne miejsce.

Stanowisko Komisji Rabinicznej ds. Cmentarzy w przypadku podobnych sytuacji jest następujące: macewy powinny wrócić na teren cmentarza, z którego pochodzą, a gdy jest to niemożliwe do realizacji, na teren najbliższego cmentarza żydowskiego. Oczywiście wymaga to uzgodnień z obecnym właścicielem terenu (...)¹.

Ponadto w przesłanym równolegle piśmie do Dyrektora Oddziału



Fot. 1. Michael Schudrich podczas pobytu w Trzemesznie ogląda płyty nagrobne.
Fot. Renata Pałucka.

¹ M. Schudrich, pismo do Burmistrza Trzemeszna, 3.03.2021.

Terenowego Krajowego Ośrodka Rolnictwa w Poznaniu doprecyzował on swój pogląd: *Pragnę podkreślić, że z mojego punktu widzenia kwestią wtórną pozostaje czy macewy zostaną złożone na terenie cmentarza czy też uda się postawić tam jakąś trwalszą formę upamiętnienia. Natomiast sam fakt umieszczenia macew na cmentarzu służy przywróceniu pamięci o pierwotnym przeznaczeniu tego miejsca².*

W 1939 roku Niemcy zniszczyli cmentarz żydowski w Trzemesznie, a macewy wykorzystano jako materiał budowlany na krawężniki drogowe oraz do wzmocnienia skarpy Jeziora Klasztornego. Akt niszczenia śladów i pamięci o Żydach wpisywał się w haniebną politykę Holocaustu hitlerowskich Niemiec.

W 1999 roku podczas remontu ul. Ogrodowej w Trzemesznie odnaleziono, a właściwie wydobyto fragmenty macew, które stanowiły krawężniki drogowe. Odnalezione kamienne płyty były przechowywane w różnych miejscach, na początku na stacji



Fot. 2 i 3. Na początku 2022 roku na zlecenie Urzędu Miejskiego Trzemeszna, z inicjatywy Zygmunta Walczaka, wydobyto kolejne płyty nagrobne przy ul. Ogrodowej, które później wbudowano w Pomnik.
Fot. Renata Pałucka.

wodociągowej Trzemeszeńskiego Przedsiębiorstwa Komunalnego, później w boksie nieczynnego składowiska odpadów, a ostatnio w pomieszczeniu warsztatów szkolnych Zespołu Szkół Ogólnokształcących i Zawodowych w Trzemesznie. Choć obiekty komunalne (zwłaszcza te dwa pierwsze) nie były najlepszym miejscem do przechowywania, to jednak istotne jest, że macewy się zachowały.



² M. Schudrich, pismo do Bogdana Fleminga Dyrektora KOWR O/w Poznaniu, 3.03.2021.

Mówiąc o idei oraz podwalinach pod przyszłe prace na cmentarzu, warto w tym miejscu wspomnieć o pracy zatytułowanej *Śladami Trzemeszeńskich Żydów*. Przewodnik przygotowanej pod kierunkiem Macieja Adamskiego, nauczyciela historii w Zespole Szkół Ogólnokształcących i Zawodowych w Trzemesznie, który będąc radnym Rady Miejskiej w Trzemesznie na sesji w dniu 26 marca 2014 roku upomniał się o macewy przechowywane na terenie trzemeszeńskich wodociągów. Wspomniał o powstającym opracowaniu dotyczącym trzemesznian pochodzenia żydowskiego oraz, że są osoby zainteresowane tym tematem. Wypowiedział się też za potrzebą przeniesienia macew, aby uchronić je przed zniszczeniem, deklarując jednocześnie swoją pomoc w tej sprawie³.



Fot. 4. 1 czerwca 2021 r. Spotkanie z władzami miasta w Urzędzie Miejskim Trzemeszna. Od lewej: Krzysztof Dereziński – Burmistrz Trzemeszna, Benedykt Nitka – Przewodniczący Rady Miejskiej Trzemeszna, Michael Schudrich – Naczelny Rabin Polski, Dariusz Jankowski – zastępca burmistrza.

Fot. Edyta Kubiak.

Powrót macew na teren cmentarza żydowskiego w Trzemesznie był więc naturalną konsekwencją ich odnalezienia. Jak się okazało, musiał poczekać na swój czas i właściwy moment, wcale nie czas historyczny, ale jakby na ten wewnętrzny głos, który dał przekonanie i impuls do działania, że tę sprawę trzeba załatwić. Szczęśliwa koincydencja wielu okoliczności, jak wzmożona aktywność grupy społeczników, skierowanie pisma przez Naczelnego Rabina Polski do Burmistrza Trzemeszna i później jego wizyta w Trzemesznie, a także deklaracja władz samorządowych stanowiły punkt zwrotny w całym przedsięwzięciu.

³ Protokół z obrad LVIII/2014 sesji Rady Miejskiej w Trzemesznie z dnia 26 marca 2014 roku, s. 21.

Fot. 5. Wizytacji z udziałem rabina towarzyszył również Zygmunt Nowaczyk zaangażowany w sprawę powrotu macew na teren cmentarza, reprezentujący portal Trzemeszno24.info.
Fot. Renata Pałucka.



Fot. 6. Podczas pobytu w Trzemesznie Naczelny Rabin Polski Michael Schudrich odwiedził też cmentarz żydowski w Trzemesznie. Konstrukttywne spotkanie w duchu zrozumienia stworzyło podstawy do dalszej współpracy.
Fot. Renata Pałucka.

Szczytna idea powrotu macew na teren cmentarza, a właściwie akt dziejowej powinności wobec zmarłych, obok uporządkowania cmentarza i upamiętnienia społeczności żydowskiej, stały się nadrzędnym celem dla społeczników i władz samorządowych Trzemeszna.

A tak na marginesie nasuwa się refleksja, jak praca młodzieży pod kierunkiem nauczyciela może mieć inspirujący wpływ na przyszłe działania, pokazuje to siłę i sprawczość idei.

Dariusz Jankowski

Koalicja ludzi dobrej woli

Wspólne działanie grupy społeczników, władz samorządowych Trzemeszna, przychylność środowisk żydowskich i zainteresowanie mediów śmiało można nazwać koalicją na rzecz powrotu macew na teren cmentarza żydowskiego w Trzemesznie. Także ten aspekt stworzenia *swoistej koalicji ludzi dobrej woli* *jednoczącej zarówno lokalny samorząd, jak i działaczy/aktywistów społecznych*¹ dostrzegł i uznał za szczególnie cenny Naczelny Rabin Polski Michael Schudrich. Wiadomo „diabeł tkwi w szczegółach”, więc bez jasno wyznaczonego celu, zgodnego współdziałania i społecznikowskiej determinacji trudno byłoby zrealizować ten ważny projekt. W gronie partnerów, poczynawszy od Komisji Rabinicznej ds. Cmentarzy w Warszawie, Stowarzyszenia Żydowski Instytut Historyczny w Polsce, Narodowego Instytutu Dziedzictwa, znalazły się też lokalne organizacje i stowarzyszenia (Fundacja „Kierunek Kultura”), miejscowe szkoły, Dom Kultury i Biblioteka Publiczna w Trzemesznie, strażacy OSP, media („Przemiany na Szlaku Piastowskim”, portal Trzemeszno24.info), Gminny Komitet Ochrony Pamięci Walk i Męczeństwa w Trzemesznie oraz naturalnie Urząd Miejski Trzemeszna. Otrzymaliśmy też wsparcie z Gminy Wyznaniowej Poznańskiej, a dużą życzliwość okazał historyk-judaista Sławomir Pastuszka. Ponadto sięgaliśmy do doświadczeń Gminy Ryczywół, która nie tak dawno uporządkowała i upamiętniła cmentarz żydowski, a jego twórcy dr Robert Zimny i Jacek Dereżyński z wielką ochotą i życzliwością dzielili się wiedzą oraz swoimi doświadczeniami.



Fot. 7. Grupa społeczników. Od lewej: Agnieszka Kostuch, Andrzej Leśniewski, Zygmunt Nowaczyk, Renata Pałucka, Katarzyna Sudaj. Fot. Zygmunt Walczak.

¹ M. Schudrich, pismo z dn. 27.09.2021.

Gmina Trzemeszno mająca we władaniu część terenu (dz. nr ew. 242), na którym położony jest cmentarz w sposób naturalny dostrzegała konieczność swojej aktywności, a później starała się, żeby wręcz objąć swoistym mecenatem działania i prace na cmentarzu. Także Krajowy Ośrodek Wsparcia Rolnictwa Oddział w Poznaniu mający w Zasobie Własności Skarbu Państwa dz. nr ew. 243 położoną w kompleksie cmentarza nie wniósł zastrzeżeń do przeniesienia macew przy zachowaniu wszystkich, przewidzianych prawem, pozwoleń w tym zakresie. W piśmie skierowanym do Michała Schudricha stwierdził ponadto: *Jednocześnie wskazujemy, że KOWR nie jest instytucją powołaną do prowadzenia cmentarzy ani działalności w tym zakresie. Stoimy na stanowisku by strony dążyły do trwałego rozdysponowania i uregulowania kwestii własności miejsca pamięci*².

Można mówić o pewnej koincydencji działań, gdyż mniej więcej w tym samym czasie uaktywniła się grupa społeczników, problem zaczęły dostrzegać władze miasta, a Komisja Rabiniczna ds. Cmentarzy wykazała większą determinację.

23 września 2021 roku z inicjatywy Dariusza Jankowskiego Burmistrz Trzemeszna Krzysztof Dereziński spotkał się z grupą społeczników, która już od pewnego czasu intensywnie zajmowała się problemem macew przechowywanych w boksie na nieczynnej kwaterze miejskiego składowiska odpadów. W spotkaniu udział wzięli: Agnieszka Kostuch, Renata Pałucka, Zygmunt Nowaczyk, Andrzej Leśniewski, Katarzyna Sudaj, Piotr Dzieciela i Renata Buzala. Reprezentujących różne profesje i aktywności społeczników łączyła wspólna cecha – miłość do historii Trzemeszna oraz troska o los macew z cmentarza żydowskiego w Trzemesznie. W konkluzji spotkania wyrażono potrzebę zajęcia się sprawą powrotu macew na teren cmentarza (na początku przeniesienia ich w bardziej godne miejsce) oraz powołania zespołu pod auspicjami Gminy.

22 października 2021 roku Burmistrz Krzysztof Dereziński w drodze zarządzenia powołał Zespół ds. Uporządkowania i Upamiętnienia Cmentarza Żydowskiego w Trzemesznie w składzie możliwie reprezentatywnym, ale też uwzględniającym do-

Imię i nazwisko	Instytucja	Podpis
KATARZYNA SUDAJ	osoba prywatna Stowarzyszenie "Kierunek Życie"	[Podpis]
Renata Buzala	osoba prywatna Stowarzyszenie "Kierunek Życie"	[Podpis]
Zygmunt Nowaczyk	osoba prywatna	[Podpis]
Andrzej Leśniewski	Stowarzyszenie "Kierunek Życie"	[Podpis]
Agnieszka Kostuch	—	[Podpis]
Renata Pałucka	Stowarzyszenie "Kierunek Życie"	[Podpis]
Piotr Dzieciela	Stowarzyszenie "Kierunek Życie"	[Podpis]
Krzysztof Dereziński	Urząd Miejski Burmistrz	[Podpis]
Dariusz Jankowski	Z-12 Trzemeszno	[Podpis]

23 września 2021 r. Uczestnicy spotkania w Urzędzie Miejskim Trzemeszna.

² KOWR Oddział Terenowy w Poznaniu, pismo z dn. 23.03.2021.



Fot. 8. 24 października 2021 r. Spotkanie członków Zespołu powołanego przez burmistrza z udziałem Gminnego Komitetu Ochrony Pamięci Walk i Męczeństwa w Trzemesznie oraz zaproszonych gości. Na pierwszym planie dr Robert Zimny, obok burmistrz Krzysztof Dereziński. Fot. Renata Pałucka.

tychczasowe zaangażowanie. W jego skład weszli i byli później najbardziej aktywni: Dariusz Jankowski – zastępca burmistrza (Przewodniczący Zespołu), Agnieszka Kostuch, Andrzej Leśniewski, Zygmunt Nowaczyk, Renata Pałucka, Katarzyna Sudaj, Edyta Ku-biak oraz Dariusz Leśniewski i Leszek Meller³. Doceniając aktywność i inicjatywę lokalnych społeczników Zespół miał wypracować koncepcję powrotu macew na teren cmentarza. Zainaugurował swoje prace dwa dni później na spotkaniu w Środowiskowym Domu Samopomocy z udziałem zaproszonych gości, ale nie bez kontrowersji wobec potrzeby sformalizowania jego prac. W zamierzeniach pomysłodawcy Dariusza Jan-kowskiego powołanie Zespołu miało dać jego członkom większe umocowanie i legitymację do działania, i tak w istocie było, a formuła zespołu sprawdziła się w działaniu.

Zespół spotykał się wielokrotnie, konsultował mailowo i omawiał plany kolejnych działań, był w ścisłym kontakcie z Komisją Rabiniczną ds. Cmentarzy w Warszawie, którą reprezentował Filip Szczepański. Równolegle członkini Zespołu Agnieszka Kostuch, przy wsparciu Katarzyny Sudaj, badała historię trzemeszeńskich Żydów, odwiedzała archiwa, konsultowała się z historykiem-judaistą Sławomirem Pastuszką, który przetłumaczył treść inskrypcji na płytach nagrobnych. Szalenie ważne były też tłumaczenia aktów zgonów dokonane z inicjatywy Agnieszki Kostuch przez Krzysztofa Tomalę. Była to praca nie do przecenienia, bez której trudno wyobrazić sobie poznanie historii żyjących w Trzemesznie Żydów. Agnieszka Kostuch wyniki swoich badań i ustaleń zawarła w artykule „DAR PAMIĘCI – historia trzemeszeńskich Żydów”⁴, który zawiera listę osób pochodzenia żydowskiego urodzonych w Trzemesznie, które

³ Zarządzeniami nr 669.2022 z dnia 8 sierpnia 2022 r. i nr 814.2023 z dnia 4 maja 2023 r. poszerzono skład Zespołu o Dariusza Leśniewskiego i Leszka Mellera oraz nr 842.2023 z dnia 15 czerwca 2023 r. wykreślono ze składu Zespołu Piotra Dzieścielaka.

⁴ Trzemeszno24.info, 10 kwietnia 2021 r.



Fot. 9. 11 września 2021 r. Cmentarz żydowski w Gminie Ryczywół. Na zdjęciu m.in. autorzy odnowienia cmentarza: Jacek Dereżyński (w środku) i dr Robert Zimny (z prawej) oraz wizytujący cmentarz Dariusz Jankowski.
Fot. Anna Jankowska.

wyprowadziły się stąd przed wojną (najczęściej do Berlina i Wrocławia) i zginęły jako ofiary Holocaustu.

Spośród wielu osób, z którymi mieliśmy przyjemność współpracować, cenilem sobie kontakty z Anną Moniewską ze Stowarzyszenia Żydowski Instytut Historyczny w Polsce oraz Maciejem Rymkiewiczem z Narodowego Instytutu Dziedzictwa w Warszawie, odpowiedzialnym za oznakowanie cmentarzy żydowskich w Polsce, który był też na otwarciu Lapidarium w Trzemesznie.

Początki były więc trudne, bez pieniędzy, z ogólnymi założeniami, ale już z bogatym zasobem wiedzy, której nie można było zmarnować. Bez wątplenia pomyślna aplikacja do pierwszego grantu dała dodatkowy impuls do działania, gdyż uporządkowanie terenu cmentarza i inwentaryzacja macew stawały się realne. Później była zbiórka publiczna ogłoszona przez Fundację „Kierunek Kultura” w Trzemesznie i dalsze plany w oparciu o środki zewnętrzne. 29 września 2021 roku Gmina Trzemeszno przystąpiła do Koalicji Opiekunów Cmentarzy Żydowskich w Polsce i w zawartym porozumieniu z Fundacją Dziedzictwa Kulturowego w Warszawie zobowiązała się do udziału: *w pracach porządkowych na terenie Cmentarza Żydowskiego w Trzemesznie polegających przede wszystkim na usuwaniu krzewów, samosiejek, połamanych gałęzi i drzew, śmieci oraz koszenia trawy*⁵. Owa akcesja nie była tylko pustym gestem, gdyż wyrażała intencje i zobowiązanie, podnosiła wartość wniosku o przyznanie grantu z SŻIH oraz wiązała się z wsparciem finansowym Fundacji.

Dariusz Jankowski

⁵ Porozumienie podpisali prezes Fundacji dr Michał Leszczyński i Burmistrz Krzysztof Dereżyński.

Pierwsza inwentaryzacja – początek powrotu

Na długo przed tym, zanim rozpoczęły się oficjalne prace nad odnowieniem cmentarza żydowskiego w Trzemesznie, macewy – niemal zapomniane – leżały w milczeniu na terenie wysypiska odpadów w miejscowości Święte. Tam, w specjalnie wydzielonym boksie, znajdowały się fragmenty nagrobków przeniesione wcześniej z terenu miejskich wodociągów. Ich historia sięgała XIX wieku – najstarsza z widocznych inskrypcji pochodziła z 1854 roku.

To właśnie tam, w kwietniu 2021 roku, z inicjatywy Zygmunta Nowaczyka, przy wsparciu Renaty i Krzysztofa Pałuckich, rozpoczęła się pierwsza, oddolna inwentaryzacja. Bez ciężkiego sprzętu, bez profesjonalnego zaplecza, przy pomocy własnych rąk, szczotek i aparatów fotograficznych, sporządzono dokumentację fotograficzną wszystkich dostępnych fragmentów. Każda płyta została ostrożnie oczyszczona, sfotografowana i ponownie ułożona. Zdjęcia te były nie tylko zapisem stanu technicznego – stały się także fundamentem dalszych prac: identyfikacji imion i nazwisk, rekonstrukcji historii lokalnej społeczności żydowskiej oraz poszczególnych osób, których życie i śmierć wyryto w kamieniu.

Nie byłoby jednak możliwe uratowanie tych pamiątek, gdyby nie wyjątkowe zaangażowanie grupy wolontariuszy, którzy przez kolejne tygodnie – sobota po sobocie –



Fot. 9. Boks nieczynnego składowiska odpadów sprzyjał kompletowaniu macew. Fot. Renata Pałucka.



Fot. 10. Zdjęcia macew do inwentaryzacji wykonano na terenie warsztatów szkolnych. Fot. Renata Pałucka.

spotykali się w warsztatach szkolnych Zespołu Szkół Ogólnokształcących i Zawodowych w Trzemesznie. Ich praca była żmudna i precyzyjna – przypominała układanie wielowymiarowego, kamiennego puzzla, w którym nie zawsze wszystko do siebie pasowało.

Dzięki ich wysiłkom udało się połączyć kilkanaście macew w całości – odtworzyć oryginalne tablice

nagrobne, które przez dziesięciolecia pozostawały rozproszone. To nie była tylko rekonstrukcja kamienia, ale również pamięci i tożsamości.

Szczególne podziękowania należą się wszystkim zaangażowanym w ten proces: Agnieszce Kostuch, Renacie Pałuckiej, Krzysztofowi Pałuckiemu, Zygmuntowi Nowaczukowi, Andrzejowi Leśniewskiemu, Dariuszowi Leśniewskiemu, Katarzynie Sudaj,

Jagodzie Woźniak i Sebastianowi Woźniakowi oraz Zygmuntowi Walczakowi, który udostępnił wózek widłowy, co umożliwiło bezpieczne przenoszenie ciężkich kamieni.

Szczególne znaczenie w pracach nad identyfikacją macew miały osoby, które potrafiły odczytywać ślady przeszłości zakodowane w językach i symbolach. Sławomir Pastuszka, historyk i judaista, na bieżąco wspierał wolontariuszy w interpretacji hebrajskich inskrypcji nagrobnych. Dzięki jego fachowej wiedzy udało się zweryfikować wiele pierwotnie błędnych dopasowań i uniknąć przypadkowych zestawień fragmentów, które pozornie do siebie pasowały. Jego pomoc była nieoceniona.

Równolegle trwały prace nad dokumentacją archiwalną. Agnieszka Kostuch zdołała dotrzeć do aktów zgonu, które następnie tłumaczył Krzysztof Tomala – doświadczony tłumacz i pasjonat historii. Dzięki jego zaangażowaniu udało się odczytać imiona, nazwiska i daty, a tym samym przywrócić konkretnym macewom ich utraconą tożsamość. Praca Krzysztofa Tomali, podobnie jak Sławomira Pastuszki, była swoistym mostem między światem zapomnianych dokumentów a pamięcią przywracaną na nowo – kamień po kamieniu.

To dzięki tej benedyktyńskiej pracy możliwa stała się koncepcja powrotu macew na cmentarz – nie jako anonimowych kamieni, lecz jako pełnych imion, nazwisk i historii śladów po trzemeszeńskich Żydach. Był to powrót w pełnym znaczeniu tego słowa – fizyczny, symboliczny i ludzki.

Renata Pałucka



Fot. 11. Społecznicy podczas prac inwentaryzacyjnych. Fot. Renata Pałucka.



Fot. 12. Katarzyna Sudaj sprawdza inskrypcje z kompletowanych płyt nagrobnych. Fot. Renata Pałucka.

Benedyktyńska praca – inwentaryzacja i zespolenie macew

Przedmiot inwentaryzacji stanowiły znaleziska dokonane na terenie miasta, fragmenty steli nagrobnych wywiezione przed laty z cmentarza żydowskiego w Trzemesznie, które mechanicznie pocięto na mniejsze elementy. Posłużyły za materiał budowlany, kamień wykorzystany na krawężniki. Dysponowaliśmy także odnalezionymi odłamkami kamieni pochodzącymi z płyt prostokątnych, tablic zwieńczonych linią prostą, trójkątem czy półkolem. Przemyślane działanie ludzi dobrej woli pozwoliło dokonać inwentaryzacji, złożenia odnalezionych fragmentów na powrót w większe całości, odczytać z nich inskrypcje i tak zespolone kamienie przenieść na nieczynny dziś cmentarz.

Wniosek o przyznanie grantu umożliwiającego inwentaryzację i oczyszczenie macew Gmina Trzemeszno złożyła w połowie 2021 roku. Opinię Komisji Rabinicznej do spraw Cmentarzy sygnował Naczelny Rabin Polski Michael Schudrich. Czytamy w niej: „Komisja Rabiniczna ds. Cmentarzy zapoznała się z założeniami projektu pn. «Inwentaryzacja i konserwacja macew cmentarza żydowskiego w Trzemesznie» i wyraża poparcie zarówno w planowaniu projektu, jak i na etapie jego realizacji” (Warszawa, 27 września 2021 r.). Dotację przyznano ze środków MSWiA przekazanych Fundacji Dziedzictwo Kulturowe realizującej zadanie ogólne pn. „Koalicja Opiekunów Cmentarzy Żydowskich – działania w roku 2021”. Głównym celem lokalnego projektu trzemeszeńskiego – co zapisano we wniosku – była „rzetelna inwentaryzacja wszystkich macew, także w aspekcie dokumentacji historycznej oraz oczyszczenie i konserwacja macew przywracająca ich pierwotny wygląd i przygotowująca do ekspozycji w ramach zaprojektowanego Lapidarium”, a osobą odpowiedzialną został wiceburmistrz Dariusz Jankowski. Partnerami zaangażowanymi w inwentaryzację wskazano NGO-sy: Fundację „Kierunek Kultura” i Stowarzyszenie Miłośników Zabytków Historycznych. Zaangażowanymi w projekt na każdym jego etapie byli także członkowie Zespołu ds. Uporządkowania i Upamiętnienia Cmentarza Żydowskiego w Trzemesznie. Za cele wyznaczylśmy sobie usystematyzowanie odnalezionych macew, inwentaryzację umożliwiającą ich odnowienie, przygotowanie kamieni do godnej ekspozycji w obrębie cmentarza, a także poszerzenie wiedzy historycznej o zachowanych macewach i przypisanie macew do konkretnych osób narodowości żydowskiej zamieszkujących przed laty teren Trzemeszna.

Ta benedyktyńska praca zdecydowanie nie była zajęciem żmudnym. Czynności przy odtwarzaniu steli okazały się wyzwaniem dla osób dociekliwych, ale i wytrwałych, gdyż przy wielokrotnym przekładaniu macew dopasowywanie fragmentów było zajęciem wymagającym wysiłku fizycznego. Prace rozpoczęto od poznania obowiązującego ustawodawstwa, szczególnie regulacji prawnych odnoszących się do wszystkich etapów podejmowanych w realizacji zadania. Zgłębiając tematykę inwentaryzowania obiektów sepulkralnych skupiono się na pracach poszerzających zakres profilaktyki konserwatorskiej żydowskich steli nagrobnych. Podstawowe pytanie dotyczyło możliwości podejmowania prac przez osoby, które nie są

w tym zakresie specjalistami wykonującymi je zawodowo¹. Szukaliśmy odpowiedzi na pytania uszczegóławiające: co nam wolno, a czego nie w obrębie zapisów prawa polskiego i zwyczajowego wyznawców judaizmu; pytaliśmy o zakresy prowadzenia prac; o opis obiektów architektonicznych oraz co zrobić z wytworzoną dokumentacją². Następnie dokonaliśmy wyboru sposobu stworzenia bazy danych zawierających opisy obiektów, zdjęcia i informacje o stanie ich zachowania w różnych fazach inwentaryzacji. Ustaliliśmy metodę ewidencjonowania zebranej dokumentacji. Wypełnianie treści obejmowało nazwę obiektu: macewa, a fundamentalnym ustaleniem było imię i nazwisko, które odczytaliśmy w kilkunastu przypadkach. Ważną informacją było wskazanie cezur czasowych powstania steli. Szukaliśmy także informacji dotyczących stylu i wykonawcy: autor, szkoła, warsztat. Docenić należy fakt odkryć dokonanych w oparciu o materiały źródłowe. Odkryliśmy dwa sygnowane obiekty. Pomocne okazało się życzliwe zaangażowanie tłumacza i członkini Zespołu. Tym sposobem odnaleźliśmy dokumenty archiwalne uzupełniające dane odczytane z kamiennych inskrypcji. Zamieszczaliśmy notki o osobach (szersze opisanie osób przedstawiono we wcześniejszych rozdziałach opracowania).

Przybliżając chronologię inwentaryzacji, nad porządkującym etapem przygotowawczym poprzedzającym prace zespołowe czuwał i odpowiedzialnym za całość prac inwentaryzacyjnych był dr Andrzej Leśniewski. Doktor nauk humanistycznych stopień naukowy uzyskał na UAM w Poznaniu. Dodajmy, od ćwierćwiecza współtworzy społecznie Muzeum Regionalne w Trzemesznie. Wsparciem merytorycznym służył archiwista i muzealnik Dariusz Leśniewski. Prezes Fundacji „Kierunek Kultura” doświadczenie nabyte w Dziale Historii Muzeum im. Leona Wyczółkowskiego w Bydgoszczy, rozwija na stanowisku kierowniczym Biblioteki Raczyńskich w Poznaniu. Cenną pomocą przy realizacji projektu zdalnego tłumaczenia inskrypcji hebrajskich służył historyk-judaista Sławomir Pastuszka. Na podstawie udostępnionego materiału źródłowego odczytał personalia osób pochowanych na cmentarzu w Trzemesznie. Jako doktorant Wydziału Historycznego UJ w Krakowie przygotował i obronił dysertację o cmentarzu żydowskim w rodzinnej Pszczynie już po zakończeniu naszego projektu.

Formalnym aspektem planowanych prac było podpisanie przez wolontariuszy dobrowolnych deklaracji udzielenia zgody licencyjnej niewyłącznej do korzystania przez samorząd z efektów wykonanych społecznie prac.

Inwentaryzacja i zespolenie macew wymagały pomieszczeń zadaszonych. Nieoczyszczone macewy składowane były dotychczas na terenie otwartym, w wydzielonej części Punktu Selektywnego Zbierania Odpadów Komunalnych. Niekorzystna lokalizacja ograniczała osiągnięcie zamierzonego celu inwentaryzacji. Stąd działania na tym etapie skupiono na pozyskaniu pomieszczenia. Takie wskazano na obszarze warsztatów szkolnych przy ulicy Stefana Kardynała Wyszyńskiego 6 w Trzemesznie.

¹ Patrz: Dorota Janiszewska-Jakubiak, *Zachować pamięć* [w:] Anna Sylwia Czyż i Bartłomiej Gutowski, *Podręcznik do inwentaryzacji polskich cmentarzy i nagrobków...*, 2020.

² tamże, str.: 119-127, 130-133, 144-152, 172-180.

Zgoda zastępcy burmistrza Dariusza Jankowskiego pozwoliła w listopadzie 2021 roku na przetransportowanie macew z terenu składowiska do części kompleksu garaży szkolnych, a następnie wolontariusze mogli podjąć działania praktyczne. Indywidualne zaangażowanie mieszkańców nastąpiło na etapie rozpoczęcia prac terenowych.

Pierwsze spotkanie poprzedziło wprowadzenie organizacyjne, omówienie celu podstawowego inwentaryzacji macew, zasad zachowania bezpieczeństwa i szczególnej ostrożności przy podnoszeniu kamiennych elementów. Nastąpiło doprecyzowanie merytoryczne zadań przypisanych indywidualnie każdemu wolontariuszowi. Przykładowo, kwerendy zmierzające do wypełnienia danymi ogólnymi, w miarę odczytywania inskrypcji z macew, realizowała zdalnie Agnieszka Kostuch. Trzemesznianka zamieszkała w Trzebini zaangażowana jest w przywracanie pamięci o dawnych żydowskich mieszkańcach miasta i działania na rzecz ochrony dziedzictwa żydowskiego. Kontakty z osobami pracującymi zdalnie utrzymywała mieszkanka Trzemeszna Katarzyna Sudaj. Ekonomistkę aktywną w mediach społecznościowych motywuje swoiste credo: „Jest we mnie niezgoda na to, by pogardzać drugim człowiekiem”. W projekcie przekazywała materiał fotograficzny dokumentujący poczynione postępy celem prowadzenia szczegółowego badania. Fotograficzną dokumentację przebiegu prac powierzyliśmy wolontariuszom, Zygmuntovi Nowaczykowi dziennikarzowi Portalu Informacyjnego Miasta i Gminy Trzemeszno Trzemeszno24.info i Renacie Pałuckiej, dziennikarce lokalnego tygodnika „Przemiany na Szlaku Piastowskim”. Oboje czynione przez Zespół postępy popularyzowali w mediach. Do wykonania dokumentacji fotograficznej pozyskaliśmy Zygmunta Walczaka, mieszkańca Trzemeszna dysponującego koniecznym przy realizacji zadania wyposażeniem sprzętowym i oprogramowaniem. Pan Zygmunt Walczak to prywatny przedsiębiorca, wolontariusz, zaangażowany też w pomoc uchodźcom z Ukrainy. Do projektu dołączył na wieść o rozpoczęciu prac. Zespół kompletujący macewy bardzo wspomógł Krzysztof Pałucki. Wolny czas przeznaczal na mozolne dopasowywanie kamiennych macew. Wszystkim osobom, które sporadycznie pomogły w inwentaryzacji, także serdecznie dziękujemy.

Pierwszym wspólnym działaniem było przełożenie macew złożonych w stosy w niewielkim pomieszczeniu gospodarczym i rozłożenie na szerszej powierzchni. Jak wspomniano, fundamentalne znaczenie miało wielokrotne dopasowywanie elementów i tworzenie z nich większych całości. Zadanie to wymagało zaangażowania merytorycznego oraz fizycznego wysiłku społeczników, zespołowego przenoszenia ciężkich kamieni. Pomocnym była doskonała komunikacja wzajemna. Zrozumieniu oczekiwań stawianych wolontariuszom sprzyjał przemyślany koncepcyjnie plan inwentaryzacji realizowany pod kierunkiem dr. Andrzeja Leśniewskiego. Istotę pracy wolontariuszy trafnie oddaje porównanie do czynności układania puzzli.

W lutym 2022 r. przewieziono na teren warsztatów kolejne znalezisko, czyli 8 fragmentów macew odnalezionych przy ulicy Ogrodowej w Trzemesznie. Służyły tam za krawężniki. Zespół inwentaryzacyjny badając inskrypcje dopasował je do macew uprzednio scalonych. Spotkania obejmujące inwentaryzację i wstępne przygotowanie do zespolenia macew kontynuowano w dniach: 27 i 29 stycznia; 5, 11, 12, 19 i 26

lutego; 5, 15 i 19 marca 2022 roku. Fizyczne prace składania kamiennych macew zwieńczyło wykonanie dokumentacji fotograficznej.

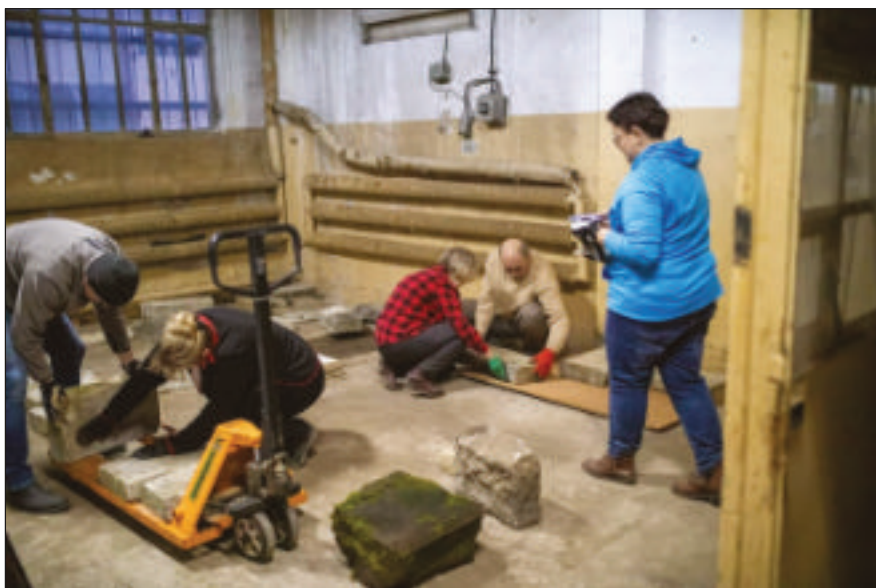
Spotkanie z kamieniarzem dotyczące zespolenia złożonych w całości macew odbyliśmy 21 marca. Złożone w całości stele wytypowaliśmy do ekspozycji Lapidarium. Pozostałe fragmenty posłużyły do wypełnienia projektowanego Pomnika. Nadrzędnym celem było przewiezienie na cmentarz i zagospodarowanie wszystkich zachowanych elementów.

Podsumowanie

W marcu 2022 roku zakończono etap prac inwentaryzacyjnych w garażu na terenie warsztatów szkolnych. Efektem inwentaryzacji, działań obejmujących złożenie macew w większe całości, była możliwość odczytywania inskrypcji, ich przetłumaczenia i tą drogą przeprowadzenia kwerend archiwalnych. Procesu dopasowania macew jednak nie przerwano z chwilą zakończenia etapu prac fizycznych.

Wyniki dociekań konsultowano w przestrzeni wirtualnej. Namysł dotyczył sposobu weryfikacji tłumaczeń, a odczytane tym sposobem inskrypcje konfrontowano ze źródłowym materiałem archiwalnym.

Wytypowane stele i duże fragmenty tworzące całości w połowie 2022 roku przewieziono do kamieniarza posiadającego wieloletnie doświadczenie zawodowe. Robert Gmaj prowadzi usługi kamieniarskie PPHU „Gremex” w Mogilnie. Zawarto z nim umowę obejmującą oczyszczenie macew, zmontowanie detali i ich zaimpregnowanie. Pozostałe fragmenty także trafiły na cmentarz. Postawiony z nich Pomnik jest efektem koncepcji zespołowej.



Fot. 13. Styczeń 2022 r. Zespół wolontariuszy wykonujący prace inwentaryzacyjne w pomieszczeniu garażowym na terenie warsztatów szkolnych. Fot. Zygmunt Walczak.



Fot. 14. Marzec 2022 r. Skompletowane macewy w oczekiwaniu na transport celem ich oczyszczenia i zespolenia. Fot. Dariusz Leśniewski.

Przewiezienie macew całkowicie zakończyło prace inwentaryzacyjne. Dopasowanie 118 fragmentów i ułomków macew pozwoliło na złożenie kilkunastu steli wyeksponowanych w alei pomiędzy rzędami drzew, a z pozostałych elementów na fundamentach domu przedpogrzebowego posadowiono Pomnik.

Wszystkim wolontariuszom, członkom Zespołu i osobom przychodzącym wesprzeć projekt oraz za podjęcie prac przy inwentaryzacji macew serdecznie w tym miejscu dziękuję.

dr Andrzej Leśniewski

Zinwentaryzowane macewy przed oczyszczeniem.

Fot. Zygmunt Walczak.







Uporządkowanie zieleni

Jednym z pierwszych wyzwań, jakie stanęło przed osobami zaangażowanymi w projekt odnowienia cmentarza żydowskiego w Trzemesznie, było uporządkowanie zieleni, która przez lata w sposób niekontrolowany zawładnęła tym miejscem.

W listopadzie 2021 roku Gmina Trzemeszno przystąpiła do Koalicji Opiekunów Cmentarzy Żydowskich. W ślad za tym burmistrz Krzysztof Dereziński powołał Zespół ds. Uporządkowania i Upamiętnienia Cmentarza Żydowskiego w Trzemesznie. Już pod koniec miesiąca zespół ten zorganizował szeroko zakrojoną akcję porządkową, której celem było oczyszczenie terenu cmentarza. Koordynatorką prac została Renata Pałucka, a nad całością akcji czuwał Urząd Miejski Trzemeszna (w szczególności Dariusz Jankowski i Katarzyna Byczkowska). Przedsięwzięcie zostało dofinansowane ze środków Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji, przyznanych Fundacji Dziedzictwa Kulturowego w ramach realizacji zadania pn. „Koalicja Opiekunów Cmentarzy Żydowskich – działania w roku 2021”.



Fot.15. Uczniowie ZSOiZ w Trzemesznie z opiekunem Agnieszką Mikołajewską.
Fot. Renata Pałucka.

Prace porządkowe rozpoczęły się w czwartek 25 listopada 2021 roku. Profesjonalna firma zajmująca się pielęgnacją zieleni przystąpiła do usuwania zakrzaczeń, samosiejek i suchych gałęzi, które niemal całkowicie pokrywały cmentarz. Zgodnie z wytycznymi Komisji Rabinicznej ścięte gałęzie nie mogły zostać wywiezione z terenu cmentarza – należało zgromadzić je w jednym miejscu, aby rębak rozdrobnił je na drobne kawałki. Na apel o pomoc licznie odpowiedzieli mieszkańcy Trzemeszna oraz społeczność wszystkich lokalnych szkół.

W piątek 26 listopada o godz. 9:00 rozpoczęła się akcja wolontariacka. Jako pierwsi do prac przystąpili uczniowie Zespołu Szkół Ogólnokształcących i Zawodowych w Trzemesznie, którzy pomagali w przenoszeniu ciężkich konarów z pagórka

w kierunku polnej drogi, gdzie pracował rębak. Po godz. 11:00 do działań włączyli się uczniowie szkół podstawowych: Szkoły Podstawowej nr 1 im. Jana Kilińskiego oraz Szkoły Podstawowej nr 2 im. Polskich Olimpijczyków w Trzemesznie. Łącznie w akcji wzięło udział ponad 100 dzieci i młodzieży wraz z opiekunami. W ramach podziękowania dla młodych wolontariuszy przygotowano słodki poczęstunek.

W pracach porządkowych uczestniczyli również dorośli mieszkańcy Trzemeszna i okolic, w tym społecznicy z Zespołu ds. Uporządkowania i Upamiętnienia Cmentarza Żydowskiego. Nie zabrakło przedstawicieli samorządu oraz osób, które do tej pory nie były związane z Zespołem, lecz postanowiły wesprzeć tę inicjatywę.

Efekty działań były imponujące – odsłonięto teren cmentarza, ukazując zarysy dawnych alejek oraz fundamenty domu przedpogrzebowego, który niegdyś stał na jego terenie.

Renata Pałucka



Fot. 16-18. W pracach porządkowych wzięła udział młodzież ze szkół z terenu Trzemeszna. Fot. Renata Pałucka.

W poszanowaniu dla tradycji – współpraca z Komisją Rabiniczną

Każda społeczność ma swoją kulturę i tradycję, a jej poszanowanie jest wyrazem szacunku, tolerancji i naszej wrażliwości.

Trzemeszno, jak wiele innych miast, w przeszłości było zamieszkiwane przez mniejszość niemiecką i żydowską. Najliczniejsza obecność przypada na II połowę XIX wieku, a w szczytowym okresie Żydzi i ewangelicy stanowili prawie 30 % populacji mieszkańców Trzemeszna. Kres obecności Żydów w Trzemesznie wyznacza II wojna światowa. Owa wielokulturowość jest elementem naszej historii i tożsamości, a dzisiaj jej materialnym świadectwem są najczęściej już tylko cmentarze. Ostatnia synagoga przetrwała do II wojny światowej – została rozebrana jesienią 1939 roku, nie zachował się też kościół ewangelicki w Trzemesznie, który rozebrano w latach 70-tych.



Fot. 19. 15 listopada 2021 r.
Wizja lokalna z udziałem
Filipa Szczepańskiego
z Komisji Rabinicznej.
Fot. Renata Pałucka.

Zapewnienie spokoju zmarłym i nienaruszalności ich pochówków było nadrzędną dyrektywą w podejmowanych działaniach na cmentarzu. Przy realizacji projektu ściśle współdziałano z Komisją Rabiniczną ds. Cmentarzy. Filip Szczepański z ramienia Komisji podczas wizyt w Trzemesznie uzgadniał planowane prace, wizytował cmentarz oraz dokonał terenowej identyfikacji miejsc pochówku. Z komisją konsultowano planowane prace na cmentarzu oraz wnioski grantowe. Komisja Rabiniczna wykazywała dużą życzliwość i otwartość do współpracy, można wprost powiedzieć, że bardzo sprzyjała działaniom podejmowanym w Trzemesznie. Dobry kontakt miałem też z Krzysztofem Filckiem – specjalistą ds. cmentarzy, który zorganizował wizytę Michaela Schudricha w Trzemesznie oraz opiniował wnioski grantowe.

Komisja Rabiniczna swoją *gotowość do konsultowania poszczególnych rozwiązań projektowych, jak też do pomocy w rozwiązywaniu problemów mogących się pojawić podczas realizacji projektu*¹ wyraziła w opinii do pierwszego projektu dotyczącego inwentaryzacji i konserwacji macew.

¹ M.Schudrich, pismo z dn. 27.09.2021.

Fot. 20. 25 sierpnia 2022 r.
Kolejne spotkanie z Filipem
Szczepańskim, kluczowe dla
ustalenia lokalizacji
Lapidarium i Pomnika.
Fot. Katarzyna Sudaj.



Fot. 21 i 22. 1 maja 2025 r.
Kamienie umieszczane na płytach
nagrobnych symbolizują trwałą
pamięć o zmarłych.
Fot. Dariusz Jankowski.



Realizując projekt w Trzemesznie poniekąd wszyscy się uczyliśmy, poznawaliśmy kulturę żydowską, zasady dotyczące cmentarzy i szacunku wobec zmarłych w obcej przecież nam kulturze, ale też konsekwentnie i twórczo staraliśmy się osiągnąć zamierzone cele. Nawiązywane przez społeczników kontakty ze środowiskami żydowskimi i autorytetami w sprawach żydowskich dobrze też służyły sprawie.

Spoglądając z dzisiejszej perspektywy na wykonane prace na cmentarzu z satysfakcją można powiedzieć, że były one zasadne. Nikt nie narusza powagi tego miejsca, cmentarz jest stale odwiedzany, a cykl wydarzeń w Trzemesznie przy okazji wystawy „Muzeum na kółkach”², udział młodzieży w porządkowaniu cmentarza, szeroka kampania informacyjna w mediach wiele uświadomiły i otworzyły nową przestrzeń w postrzeganiu kultury i obecności społeczności żydowskiej w Trzemesznie.

Celem poinformowania o zasadach ochrony cmentarzy żydowskich w Polsce na kolejnej stronie zamieszczamy wyciąg z Wytycznych Komisji Rabinicznej do Spraw Cmentarzy³.

Dariusz Jankowski

² Czyt. w rozdziale *Promocja projektu*.

³ Strona: www.jewish.org.pl.

Wskazówki dotyczące prowadzeniu prac na cmentarzach żydowskich

Niniejsze wskazówki dotyczą zarówno cmentarzy ogrodzonych i oznakowanych, jak i tych których granice nie są jeszcze odtworzone w terenie. W przypadku tych drugich, należy ponadto zaznaczyć, że jedną z możliwych form ochrony ich strefy grzebalnej jest zmiana zagospodarowania terenu na „teren zielony,” przy czym, z zastrzeżeniem, a także podaniem informacji publicznej, iż dany obszar jest terenem cmentarza; tak, aby nie ulegało wątpliwości, że teren ten nie powinien być użytkowany do celów rekreacyjnych.

Z punktu widzenia tradycji żydowskiej, najistotniejsze pozostaje zapewnienie spokoju zmarłym i nienaruszalności ich pochówków. Dlatego też, wszelkie prace toczone się na cmentarzach, w tym przedsięwzięcia związane z odtwarzaniem ich historycznych granic, winny uwzględniać owe priorytety. Na terenie cmentarzy żydowskich:

➤ **nie dopuszcza się:**

- prowadzenia jakichkolwiek prac w szabat, tj. od zmierzchu w piątek do zmierzchu w sobotę, oraz podczas świąt żydowskich,
- kopania gruntu cmentarza,
- wywożenia ziemi cmentarnej,
- wjazdu na teren ciężkim sprzętem (odpowiednie zgody może wydać jedynie Komisja),
- usuwania korzeni drzew i krzewów,
- odkopywania płyt nagrobnych,
- samowolnego grzebania kości,
- podkopywania ogrodzenia cmentarza,
- otwierania grobów;

➤ **zezwała się na:**

- przycinanie do poziomu powierzchni ziemi drzew, krzewów oraz roślin jednorocznych, dwuletnich i bylin,
- biologiczne usuwanie karp i korzeni starych drzew,
- palenie na cmentarzach chwastów, gałęzi oraz drewna – zgodnie z przep. BHP,
- wytyczanie alejek na powierzchni gruntu – po uzgodnieniu z Komisją,
- nawożenie dodatkowych warstw ziemi, pod warunkiem, że nawieziona ziemia jest wolna od gruzu i innych zanieczyszczeń,
- oczyszczanie płyt nagrobnych,
- instalację tablic pamiątkowych i informacyjnych – po uzgodnieniu z Komisją.

Uwaga: W przypadku odnalezienia szczątków ludzkich należy przerwać prace i bezzwłocznie skontaktować się z biurem Komisji.

Granty ...

Choć pieniądze nie są najważniejsze, to z pewnością bez nich trudno byłoby pomyślnie wykonać niektóre prace i zrealizować całość planowanych działań. Projekt porządkowania cmentarza i powrotu macew nie miał zapewnionego finansowania. Nie było wprost środków z budżetu Gminy Trzemeszno oraz pewnych funduszy przeznaczonych na tego rodzaju projekty. Pozostała więc aktywność i próby pozyskania środków z innych źródeł. Zbiórka publiczna na ten cel ogłoszona za pośrednictwem Fundacji „Kierunek Kultura” w Trzemesznie przyniosła połowiczny sukces – zebrano 6.000,00 zł. Pozostała więc aktywność w ubieganiu się o środki zewnętrzne i przekonanie, że muszą znaleźć się pieniądze na tak szczytny cel.

Z nadzieją i konkretnymi oczekiwaniami zamierzaliśmy sięgnąć po środki z Programu Grantowego Stowarzyszenia Żydowski Instytut Historyczny w Polsce, które jest jedną z najstarszych organizacji społecznych działających w Polsce na rzecz upamiętnienia historii i kultury Żydów. W preambule Programu Grantowego sformułowano cele Stowarzyszenia: *upamiętnianie i popularyzowanie kultury Żydów polskich, wspieranie badań naukowych w zakresie historii i kultury żydowskiej ze szczególnym uwzględnieniem historii i kultury Żydów polskich, wspieranie działalności edukacyjnej, podejmowanie działań na rzecz kształtowania postaw tolerancji w społeczeństwie, współpraca z innymi organizacjami żydowskimi oraz instytucjami o podobnych celach działania w kraju i na świecie*¹. Pryncypia to jedno, ale najważniejsze było spektrum tematyczne projektów przewidzianych do dofinansowania (upamiętnienia miejsc, ludzi i wydarzeń, ochrona cmentarzy i miejsc pochówku, edukacja, wydawnictwa i publikacje), w które dobrze wpisywały się nasze zamierzenia.

Pierwszy grant ze Stowarzyszenia Żydowski Instytut Historyczny w Polsce otrzymaliśmy pod koniec 2021 roku na „Inwentaryzację i oczyszczenie macew oraz uporządkowanie zieleni cmentarza żydowskiego w Trzemesznie” w kwocie 5.000,00 zł. Równolegle Fundacja Dziedzictwa Kulturowego w Warszawie wsparła taką samą kwotą uporządkowanie zieleni cmentarza (pokryła też koszty organizacyjne w kwocie 700,00 zł). Beneficjentem wsparcia był Urząd Miejski Trzemeszna, który w szerokim partnerstwie bardzo zaangażował się w kwestię porządkowania cmentarza oraz sferę promocji projektu.

W 2022 roku, w kolejnym naborze również z powodzeniem aplikowaliśmy. Pierwszy projekt nie został jeszcze rozliczony, więc wniosek złożono za pośrednictwem Fundacji „Kierunek Kultura” w Trzemesznie. Otrzymaliśmy środki w kwocie 8.000,00 zł na projekt „Umieszczenie/ekspozycja macew na Cmentarzu Żydowskim w Trzemesznie oraz oznakowanie i upamiętnienie cmentarza”. Umowa została podpisana 7 listopada 2022 roku z terminem rozliczenia do połowy 2023 roku.

¹ Regulamin programu Grantowego, SŻIH w Polsce, www.szih.org.pl.

Obecnie trwa realizacja trzeciego grantu w edycji 2024 przyznanego w kwocie 11.000,00 zł na projekt „Przywracanie pamięci o Trzemeszeńskich Żydach”² obejmujący wykonanie tablicy pamiątkowej oraz wydanie publikacji. Beneficjentem dofinansowania jest Biblioteka Publiczna w Trzemesznie, a środki trzeba wydać i rozliczyć do połowy 2025 roku.

Granty ze Stowarzyszenia Żydowski Instytut Historyczny w Polsce w kwocie ogółem 24.000,00 zł były głównym źródłem finansowania projektu w Trzemesznie. Przy wiodącym udziale Dariusza Jankowskiego w proces składania wniosków byli zaangażowani odmiennie dla każdego wniosku: Agnieszka Kostuch, Andrzej Leśniewski, Renata Pałucka, Dariusz Leśniewski, Edyta Kubiak, Danuta Kujawska, a od strony technicznej Monika Nowicka i Katarzyna Byczkowska. Swoje cenne uwagi z dużą troską o planowane zamierzenia członkowie Zespołu przekazywali także na spotkaniach i w drodze mailowych konsultacji (Agnieszka Kostuch, Katarzyna Sudaj, Renata Pałucka, Zygmunt Nowaczyk). Skuteczność pozyskania środków oraz wysoka ocena w rankingu świadczy o ich dobrym przygotowaniu i merytorycznej zawartości (odpowiednio 5/24, 14/30 i 16/25 miejsca na listach projektów dofinansowanych). Planowane prace na cmentarzu pozytywnie oceniała i rekomendowała Komisja Rabiniczna. W opinii do ostatniego projektu czytamy: *Komisja Rabiniczna wyraża poparcie dla koncepcji projektu tablicy z inskrypcją upamiętniającą społeczność żydowską Trzemeszna wymordowaną w ramach Holocaustu (...) za nierozłączną część projektu uważa wydanie publikacji pod tytułem „Przywracanie pamięci o Trzemeszeńskich Żydach” (...). Z kolei w opinii do projektu „Inwentaryzacja i konserwacja macew...” komisja sformułowała wiele cennych uwag: Projekt ten jest kolejnym etapem procesu powrotu na prawowite miejsce macew usuniętych z cmentarza żydowskiego w czasie II wojny światowej i latach późniejszych (...) Jego wykorzystanie pozwoli na przezwyciężenie wciąż istniejących stereotypów i uprzedzeń dot. miejsca i roli społeczności żydowskiej w historycznym rozwoju Trzemeszna (...)*³.

Pozyskane granty to nie wszystko, choć warto było mieć takiego partnera jak Stowarzyszenie Żydowski Instytut Historyczny w Polsce, lecz równie ważny był sprzyjający klimat i takie pozytywne „zamieszanie” wokół cmentarza żydowskiego w Trzemesznie. Naturalnie swojego wsparcia, nie tylko werbalnego, udzielał od samego początku Urząd Miejski Trzemeszna. Czynił to zarówno w formie finansowej oraz poprzez personalne zaangażowanie pracowników, a także wykorzystanie potencjału prac społecznie użytecznych. Własną cegielkę dołożył również Narodowy Instytut Dziedzictwa w Warszawie fundując tabliczkę z oznaczeniem cmentarza oraz tablicę informacyjną.

Osobnym tematem jest kwestia finansowania i organizacji szerokiego spektrum działań towarzyszących, jak cykl wydarzeń „Muzeum na kółkach” oraz uroczystość otwarcia Lapidarium, które były wsparte przez wiele podmiotów, jak: Urząd Miejski, Dom Kultury w Trzemesznie, Rada Kultury Gminy Trzemeszno,

² K.Filcek, pismo z dn. 20.03.2024.

³ M.Schudrich, pismo z dn. 17.09.2021.

Szkoła Podstawowa nr 1 w Trzemesznie, Poznańska Gmina Żydowska, Muzeum Historii Żydów Polskich POLIN czy Muzeum im. Jana Kasprzowicza w Inowrocławiu, które udostępniło na prezentację ze swoich zbiorów srebra synagogalne z Trzemeszna.

W konkluzji można odnieść wrażenie, że zaangażowane środki finansowe w relacji do rozmiaru i zakresu wykonanych prac były stosunkowo niewielkie. Pieniądze wydatkowano głównie na zakupy materiałów oraz prace specjalistyczne, które koniecznie należało wykonać w systemie zleconym (wycięcie krzaków i samosiejek, oczyszczenie i zespolenie macew, budowa pomnika, utwardzenie alejki z ekspozycją macew). Nie da się wycenić wolontariatu i wkładu osobistego wielu osób, bez którego to dzieło nie ujrzałoby światła dziennego. Wiele pozytywnych gestów, jak pomoc w transporcie macew, zwolnienie uczniów z lekcji na porządkowanie cmentarza było budujące i pozwala na bardzo pozytywną ocenę postawy naszego społeczeństwa.

Poniżej przedstawiam źródła finansowania projektu⁴.

Dariusz Jankowski

źródło finansowania	kwota	lata
granty ze SŻIH w Polsce	24 000,00 zł	2021; 2022; 2024; 2025
środki Gminy Trzemeszno	8 000,00 zł	2021-2023; 2025
zbiórka publiczna	6 000,00 zł	2021
dotacja Fundacji Dziedzictwa Kulturowego	5 700,00 zł	2021
dotacja z Poznańskiej Gminy Żydowskiej	1 000,00 zł	2022
podsumowanie	44 700,00 zł	2021-2025



STOWARZYSZENIE
ŻYDOWSKI INSTYTUT
HISTORYCZNY W POLSCE

⁴ D. Jankowski, opracowanie własne.



Pomnik z fragmentów macew. Fot. Dariusz Jankowski.



V. Pomnik i Lapidarium

Budowa Pomnika

Jak wykorzystać w pełni potencjał odnalezionych fragmentów macew i w zgodzie z tradycją żydowską przenieść je na teren cmentarza żydowskiego, było nadrzędnym celem i też sporym wyzwaniem. Koncepcja wzniesienia Pomnika jako formy upamiętnienia społeczności żydowskiej w Trzemesznie w trakcie prac Zespołu ds. Uporządkowania i Upamiętnienia Cmentarza Żydowskiego w Trzemesznie nabierała z biegiem czasu realnego wymiaru. Dochowując należytej staranności przy rekonstrukcji macew, chciano, aby wszystkie nawet najdrobniejsze fragmenty macew powróciły na teren cmentarza. Po skompletowaniu i zinwentaryzowaniu odnalezionych fragmentów przez grupę społeczników (Agnieszka Kostuch, Katarzyna Sudaj, Renata Pałucka, Andrzej Leśniewski, Zygmunt Nowaczyk, Dariusz Leśniewski) okazało się, że wiele z nich nie stanowi elementu większej całości, niektóre kamienie nie zawierają też inskrypcji, a inne bez wątpienia pełniły pierwotnie rolę fundamentu pod płyty nagrobne. Niemcy pocięli macewy, więc były one rozproszone, a odnalezionych fragmentów było ponad 100, z czego 71 udało się połączyć i zespolić w całość. Pozostałe kawałki kamieni postanowiono wykorzystać w celu stworzenia odrębnej ekspozycji. Ostatecznie z 36 dużych fragmentów powstał Pomnik jako wolnostojąca bryła – budowla o regularnym prostokątnym kształcie.

Wiosną 2023 roku Urząd Miejski Trzemeszna w partnerstwie z Fundacją „Kierunek Kultura” w Trzemesznie (beneficjentem grantu) przystąpił do budowy Pomnika. Realizacja została wsparta finansowo przez Stowarzyszenie Żydowski Instytut Historyczny w Polsce. Nie było formalnego projektu, tylko koncepcja i ogólna wizualizacja wbudowania kamieni oraz uzgodnione miejsce po byłym domu przedpogrzebowym, więc prace realizowano systemem gospodarczym.

Pomnik pod autorskim nadzorem Dariusza Jankowskiego wykonał doświadczony murarz Zygfryd Korzeniewski z Cienciska (gmina Strzelno), a prace wspierali Andrzej Leśniewski oraz organizacyjnie Leszek Meller. Praktycznie wszystkie roboty ziemne wykonywano ręcznie, częściowo w systemie prac społecznie użytecznych. Zasadnicza budowa trwała zaledwie 5 dni – od 17 do 21 kwietnia 2023 roku. Wcześniej uprzątnięto teren oraz wykonano fundament pod Pomnik. Przy okazji porządkowania pozostałości po budynku przedpogrzebowym, odkryto schody oraz fragment posadzki, które zachowano.

Pomnik został wzniesiony na miejscu byłego domu przedpogrzebowego, na neutralnym dla cmentarza terenie, gdzie nie było pochówku. Lokalizacja została uzgodniona z Komisją Rabiniczną ds. Cmentarzy w Warszawie. Pomnik jest wykonany z fragmentów odnalezionych macew jako budowla o dość regularnym kształcie i wymiarach 260 x 180 x 30 cm. Ekspozuje płyty tak, jak zostały odnalezione, także z fragmentami inskrypcji, zawiera jedną niemal kompletną stelę poskładaną z części, któ-



Fot. 1 i 2. 27 maja 2022 r. Wizualizacja Pomnika, Warsztaty ZSOiZ w Trzemesznie. Fot. Edyta Kubiak.

rej zwieńczenie oddzielnie wyeksponowano, jako symbol naruszenia spójności. Tył pomnika wzmocniono murem z kostki granitowej, pozostawiając odkryty fragment z napisami inskrypcyjnymi. Pomnik wspiera się na betonowym fundamencie nieznacznie wystającym ponad poziom gruntu. Od frontu widnieje tabliczka z oznaczeniem cmentarza ufundowana przez Narodowy Instytut Dziedzictwa w Warszawie, którą oficjalnie odsłonięto podczas uroczystości otwarcia Lapidarium w dniu 21 września 2023 roku.

Fot. 3. 20 kwietnia 2023 r. Prace przy budowie Pomnika. Fot. Leszek Meller.



Fot. 4. Tabliczka z oznaczeniem cmentarza. Fot. Dariusz Jankowski.

Choć zapewne każdy w swojej percepcji oceni inaczej symbolikę Pomnika, to w zamierzonej nieregularności u góry – jakby poszarpaniu oraz niewielkiej wyrwie w ciągłości muru, odwołuje się on do trudnej historii i gwałtu zadanego społeczności żydowskiej przez okupanta niemieckiego.



W październiku 2024 roku na przedniej ścianie Pomnika umieszczono tablicę upamiętniającą społeczność żydowską w Trzemesznie. Została sfinansowana w ramach kolejnego grantu przyznanego przez Stowarzyszenie Żydowski Instytut Historyczny w Polsce. Wykonana z mosiądzu, z grawerowaną inskrypcją w językach polskim, angielskim i hebrajskim oraz symbolami gminy i żydowskimi nawiązuje do tablicy z oznaczeniem cmentarza. Projekt tekstu zaproponowała Agnieszka Kostuch, tłumaczeń na język angielski i hebrajski dokonali Henryk Baranowski i Sławomir Pastuszka, a projekt tablicy i wykonawstwo zapewnił Dariusz Jankowski.

Dariusz Jankowski



Fot. 5 i 6. 8 maja 2025 r. Dzieło powrotu macew na teren cmentarza zwieńczyła tablica upamiętniająca społeczność żydowską. Fot. Dariusz Jankowski.



Ekspozycja macew (Lapidarium) z cmentarza żydowskiego w Trzemesznie.
7 czerwca 2023 r. Fot. Dariusz Jankowski.

Lapidarium

Powrót macew na teren cmentarza żydowskiego w Trzemesznie stanowił priorytet, ale już samo miejsce i forma ekspozycji nie były tak oczywiste. Skompletowane przez społeczników stele należało oczyścić i zespolić w całość (nawet z 4-6 elementów), a następnie przenieść na teren cmentarza. Temat był przedmiotem wielu spotkań i dyskusji na forum Zespołu ds. Uporządkowania i Upamiętnienia Cmentarza Żydowskiego w Trzemesznie. Podczas wizji lokalnej w dniu 25 sierpnia 2022 r. z udziałem Filipa Szczepańskiego z Komisji Rabinicznej ds. Cmentarzy ustalono, że Lapidarium z macew powstanie pomiędzy rzędem drzew na części byłej drogi cmentarnej. Dużym wyzwaniem okazała się kwestia fundamentowania oraz wymóg ograniczenia ingerencji w grunt. Ostatecznie ustalono za sugestią Jacka Dereżyńskiego – budowniczego cmentarza w Gminie Ryczywół, że macewy zostaną posadowione na fundamencie z krawężników, dodatkowo z wykorzystaniem materiału z rozbiórki chodników na terenie miasta.

Zadania zespolenia i oczyszczenia fragmentów macew podjął się osobiście doświadczony kamieniarz Robert Gmaj, właściciel Zakładu Kamieniarskiego P.P.H.U. GREMEX w Mogilnie, który od wielu lat współpracuje z Gminą Trzemeszno w zakresie wykonania tablic pamiątkowych, obelisków i innych upamiętnień. Po wstępnych oględzinach sformułował następujące wnioski: *Stan macew dobry. Materiał marmur. Sposób czyszczenia mycie detergentem pod ciśnieniem, ewent. piaskowanie lub szlifowanie mechaniczne (kamienie drobnoziarniste). Po oczyszczeniu osuszenie, możliwość impregnacji. Część tablic była łupana, druga część przecinana piłami ręcznie (krzywe linie cięcia). Jeżeli chodzi o klejenie zaleciłbym kotwienie poszczególnych elementów, a po sklejeniu ewentualne ubytki uzupełnić masą epoksydową lub innym wypełniaczem. Stan liternictwa ocenić trzeba na bieżąco, ale na pierwszy rzut oka nie jest źle. Słowa uznania za benedyktyńską pracę posegregowania i opisanie¹.*

Fot. 7. 21 marca 2022 r.
Warsztaty ZSOiZ
w Trzemesznie.
Na zdjęciu drugi od
lewej Robert Gmaj.
Fot. Renata Pałucka.



¹ R.Gmaj, e-mail z 21.02.2022.

Oczyszczenie, a zwłaszcza zespolenie macew nie było łatwą czynnością, gdyż granit z pozoru twardy materiał, łatwo się kruszy. Poza tym niektóre macewy ze względu na wagę należało składać w częściach. Proces oczyszczenia i zespolenia trwał od lipca do niemal końca 2022 roku. Koszty w kwocie 8.874,00 zł pokryto z przyznanego grantu oraz zbiórki publicznej.



Fot. 8-10. Oczyszczone macewy przygotowane do zespolenia. Fot. Dariusz Jankowski.

Do budowy Lapidarium przystąpiono jeszcze w trakcie prac przy Pomniku, 20 kwietnia 2023 roku, słusznie zakładając, że będzie to zadanie trudniejsze i bardziej czasochłonne. Poza tym macewy były tylko zespolone, bez spoinowania, a kilka największych wymagało składania w częściach. Dużą trudnością był brak jednego wykonawcy, więc prace w większości prowadzono w systemie gospodarczym oraz w ramach prac społecznie użytecznych, a wiele kwestii rozstrzygano na bieżąco. Należało rozwiązać problem fundamentowania, usunąć runo i wierzchnią warstwę humusu oraz przygotować teren, nie wspominając już o ręcznym przenoszeniu ciężkich elementów. Samo posadowienie macew trwało od 20 do 28 kwietnia i przebiegało bardzo sprawnie. Na finalny efekt trzeba było nieco dłużej poczekać, ale też nie było presji terminu.

W ekspozycję z dużą inwencją zaangażowali się Artur Bartnik, Andrzej Leśniewski i Leszek Meller, a Paweł Kwiatkowski z Urzędu Miejskiego pomagał w sprawach transportowych. Fundament z kostki granitowej pod pierwszą macewą oraz finalne spoinowanie wykonał Zygfryd Korzeniewski. Także tutaj nad pracami i koncepcją czuwał Dariusz Jankowski. Ostatnim etapem prac przy Lapidarium było wykonanie ścieżki z płyt chodnikowych i wyłożenie drobnego kamienia. Prace wykonała firma MB OGRODY z Łubowa na początku czerwca.

Już w trakcie budowy Pomnika odnaleziono dobrze zachowane fragmenty dwóch macew, obydwie z napisami, które przekazał Zygmunt Walczak. Jedną wbudowano w Pomnik, a drugą z dwustronną inskrypcją w językach niemieckim i hebrajskim umieszczono na początku ekspozycji. Drugą macewę wyróżnia posadowienie na fundamencie z kostki granitowej oraz piękny literacki tekst.



*Oddaj całe swoje serce Bogu,
Za każdym razem ufając Bogu,
W życiu mocno wierna prawdzie
Zawsze trzymałaś się uczciwości.
W miłości rozproszyłaś się spokojnie i cicho
Na ziemi ... (Tłum. Jolanta Kruszniewska)*

Fot.11. Na frontowej ścianie macewy widnieje napis w języku niemieckim w tłumaczeniu jak wyżej, a na odwrocie inskrypcja w języku hebrajskim.

Fot. 12. Budowa Lapidarium zakończyła historię powrotu macew na teren cmentarza żydowskiego w Trzemesznie.



Fot. 13. Zygfryd Korzeniewski i Leszek Meller przy osadzaniu macewy na fundamencie z kostki granitowej.
Fot. Dariusz Jankowski.

Lapidarium urzeczywistnia postulowaną ideę powrotu macew na teren cmentarza. Stanowi ono ekspozycję 21 w większości kompletnych macew, które starannie wyczyszczono i zespolono do pierwotnego wyglądu. Stele stoją w pozycji pionowej na fundamencie z krawężników w alei pomiędzy dwoma rzędami drzew stanowiącej dawną ścieżkę cmentarną. Według przyjętej koncepcji są eksponowane w kolejności od najmniejszych (niekompletnych) do najbardziej okazałych ze zwieńczeniem półkolistym i licznymi dekoracjami, symbolami. Całość ekspozycji dopełnia utwardzona ścieżka z płyt chodnikowych, która prowadzi centralnie do największej macewy zwieńczonej trójkątem.

W podsumowaniu wykonanych prac na cmentarzu (Pomnik i Lapidarium) towarzyszą nam pozytywne emocje, poczucie zrobienia czegoś dobrego i ważnego, ale też spełnienie artystyczne.

Dariusz Jankowski



Fot. 14-16. Uroku ekspozycji dodają okazałe drzewa, zapewne niektóre z okresu założenia cmentarza. Fot. Dariusz Jankowski i Katarzyna Sudaj (fot. 16).

Macewy (nagrobki)

Wedle tradycji żydowskiej macewy należą do zmarłych i dlatego powinny być przywrócone na cmentarz, z którego pochodzą. Nie zezwala się na ponowne ustawianie tak przenoszonych macew w sposób naśladujący ich pierwotne ustawienie, czyli sugerujący, że stoją one na rzeczywistym – pierwotnym miejscu pochówku. Komisja rekomenduje, iż optymalnym rozwiązaniem w takim przypadku jest utworzenie lapidarium scalonego z istniejącym ogrodzeniem lub w jego pobliżu. Macewy należy instalować w taki sposób aby ich inskrypcje pozostały widoczne. Dokładną lokalizację lapidarium czy też inną formę ekspozycji macew należy uzgadniać z Komisją.

Nie należy też odkopywać, podnosić czy ponownie ustawiać znajdujących się na cmentarzu płyt nagrobnych, które uległy przewróceniu, zarośnięciu czy też wchłonięciu w ziemię.

Podsumowując, zakazane są wszelkie działania mogące naruszyć znajdujące się pod powierzchnią ziemi kości.

Wszelkie zadania w zakresie renowacji, konserwacji oraz pielęgnacji macew winny być prowadzone zgodnie ze sztuką konserwatorską, a w przypadku jakichkolwiek wątpliwości – konsultowane z Komisją.

Poniżej kilka uwag praktycznych:

- w przypadku odtwarzania inskrypcji podczas renowacji macew wymagana jest konsultacja treści z Komisją (konsultacja hebraistyczna),
- nie należy stosować na macewach jakichkolwiek substancji chemicznych bez pozwolenia właściwego Konserwatora Zabytków,
- nie należy malować nagrobków czy też inskrypcji na nich bez akceptacji proponowanych farb i technik przez właściwego Konserwatora Zabytków,
- nie należy czyścić macew szczotkami twardymi, w tym drucianymi.



Źródło: wyciąg z Wytycznych Komisji Rabinicznej do Spraw Cmentarzy dotyczących ochrony cmentarzy żydowskich w Polsce.

Fot. 17. Na wielu macewach inskrypcji towarzyszy bogate zdobnictwo i symbolika.
Fot. Dariusz Jankowski.

VI Promocja projektu

Cykl wydarzeń „Muzeum na kółkach” – rok 2022

W styczniu 2022 roku za pośrednictwem dr. Roberta Zimnego z Ryczywołu dowiedziałam się, że jesienią Muzeum Historii Żydów Polskich POLIN w Warszawie organizuje kolejną edycję projektu „Muzeum na kółkach”. To mobilna wystawa prezentująca tysiącletnią historię polskich Żydów, w ramach której edukatorzy z Warszawy odwiedzają miejscowości liczące do 50 tysięcy mieszkańców. Projekt jest podziękowaniem POLIN dla lokalnych aktywistów i działaczy zaangażowanych w podtrzymywanie pamięci o społecznościach żydowskich, a w Trzemesznie ten proces już rozpoczął się. W październiku 2021 roku Burmistrz Trzemeszna powołał Zespół ds. Uporządkowania i Upamiętnienia Cmentarza Żydowskiego, w listopadzie odbyła się akcja porządkowania zieleni na cmentarzu, założyłam fanpage na Facebooku Cmentarz Żydowski w Trzemesznie <https://www.facebook.com/CmentarzZydowskiTrzemeszno>, a w marcu 2022 roku ruszyła strona www.zydzi-trzemeszno.pl.

Po wstępnej rozmowie z Dariuszem Jankowskim, z-cą burmistrza Trzemeszna, skontaktowałam się z Muzeum POLIN i jako przyszła koordynatorka wydarzeń towarzyszących w lutym 2022 roku złożyłam wniosek o udział Trzemeszna w jesiennej edycji „Muzeum na kółkach”. Równocześnie Muzeum POLIN zaprosiło chętnych z gminy Trzemeszno do zgłoszenia chęci udziału w warsztatach dla samorządowców i lokalnych liderów przywracania pamięci o dawnych społecznościach żydowskich. 7-8 kwietnia 2022 roku razem z Edytą Kubiak, pracownikiem Urzędu Miejskiego Trzemeszna, pojechaliśmy na dwudniowe warsztaty dla multiplikatorów w Muzeum POLIN. Była to okazja nie tylko do zwiedzenia wystawy Muzeum Historii Żydów Polskich POLIN w Warszawie



Fot. 1. Fragment wystawy stałej w Muzeum Polin.
Fot. Katarzyna Sudaj.

**10-12.09 Opatów | 14-16.09
Lelów | 20-22.09 Krzepice |
25-27.09 Koło | 29.09-1.10
Dąbie | 4-6.10 Zagórów |
10-12.10 Trzemeszno | 14-16.10
Oborniki | 18-20.10 Jędrzejewo |
23-25.10 Brześć Kujawski**

i udziału w warsztatach oraz wykładach, ale także do wymiany doświadczeń z grupami samorządowców i społeczników z różnych stron Polski. A miłym akcentem było odnalezienie naszego miasta na wystawie stałej Muzeum POLIN, gdzie prezentowany jest wizerunek pateny z Trzemeszna z ok. 1170 roku.

Mój wniosek o zakwalifikowanie Trzemeszna do projektu „Muzeum na kółkach” wraz ze wstępną propozycją wydarzeń towarzyszących przyjazdowi wystawy Muzeum POLIN, został pozytywnie oceniony. Nasze miasteczko wygrało z innymi zgłoszonymi propozycjami i znalazło się wśród 10 wybranych lokalizacji w całej Polsce (Opatów, Lelów, Krzepice, Koło, Dąbie, Zagórów, Trzemeszno, Oborniki, Jędrzejewo, Brześć Kujawski). Partnerem instytucjonalnym dla Muzeum POLIN została Gmina Trzemeszno.

W 2022 roku, ze względu na trwającą pandemię Covid-19, wystawa „Muzeum na kółkach” była prezentowana w zamkniętych przestrzeniach budynków: w szkołach, muzeach, bibliotekach, domach kultury, itp. (bez wykorzystania mobilnego pawilonu). W Trzemesznie wystawa została zaprezentowana w Szkole Podstawowej nr 1 im. Jana Kilińskiego w dniach 10-12 października 2022 r. Ewa Balcerzak, dyrektorka SP1, zgodziła się udostępnić aulę szkolną na czas wystawy oraz przeorganizować zajęcia części klas, które zgodnie z planem powinny odbywać się w auli. Jolanta Sroczyńska-Pietz, nauczycielka historii, działając w imieniu dyrekcji SP1, ułożyła harmonogram godzinowy odwiedzin dla chętnych klas, zarówno ze Szkoły Podstawowej nr 1 w Trzemesznie, jak i nr 2 oraz ZSOiZ, a także grup Klubu Senior+ i grupy dorosłych z Domu Kultury. Zaplanowano warsztaty dla młodszych dzieci i oprowadzania po wystawie dla starszych, czym w pełni wykorzystaliśmy czas pracy dwóch edukatorek Muzeum POLIN, które przyjechały wraz z wystawą do Trzemeszna.



Fot.2. Wystawie towarzyszyło duże zainteresowanie mieszkańców.
Fot. Katarzyna Sudaj.



Fot.3. Ekspozycję licznie odwiedziły dzieci i młodzież.
Fot. Katarzyna Sudaj.

Uczniowie i nauczyciele trzemeszeńskich szkół, a także wszyscy zainteresowani mieszkańcy, mogli zobaczyć nie tylko wystawę panelową dotyczącą historii Żydów, ale także obejrzeć trójwymiarową makietę sztetla, która przybliży miejsca typowego polsko-żydowskiego miasteczka. Do dyspozycji zwiedzających była również interaktywna mapa Trzemeszna z zaznaczonymi miejscami, gdzie dawniej mieściła się synagoga, my-

kwa czy szkoła żydowska. Codziennie w godzinach 8:00-14:30 dwie edukatorki Muzeum POLIN, Katarzyna Czubińska i Magdalena Żarnawska oprowadzały po wystawie i prowadziły warsztaty z grupami szkolnymi. Dzieci mogły dowiedzieć się co to jest Tora, kipa, menor, a także nauczyć się zapisu swoich imion w języku hebrajskim. Uczniowie po zajęciach mogli zachować ołówki z jidyszyzmami, czyli przykładami słów, które nadal funkcjonują w naszym języku, a są zapożyczeniami od polskich Żydów (np. bajzel, bachor, belfer, rejwach).

Program wydarzeń w Trzemesznie prezentował się następująco:

- ♦ **1 października 2022 r.** (sobota) godz. 18.00, Dom Kultury w Trzemesznie **Wieczór poetycki – Marc Chagall – jego życie i twórczość ilustrowana wierszami Terezy Fejfer z tomiku „Niebo Chagallove”;**
- ♦ **6 października 2022 r.** (czwartek) godz. 17.00, Aula Zespołu Szkół Ogólnokształcących i Zawodowych w Trzemesznie **Wykład judaisty Sławomira Pastuszki nt. cmentarza żydowskiego w Trzemesznie i pochodzących z niego macew;**
- ♦ **10-12 października 2022 r.** (poniedziałek-środa), Aula Szkoły Podstawowej nr 1 w Trzemesznie **Wystawa „Muzeum na kółkach” – Muzeum Historii Żydów Polskich POLIN w Warszawie;**
- ♦ **11 października 2022 r.** godz. 17.00 – oprowadzanie po wystawie dla dorosłych. Wystawie towarzyszy możliwość zobaczenia trzemeszeńskich eksponatów związanych z kulturą żydowską, np. Księgi Estery. Gość specjalny – Marcin Woźniak, dyrektor Muzeum im. Jana Kasprowicza w Inowrocławiu opowie o srebrach z synagogi w Trzemesznie;
- ♦ **14 października 2022 r.** (piątek) godz. 18.00, Aula Zespołu Szkół Ogólnokształcących i Zawodowych w Trzemesznie **Pokaz filmu Mikołaja Grynberga „Dowód Tożsamości”.** Po filmie rozmowa z reżyserem;
- ♦ **15 października 2022 r.** (sobota) godz. 11.00 **Oprowadzanie po cmentarzu żydowskim w Trzemesznie.**

Zanim przyjechała mobilna wystawa „Muzeum na kółkach” do Trzemeszna, już 1 października 2022 r. rozpoczęliśmy cykl wydarzeń towarzyszących. Pierwszym z nich był wieczór poetycki pt. „Marc Chagall – jego życie i twórczość” ilustrowana wierszami Teresy Fejfer z tomiku „Niebo ChagalLOVE”. Spotkanie w Domu Kultury w Trzemesznie poświęcone wierszom inspirowanym twórczością Marc Chagalla, malarza i grafika



Fot. 4. Wieczór poetycki Teresy Fejfer.
Fot. Marcelli Konieczny.

pochodzenia żydowskiego zgromadziło liczną publiczność. Pani Teresa z wielką miłością opowiedziała o życiu Marca Chagalla i jego malarstwie, porywając słuchaczy w niezapomnianą podróż. Spotkanie rozpoczęła Katarzyna Sudaj, koordynatorka wydarzeń; wiersze Teresy Fejfer czytały Renata Buzala, Małgorzata van Brenk i Hanna Śnieżyńska, a spotkanie zakończyła muzyczna niespodzianka – na akordeonie żydowskie melodie zagrał Marcin Buzala.

Kilka dni później, w czwartek 6 października 2022 r. do naszego miasteczka przyjechał dr Sławomir Pastuszka, judaista z Pszczyny, który wiosną tego roku współpracował z Zespołem przy tłumaczeniu inskrypcji hebrajskich i niemieckich na macewach z Trzemeszna. Tego dnia w auli Zespołu Szkół Ogólnokształcących i Zawodowych w Trzemesznie o godz. 17 odbył się otwarty wykład judaisty dr. Sławomira Pastuszki nt. cmentarza żydowskiego w Trzemesznie i pochodzących z nie-



Fot. 5 i 6. Wykład dr. Sławomira Pastuszki (z prawej) wzbogacił cykl wydarzeń w Trzemesznie. Fot. Marcelli Konieczny.

go macew. Spotkanie zgromadziło wielu gości, także spoza Trzemeszna, łącznie z przedstawicielami Gminy Wyznaniowej Żydowskiej z Poznania. Przybyli wówczas bracia Aleksander i Wowa Imas.

Wykład dr. Pastuszki został nagrany i dzięki środkom finansowym z Muzeum POLIN na wydarzenia towarzyszące, powstał jego profesjonalny zapis audio-video przygotowany przez Marcelę Konieczną i Mariusza Zielińskiego, dyrektora Domu Kultury w Trzemesznie. Wykład został opublikowany na YouTube na koncie Gminy Trzemeszno: www.youtube.com/watch?v=4qDMcymAo7g.

Podczas trzech dni prezentowania w naszym mieście wystawy mobilnej „Muzeum na kółkach” odbyło się również spotkanie adresowane dla dorosłych mieszkańców naszego miasta, zaplanowane na godziny popołudniowe, dogodne dla osób pracujących. 11 października 2022 r. o godz. 17.00 wykład wygłosiła nie tylko edukatorka Muzeum POLIN, ale mogliśmy wysłuchać gościa specjalnego. Marcin Woźniak, dyrektor Muzeum im. Jana Kasprzowicza w Inowrocławiu opowiedział nam o wyjątkowej kolekcji oryginalnych sreber z synagogi w Trzemesznie, które przetrwały wojnę. Dwa tygodnie przed rozpoczęciem tych wydarzeń, 23 września, Agnieszka Kostuch i Katarzyna Sudaj dowiedziały się od kolekcjonera judaików, że muzeum w Inowrocławiu może mieć w swoich zasobach srebra synagogalne z Trzemeszna.

Wystawie Muzeum POLIN towarzyszyła możliwość zobaczenia fragmentu Księgi Estery znalezionej w Trzemesznie podczas remontu jednego ze starych domów. Ten historyczny zwój pergaminu wypożyczyło na potrzeby wystawy Stowarzyszenie Miłośników Zabytków Historycznych w Trzemesznie i dr Andrzej Leśniewski. Zwój jest przechowywany w zbiorach społecznego Muzeum Regionalnego w Trzemesznie.

W ramach finansowania wydarzeń towarzyszących została także wykonana kopia najstarszej mapy Trzemeszna z 1835-1836, na której zaznaczono teren cmentarza żydowskiego w Trzemesznie. Towarzyszyła ona wystawie „Muzeum na kółkach” i wydarzeniom towarzyszącym. Zgodę na wydruk na tkaninie bannerowej dla efektu praktycznej „mapy szkolnej” wydało Archiwum Państwowe w Bydgoszczy.

Podczas wizyty w Trzemesznie nasi goście z Warszawy, edukatorki Katarzyna Czubińska i Magdalena Żarnawska i Kinga Lewandowska-Doleszczak, kuratorka wystawy z Muzeum Historii Żydów Polskich POLIN pojechały z nami (Katarzyna Sudaj, Andrzej Leśniewski i Zygmunt Nowaczyk) do Kocinia, na miejsce straceń, by tam wysłu-



Fot. 7. Pomniki w Kociniu i Niewolnie są świadectwem ofiarnej obrony Trzemeszna w czasie II wojny światowej. Fot. Zygmunt Nowaczyk.

chać dr. Andrzeja Leśniewskiego opowiadającego o obronie cywilnej Trzemeszna we wrześniu 1939 r. Oddaliśmy hołd rozstrzelanym w Kociniu 5 października 1939 r. obrońcom Trzemeszna, w tym dwóm braciom żydowskiemu, Itzigowi Abrahamowi Haase i Leo Haase.

Muzeum POLIN doceniając zaangażowanie Trzemeszna i rozbudowany program wydarzeń towarzyszących włączających różne instytucje miasta we wspólne działania, zaaranżowało i sfinansowało dodatkowe wydarzenie, jakim był pokaz filmu Mikołaja Grynberga pt. „Dowód tożsamości”. Przyjazd reżysera do naszego miasteczka i zgoda na rozmowę po filmie była wielkim wyróżnieniem, bo tylko w trzech miejscowościach (z dziesięciu) w tej edycji „Muzeum na kółkach” odbyły się takie spotkania. Rozmowę z reżyserem Mikołajem Grynbergiem poprowadziła Jagoda Woźniak nauczycielka ZSOiZ w Trzemesznie.

Na zakończenie dwutygodniowego cyklu wydarzeń towarzyszących przyjazdowi mobilnej wstawy „Muzeum na kółkach” odbył się spacer po cmentarzu żydowskim w Trzemesznie. 15 października 2022 r. Katarzyna Sudaj i Agnieszka Kostuch opowiadały przybyłym o historii tego miejsca, zwyczajach pogrzebowych oraz o społeczności żydowskiej Trzemeszna. Jesienią 2022 roku na cmentarzu nie było jeszcze macew ani żadnych wyraźnych śladów wskazujących, że jest to miejsce pochówku.

Rola koordynatorki tych wydarzeń była dla mnie wspianiałym i bardzo cennym doświadczeniem. Idea współpracy społeczników, mieszkańców, różnych instytucji, jak Domu Kultury, trzemeszeńskich szkół i Urzędu Miejskiego dała wspianiałe efekty, z których byliśmy dumni.

Katarzyna Sudaj



Fot. 8. O historii cmentarza żydowskiego opowiedziały Agnieszka Kostuch i Katarzyna Sudaj. Fot. Marcelli Konieczny.

Promocja projektu w TVP 3 Poznań – rok 2023

Różnorodne działania podejmowane w Trzemesznie w 2021 i 2022 roku związane z przywracaniem pamięci o przedwojennej społeczności żydowskiej naszego miasteczka, ich medialne nagłośnienie w prasie drukowanej i internetowej oraz w social mediach i na stronie lokalnego portalu informacyjnego Trzemeszno24.info najwyraźniej odniosły pozytywny skutek. W lutym 2023 roku z Agnieszką Kostuch skontaktowała się Kinga Grabowska, redaktorka TVP Poznań, zainteresowana działaniem społeczników w Trzemesznie. Na zaproszenie skierowane do przedstawicieli Zespołu ds. Upamiętnienia Cmentarza Żydowskiego w Trzemesznie odpowiedzieli Dariusz Jankowski, z-ca burmistrza Trzemeszna i Przewodniczący Zespołu oraz Katarzyna Sudaj, społeczniczka zaangażowana w projekt. 28 lutego 2023 r. mieliśmy okazję opowiedzieć na żywo w studio TVP Poznań o staraniach grupy mieszkańców współpracujących z samorządem Gminy Trzemeszno w celu powrotu odnalezionych macew na teren cmentarza. W programie „W każdej sprawie” przedstawiliśmy także najbliższe plany dotyczących Lapidarium i dalszych działań wokół przywracania pamięci.

Gdy prace przy tłumaczeniu inskrypcji i kompletowaniu macew nabrały tempa, 5 maja 2023 r. Trzemeszno odwiedzili dziennikarze z TVP Poznań, by zebrać materiał o działaniach samorządu i społeczników w sprawie inicjatywy utworzenia Lapidarium. O wypowiedź zostali poproszeni członkowie Zespołu ds. Uporządkowania i Upamiętnienia Cmentarza Żydowskiego w Trzemesznie: Dariusz Jankowski, Renata Pałucka, Andrzej Leśniewski i Katarzyna Sudaj.

Redaktorka Agata Czyżak odwiedziła także teren cmentarza, na którym w kwietniu zostały ustawione macewy zespolone z kawałków będących ulicznymi krawężnikami. Mogliśmy już nie tylko opowiedzieć o naszych pracach, ale i pokazać ich namacalne efekty w postaci zbudowanego Lapidarium. Reportaż został wyemitowany 7 maja 2023 r. w programie Teleskop TVP Poznań.



Fot. 9 i 10. Członkowie Zespołu Katarzyna Sudaj i Andrzej Leśniewski udzielają wywiadu dla TVP Poznań. Fot. Renata Pałucka.

Krótko po wizycie ekipy telewizyjnej w Trzemesznie, do studia w Poznaniu wybrali się Dariusz Jankowski i Dariusz Leśniewski, prezes Fundacji „Kierunek Kultura” zaangażowanej w działania związane z powrotem macew na cmentarz. We wtorek 9 maja 2023 r. w wieczornym programie „Wielkopolska Warta Poznania” rozmawiali o naszych działaniach.

Gdy zbliżaliśmy się do uroczystości otwarcia Lapidarium na cmentarzu żydowskim w Trzemesznie (21 września 2023 r.),



Fot. 11. Renata Pałucka i Dariusz Jankowski przy wejściu do Lapidarium. Fot. Katarzyna Sudaj.



Udział w programach TVP Poznań był także dobrą promocją Gminy Trzemeszno.

zostałam zaproszona do studia TVP Poznań. To już czwarty raz, gdy w tym roku oddział telewizji regionalnej podjął temat trzemeszeńskiej inicjatywy. 19 września 2023 r. w programie „Wielkopolska Warta Poznania” mogłam podsumować ponad 2-letnie prace przy projekcie powrotu macew na cmentarz żydowski w Trzemesznie, a także przedstawić program zbliżającej się uroczystości otwarcia Lapidarium.

Katarzyna Sudaj





Strona www.zydzi-trzemeszno.pl

Strona ruszyła w lutym 2022 r. i jest w dużej mierze owocem pracy pro bono wielu osób. Skąd wziął się pomysł na jej utworzenie? W miarę upływających miesięcy i przybywania materiałów dotyczących społeczności żydowskiej w Trzemesznie ciążyła mi myśl, że powinny one trafić do wszystkich zainteresowanych tą historią. Tym bardziej, że brakowało informacji o niej nawet na popularnych portalach poświęconych historii Żydów w Polsce, czasem były przekłamane lub niepełne.

Przy okazji publikacji artykułów na temat żydowskiej społeczności z Trzemeszna na lokalnym portalu Trzemeszno24.info i komentarzy do nich, jeszcze bardziej zdałam sobie sprawę z powszechnego braku wiedzy na jej temat oraz wynikających z tego przekłamań i panujących stereotypów. To umocniło mnie w przekonaniu o sensowności utworzenia miejsca, które stanowiłoby rzetelne kompendium wiedzy dla chcących uzupełnić te braki informacji oraz pomogłoby zweryfikować powtarzane slogany i stereotypy.

Kolejnym argumentem za utworzeniem strony internetowej była szansa dotarcia poprzez nią do potomków trzemeszeńskich Żydów, którzy mogli stać się kolejnym źródłem wiedzy o tej społeczności. Dlatego zdecydowałam się na prowadzenie jej w dwóch wersjach językowych: polskiej i angielskiej. Zaprosiłam do pomocy w tłumaczeniu tekstów: Annę Błasiak, Annę Keren, Olimpię Nowicką-Sullę, Jolantę Wojciechowską, Katarzynę Śmiałkowską, Beatę Szymańską, dr. Joachima Neandera, Krzysztofa Tomalę, Marcina Butkę. Jestem im bardzo wdzięczna za poświęcony czas i zaangażowanie, tym bardziej, że zdecydowana większość z nich wykonała tłumaczenia pro bono.

Bardzo mi zależało, żeby podawane na stronie informacje były oparte na wiarygodnych źródłach i weryfikowane przez specjalistów. Dlatego zaprosiłam do współpracy dr. Krzysztofa Bielawskiego, judaistę, z którym konsultowałam najbardziej specjalistyczne artykuły. Dział tradycji i kultury żydowskiej poprowadziła Julita Semrau, członkini Koła Miłośników Kultury Żydowskiej przy UAM w Poznaniu.

Strona nie zaistniałaby również bez wkładu czasu, umiejętności i serca, jakie włożyli w jej budowę, dwaj ówcześni maturzyści Zespołu Szkół Ekonomicznych w Gnieźnie: Klaudiusz Zdrojewski i Mateusz Springer. Od początku marzyło mi się, żeby w tworzeniu tej strony mieli swój udział młodzi ludzie z regionu Trzemeszna i tak się stało, w czym cichy udział miał Piotr Tarłowski. Piękne logo strony wykonał pro bono Marceli Konieczny, artysta-malarz, fotografik, pracownik Domu Kultury w Trzemesznie.

Koszty uruchomienia strony pokryło troje wspaniałych, otwartych na współpracę potomków trzemeszeńskich Żydów: Dorit Braun, Lee Pariser i Ronald Philippsborn.

Dobrym duchem, który wsparł mnie od początku w realizacji tego pomysłu, była Kasia Sudaj, zaangażowana również w prace na rzecz odnowienia cmentarza żydowskiego w Trzemesznie. Razem ze mną administruje tę stronę i prowadzi fanpage „Cmentarz Żydowski w Trzemesznie”.

Agnieszka Kostuch



Fot. 1. Renata Pałucka – przewodnik miejski opowiada o historii bazyliki odwiedzającym Trzemeszno Gerrit i Hannah Kirchner. Fot. Katarzyna Sudaj.

VII. W poszukiwaniu tożsamości

Uporządkowanie cmentarza żydowskiego w Trzemesznie oraz działania popularyzujące historię społeczności żydowskiej związanej z tym miejscem sprawiły, że do miasta zaczęli przybywać wyjątkowi goście, poszukujący śladów swoich przodków.

Podróż śladami Pauli Fuchs z domu Loewenthal

W sierpniowy weekend 2023 roku Trzemeszno odwiedziły siostry Dorit i Gabriella z Wielkiej Brytanii, które wyruszyły w podróż śladami swoich przodków. Ich prababcia, Paula Fuchs z domu Loewenthal, urodziła się w Trzemesznie w 1865 roku.

Siostry o swoich trzemeszeńskich korzeniach dowiedziały się dzięki pracy społeczników wspieranych przez Urząd Miejski w Trzemesznie w ramach projektu uporządkowania cmentarza żydowskiego. Szczególną rolę odegrała tutaj Agnieszka Kostuch, której udało się nawiązać kontakt z potomkami dawnych mieszkańców miasta. Paula Fuchs po ślubie wyjechała z mężem Jacobem Fuchsem, również urodzonym w Trzemesznie, do Szczecina, a później osiedliła się w Berlinie. W 1942 roku została zamordowana w obozie w Terezynie.

Turystki zostały otoczone opieką Agnieszki Kostuch i Katarzyny Sudaj. Spotkały się także z członkami Zespołu ds. Uporządkowania i Upamiętnienia Cmentarza Żydowskiego. Z Dorit i Gabriellą rozmawiał również burmistrz Trzemeszna, Krzysztof Dereziński, który życzył im niezapomnianych wrażeń z pobytu oraz wręczył kopię przedwojennej pocztówki przedstawiającej kamienicę przy ul. Kilińskiego 1 z szyldelem „Elias Loewenthal”.



Fot. 2. Siostry Dorit i Gabriella spotkały się z Krzysztofem Derezińskim burmistrzem Trzemeszna oraz Maciejem Adamskim. Fot. Renata Pałucka.

Wizycie towarzyszyło wiele wzruszających momentów, zwłaszcza podczas zwiedzania cmentarza żydowskiego, gdzie spoczywają rodzice Pauli i jej męża Jacoba. Wśród ocalałych macew odnaleziono dwie upamiętniające ich prapradziadków, Samuela Fuchsa i Abrahama Loewenthala. Kolejne ślady rodzinnej historii siostry odkryły w Izbie Pamięci Zespołu Szkół Ogólnokształcących i Zawodowych w Trzemesznie, gdzie przechowywane są świadectwa szkolne członków rodzin Loewenthal i Fuchs. O historii szkoły, miasta i bazyliki opowiadał siostrom nauczyciel historii, a zarazem pasjonat historii Trzemeszna Maciej Adamski.

Goście ze Stanów Zjednoczonych

„Nasze serca i umysły są wypełnione wspomnieniami z naszej niesamowitej podróży do Europy. Najważniejszym dla mnie wydarzeniem był dzień spędzony w Trzemesznie i Witkowie oraz spotkanie z Państwem i wszystkimi innymi wspaniałymi osobami z Waszej grupy” – takie wzruszające słowa popłynęły w stronę osób zaangażowanych w dzieło uporządkowania cmentarza żydowskiego w Trzemesznie od Boba Weltmana ze Stanów Zjednoczonych Ameryki.

Na początku października 2023 roku jego rodzina odwiedziła Trzemeszno, podążając śladami swoich przodków.

Bob Weltman, mieszkaniec Dallas w stanie Teksas, przybył do miasta z żoną i dwiema córkami. Jak się okazało jego rodzina ma wielowiekowe powiązania



Fot. 3 i 4. Rodzina Boba Weltmana z USA odwiedziła Trzemeszno, podążając śladami swoich przodków. Na zdjęciu poniżej wspólna modlitwa na cmentarzu żydowskim.

Fot. Renata Pałucka.

z Wielkopolską i Trzemeszmem. Pierwszy z przodków Boba Weltmana osiedlił się w ówczesnej Prowincji Poznańskiej w 1820 roku. Był rabinem w Witkowie aż do swojej śmierci w 1849 roku. Jego prapradziadkowie, Mandel i Jette Kuttner Weltmann, urodzili się w Witkowie, lecz w latach 60. i 70. XIX wieku zamieszkali w Trzemesznie. To właśnie tutaj dorastały ich dzieci, w tym Louis Weltmann, pradiadek Boba Weltmana.



Rodzina Weltmanów przybyła do Trzemeszna 4 października. Gośćmi zaopiekowała się Katarzyna Sudaj, wspierana przez tłumaczy Macieja Nowaczyka i Jakuba Pałuckiego oraz innych społeczników. Wzruszającą chwilą była wizyta na cmentarzu żydowskim, modlitwa i spacer po mieście śladami trzemeszeńskich Żydów.

Państwo Weltman odwiedzili także izbę pamięci Liceum Ogólnokształcącego w Trzemesznie, zwiedzili bazylikę. Natomiast wieczorem był czas na wspólne spotkanie i rozmowy, gdzie stronę społeczników trzemeszeńskich reprezentowali: Katarzyna Sudaj, Dariusz Leśniewski z Fundacji „Kierunek Kultura”, Maciej Adamski, Renata Pałucka i Maciej Nowaczyk.

Wizyta Gerrita Kirchnera i jego żony Hannah

Kolejni goście poszukujący swoich korzeni odwiedzili Trzemeszno w czerwcu 2024 roku. Gerrit Kirchner i jego żona Hannah podczas pobytu w Polsce odwiedzili m.in. Fordon, Inowrocław i Mogilno. „Dzięki aktywistom z sieci Forum for Dialogue oraz lokalnym społecznikom i regionalistom ich wizyta nie była tylko odwiedzinami w archiwach, lecz spotkaniem z ludzką serdecznością i okazją do poznania historii tych miasteczek, w tym także Trzemeszna” – podkreśliła Katarzyna Sudaj, która wraz z Jakubem Pałuckim opiekowała się gośćmi.



Fot. 5. Jakub Pałucki i Romuald Ostrowski
oprowadzają gości po Mogilnie.
Fot. Katarzyna Sudaj.



Wiosną 2023 roku Trzemeszno odwiedziła także Barbara Simon, wiceprezes Australijskiego Żydowskiego Towarzystwa Historycznego (AJHS). O swoim pobycie na cmentarzu żydowskim i podjętych tam działaniach napisała w australijskim czasopiśmie, a Pomnik znalazł się na jego okładce.

Renata Pałucka



Fot. 1. 21.09. 2023 r. Uroczystość otwarcia Lapidarium. Fot. Edyta Kubiak.

VIII. Otwarcie Lapidarium

Otwarcie Lapidarium było szczególnym momentem w dziejach miasta, w którym po wielu latach powróciła pamięć i szacunek dla tych, którzy kiedyś współtworzyli jego historię. Swoimi działaniami Trzemeszno pokazało, że nie zapomina o swoich dawnych mieszkańcach i chce przekazywać tę pamięć kolejnym pokoleniom. Ten dzień był nie tylko podsumowaniem wieloletnich starań, ale i początkiem nowego etapu w dbaniu o wspólne dziedzictwo, w którym historia i różnorodność kulturowa odgrywają kluczową rolę.

W czwartkowe popołudnie 21 września 2023 roku na cmentarzu żydowskim w Trzemesznie zgromadzili się społecznicy, przedstawiciele trzemeszeńskiego samorządu, delegacje miejscowych szkół oraz mieszkańcy miasta. W uroczystości otwarcia Lapidarium uczestniczyli również zaproszeni goście, w tym rabin Łodzi Dawid Szychowski, przewodnicząca poznańskiej gminy żydowskiej Alicja Kobus, Teresa Palacz z Narodowego Instytutu Dziedzictwa oraz Marcin Woźniak, dyrektor Muzeum im. Jana Kasprówicza w Inowrocławiu.

Jako pierwsza głos zabrała Teresa Palacz, która odczytała list od dr. Jarosława Sellina,



Fot. 2. Teresa Palacz z Narodowego Instytutu Dziedzictwa. Fot. Edyta Kubiak.

Sekretarza Stanu w Ministerstwie Kultury i Dziedzictwa Narodowego. W liście podkreślono tragiczny los polskich Żydów podczas II wojny światowej oraz konsekwencje dewastacji miejsc ich kultu religijnego. *„Dziś spotykamy się, by przypomnieć o losach społeczności żydowskiej Trzemeszna, zamieszkującej te okolice od początku XIX wieku. Kres jej istnieniu położyła dokonana przez niemieckich nazistów Zagłada”* – czytamy w liście.

Następnie głos zabrał burmistrz Trzemeszna, Krzysztof Dereziński, który wyraził satysfakcję z efektów działań podjętych w ramach powołanego przez niego „Zespołu ds. Uporządkowania Cmentarza Żydowskiego w Trzemesznie”. – *Powoływanie zespołów nie zawsze daje oczekiwane efekty, lecz w tym przypadku rezultat przerósł nasze oczekiwania. Dziękuję wszystkim społecznikom, instytucjom i osobom zaangażowanym w to przedsięwzięcie* – mówił burmistrz.

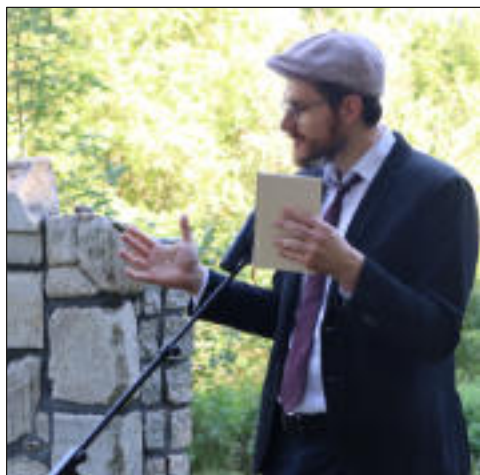
Fot. 3. Udział władz miasta potwierdził zaangażowanie samorządu Gminy Trzemeszno w projekt powrotu macew na cmentarz żydowski. Trzeci od prawej Krzysztof Dereziński Burmistrz Trzemeszna.
Fot. Renata Pałucka.



W części ekumenicznej modlitwę za zmarłych, El malerachamim, odmówił rabin Dawid Szychowski, a ksiądz proboszcz Piotr Kotowski poprowadził modlitwy „Ojcze nasz” i „Wieczny odpoczynek”. Zgromadzeni oddali hołd pochowanym, składając symboliczne kamyczki na Pomniku i macewach, a także zapalając znicze.

– Dziękuję Państwu w imieniu rabina Polski Michaela Schudricha i swoim za to wszystko, co zostało zrobione – mówił rabin Szychowski. – Oddaliście sprawiedliwość i godność tym, których rodziny zostały pomordowane. Fakt, że jesteśmy tutaj, oznacza, że udało się osiągnąć porozumienie. Łatwiej jest czynić dobro dla zmarłych niż dla sąsiada i bliskich – dodał.

Alicja Kobus zwróciła się do licznie zgromadzonej młodzieży, przypominając, że ich rówieśnicy w czasie wojny nie mieli szans na beztrudne dzieciństwo. Zachęcała do odwiedzania cmentarza oraz wy-



Fot.4. Rabin Łodzi Dawid Szychowski.
Fot. Edyta Kubiak.

rażania szacunku dla zmarłych, niezależnie od różnic kulturowych.

Po chwili zadumy na cmentarzu, dalsza część uroczystości odbyła się w Sali Środowiskowego Domu Samopomocy, gdzie Katarzyna Sudaj, społecznik i orędowniczka przywracania pamięci o trzemeszeńskich Żydach, przedstawiła historię tej społeczności. Natomiast Dariusz Jankowski, wice-



Fot. 5. Alicja Kobus przewodnicząca poznańskiej gminy żydowskiej.
Fot. Edyta Kubiak.



Fot. 6. Dariusz Jankowski podczas prezentacji. Fot. Renata Pałucka.

żydowskiego w Trzemesznie. Osiągnięty efekt to efekt współpracy społeczników, samorządu oraz wsparcia finansowego zewnętrznych instytucji, m.in. Stowarzyszenia Żydowski Instytut Historyczny w Polsce, Fundacji Dziedzictwa Kulturowego, Gminy Wyznaniowej Żydowskiej w Poznaniu oraz środków pochodzących ze zbiórki internetowej. Warto podkreślić, że większość prac wykonano społecznie.

Cmentarz został oznakowany w ramach projektu „Oznakowanie cmentarzy żydowskich w Rzeczypospolitej Polskiej”, realizowanego przez Narodowy Instytut Dziedzictwa. Ufundowana przez NID tablica informacyjna została zamontowana na Pomniku, zbudowanym z fragmentów odnalezionych macew.

Uroczystość otwarcie Lapidarium miała doniosłe znaczenie dla całego Trzemeszna. Po dziesięcioleciach zapomnienia na cmentarzu żydowskim ponownie zabrzmiała modlitwa w języku hebrajskim, przypominając o tych, którzy przez pokolenia stanowili część lokalnej społeczności. To wydarzenie nie było tylko symbolem pojednania i szacunku dla historii, ale także wyrazem troski o pamięć i dziedzictwo. Otwierając Lapidarium, Trzemeszno dało świadectwo, że przeszłość nie jest zapomniana, a historia dawnych mieszkańców miasta pozostaje żywa w świadomości jego obecnych i przyszłych pokoleń.

Renata Pałucka

burmistrz Trzemeszna, powitał gości i zaprezentował zakres prac wykonanych przez społeczników i samorząd.

W ramach wydarzenia zaprezentowano również wystawę sreber pochodzących z trzemeszeńskiej synagogi, obecnie przechowywanych w Muzeum im. Jana Kasprówicza w Inowrocławiu. Urząd Miejski w Trzemesznie przygotował okolicznościowy folder, w którym przedstawiono harmonogram prac nad uporządkowaniem cmentarza i powrotem macew na jego teren.

Otwarcie Lapidarium zwińczyło ponaddwuletni okres intensywnych działań na rzecz uporządkowania i upamiętnienia cmentarza



Fot. 7. Podczas spotkania w „Łazarzu”. Na pierwszym planie Katarzyna Sudaj, która prowadziła uroczystość na cmentarzu. Fot. Edyta Kubiak.

Fot. 8-13. Otwarcie Lapidarium w obiektywie.
Fot. Renata Pałucka.



List dr. Jarosława Sellina

Sekretarza Stanu w Ministerstwie Kultury i Dziedzictwa Narodowego.

Szanowni Państwo.

Tragiczny los, jaki spotkał polskich obywateli narodowości żydowskiej, dotknął również miejsca kultu religijnego. Masowym mordom dokonywanym przez Niemców w czasie II wojny światowej towarzyszyły dewastacje synagog i miejsc pochówku. Wiele z tych, które ocalały, ulegało dalszej dewastacji za przyzwoleniem władz komunistycznych. Celowe niszczenie lub milczące przyzwolenie na tę dewastację wynikało z ideologii reżimów totalitarnych i braku szacunku dla miejsc kultu religijnego.

Cmentarze żydowskie są materialnym śladem obecności społeczności żydowskiej na ziemiach polskich i nośnikiem pamięci o wielonarodowej, wieloreligijnej tradycji kulturowej I i II Rzeczypospolitej. Podstawowym imperatywem jest zatem, aby były szanowane tak, jak szanowane są miejsca pochówku innych religii. Mając to na względzie, z inicjatywy Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego rozpoczęto projekt „Oznakowanie cmentarzy żydowskich w Rzeczypospolitej Polskiej”. Zakłada on identyfikację wszystkich cmentarzy na terytorium dzisiejszej Polski oraz wprowadzenie ujednoliconej formy ich oznaczania. Projekt ten od kilku lat realizowany jest przez Narodowy Instytut Dziedzictwa ze środków Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego.

Realizację tego zadania poprzedziły zmiany prawne uniemożliwiające obrót cmentarzami przez samorządy, nowe kryteria wpisu do rejestru zabytków oraz Porozumienie w sprawie standardów zachowania i upamiętniania cmentarzy żydowskich na terenie Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 21 grudnia 2018 r., zawarte pomiędzy Generalnym Konserwatorem Zabytków, Związkiem Gmin Wyznaniowych Żydowskich Rzeczypospolitej Polskiej oraz Naczelnym Rabinem Rzeczypospolitej Polskiej.

Każdy spośród ok. 1200 cmentarzy żydowskich zachowanych na terenie dzisiejszej Polski to odrębna historia - rodzin, gmin, miast.

Dziś spotykamy się, by przypomnieć o losach społeczności żydowskiej Trzemeszna, która zamieszkiwała te okolice od początku XIX w. Kres jej istnieniu położyła dokonana przez niemieckich nazistów Zagłada.

Podczas drugiej wojny światowej cmentarz został zniszczony przez niemieckiego okupanta, a nagrobki posłużyły do budowy dróg i krawężników w mieście.

Po latach dzięki zaangażowaniu społeczników i przy wsparciu Urzędu Miasta Trzemeszna odnalezione macewy powróciły na uporządkowany cmentarz.

Pamięć miejscowych społeczności ma kluczowe znaczenie dla prowadzenia całego przedsięwzięcia, jakim jest ochrona cmentarzy żydowskich. Jednym z warunków jej skuteczności jest dobra współpraca władz samorządowych i społeczności lokalnych z organami ochrony zabytków, żydowskimi gminami wyznaniowymi oraz instytucjami kultury żydowskiej.

W 2023 roku dzięki współpracy miasta oraz Narodowego Instytutu Dziedzictwa cmentarz żydowski został oznaczony pamiątkową tablicą w ramach Programu „Oznakowanie cmentarzy żydowskich w Rzeczypospolitej Polskiej”.

Działania na cmentarzu żydowskim w Trzemesznie są przykładową formą upamiętnienia zapomnianych nekropolii, niezbędnym dla zachowania tej części naszego dziedzictwa.

Z gratulacjami i wyrazami szacunku



Fot. 1. Uczniowie Szkoły Podstawowej nr 2 im. Polskich Olimpijczyków w Trzemesznie. (źródło FB szkoły).



Fot. 2. Uczennice i uczniowie klasy VI a SP nr 1 w Trzemesznie odwiedzili cmentarz żydowski i zasadzili tam cebulki krokusów. Fot. Jolanta Sroczyńska-Pietz.

IX: Współpraca i plany

Inicjatywy i zrealizowane projekty

Przywracanie pamięci o żydowskiej społeczności Trzemeszna przybrało w grodzie Kilińskiego różne formy. Lekcje historii, zorganizowane zwiedzanie cmentarza z przewodnikiem, akcje społeczno-edukacyjne, czy realizacja filmu o XIX-wiecznym Trzemesznie.

Żonkile i Krokus

Od kilku lat trzemeszeńskie placówki oświatowe uczestniczą w akcji społeczno-edukacyjnej „Żonkile”, organizowanej przez Muzeum Historii Żydów Polskich POLIN. 19 kwietnia uczniowie i nauczyciele przypinają kotyliony w kształcie żonkili, symbolizujące pamięć o bohaterach powstania w getcie warszawskim.

W czerwcu 2021 roku gościem Zespołu Szkół Ogólnokształcących i Zawodowych w Trzemesznie (ZSOiZ) był dr Gniewomir Zajączkowski – muzykolog, krytyk muzyczny i członek Fundacji Ochrony Dziedzictwa Żydowskiego. W ramach spotkania uczniowie mogli wybrać interesujące ich zagadnienia spośród kilku tematów zaproponowanych przez prelegenta. Odbędzie się aż pięć wykładów dotyczących muzyki żydowskiej, historii Żydów w Polsce, ich obecności w XIX wieku oraz kultury i tradycji żydowskiej. Największym zainteresowaniem cieszył się temat dotyczący tradycji. Spotkanie zorganizowała nauczycielka języka polskiego, Jagoda Woźniak, przy wsparciu Agnieszki Kostuch.



Fot. 3. Dr Gniewomir Zajączkowski był gościem Zespołu Szkół Ogólnokształcących i Zawodowych w Trzemesznie. Fot. Beata Szymańska.

W październiku 2023 roku Szkoła Podstawowa nr 1 im. Jana Kilińskiego po raz pierwszy wzięła udział w projekcie „Krokus”, którego polskim koordynatorem jest Żydowskie Muzeum Galicja. Projekt, zainicjowany przez Fundację Holocaust and Education Trust Ireland, polega na sadzeniu jesienią cebulek żółtych krokusów, które kwitną na początku wiosny, upamiętniając dzieci – ofiary Holocaustu.

W ramach trwającego pół roku projektu uczniowie poruszali tematy nietolerancji, dyskryminacji i wykluczenia. Jego koordynatorką była Jolanta Sroczyńska-Pietz. 27 października 2023 roku uczniowie klasy VI a wraz z opiekunem odwiedzili cmentarz żydowski w Trzemesznie i zasadzili tam cebulki krokusów. Spotkali się również z Katarzyną Sudaj z Fundacji „Atut”, która opowiedziała o historii tego miejsca.

Zaczęło się od powieści

Powieść *Cień zegara słonecznego* oraz film „Sara” to dwa wyjątkowe projekty, które w sposób szczególny ukazują wielokulturową społeczność Trzemeszna w XIX wieku. Premiera powieści autorstwa Jolanty Sroczyńskiej-Pietz – historyczki, pisarki i nauczycielki, prezeski Fundacji „Atut” – miała miejsce 17 września 2019 roku. Akcja powieści obejmuje niemal sto lat – od połowy XIX do połowy XX wieku – i opowiada o losach małej społeczności oraz relacjach między Polakami, Żydami i Niemcami.

Na podstawie tej powieści powstał scenariusz filmu „Sara”, którego premiera odbyła się 12 czerwca 2024 roku. Produkcję filmu zrealizowała Fundacja „Atut”, uzyskując dofinansowanie od Forum Dialogu. Fabuła, podobnie jak w książce, osadzona jest w Trzemesznie w drugiej połowie XIX wieku. Główna bohaterka, trzynastoletnia Sara, przeprowadza się z Gołańczy do Trzemeszna, gdzie jej ojciec obejmuje stanowisko nauczyciela w szkole żydowskiej. Początkowo dziewczynka czuje się obco, jednak z czasem nawiązuje przyjaźń z Idą – córką polskiego profesora. Relacja ta spotyka się z niezrozumieniem otoczenia.

Do realizacji filmu wykorzystano archiwalne fotografie i pocztówki z XIX wieku, a zdjęcia realizowano m.in. w jednej z trzemeszeńskich kamienic, Muzeum Dzieci Wrzesińskich we Wrześni oraz Muzeum im. Jana Kasprówicza w Inowrocławiu. Premiera odbyła się w auli Zespołu Szkół Ogólnokształcących i Zawodowych w Trzemesznie i zgromadziła

licznych mieszkańców oraz zaproszonych gości. W skład zespołu twórczego wchodził: scenariusz i reżyseria – Jolanta Sroczyńska-Pietz, zdjęcia i montaż – Marcei Konieczny i Piotr Tarłowski, kostiumy i rekwizyty – Magdalena Tarłowska, muzyka – Sara Powaga i Maciej Szymański, lektor – Stanisław Górka, koordynacja – Katarzyna Sudaj. W filmie wystąpili mło-



Fot. 4. Zdjęcia do filmu nagrywano m.in. w Muzeum Dzieci Wrzesińskich we Wrześni. Fot. Katarzyna Sudaj.

dzi aktorzy z teatru Siódmy Dzień, działającego przy Szkole Podstawowej nr 1 w Trzemesznie. Obecnie film dostępny jest online.

Turyści mile widziani

Cmentarz żydowski w Trzemesznie stał się nowym punktem na mapie turystycznej miasta. Na zaproszenie Renaty Pałuckiej, przewodniczki miejskiej oraz po Szlaku Piastowskim, do Trzemeszna przybyli przewodnicy z Gniezna i Wrześni, aby poznać to miejsce i włączyć je do swoich tras.

Fot. 5. Wizyta przewodników po Szlaku Piastowskim.
Fot. Katarzyna Sudaj.



Dużym wydarzeniem turystycznym był „Spacer po Trzemesznie”, przygotowany przez Urząd Miejski we współpracy z Gnieźnieńską Organizacją Turystyczną Szlak Piastowski. 27 lipca 2024 roku około sześćdziesięciu uczestników miało okazję zwiedzić miasto z przewodnikiem, a jednym z kluczowych punktów programu było odwiedzenie cmentarza żydowskiego.

Renata Pałucka



Fot. 6. W wydarzeniu wzięło udział około 60 osób. Fot. Edyta Kubiak.

Status cmentarza

Jeszcze nie tak dawno teren cmentarza żydowskiego w Trzemesznie nie zachęcał swoim wyglądem. Gęsto porośnięty krzewami i licznymi samosiejkami sprawiał wrażenie zapomnianego, gdzie jakby czas się zatrzymał.

Niejasny status cmentarza w aspekcie stanu prawnego gruntów i braku formalnej opieki nie stanowił jednak przeszkody dla podejmowania działań. Liczył się cel i idea oraz powinność wobec naszych współmieszkańców, którzy odeszli. Cmentarz położony jest w granicach obrębu miejscowości Zieleń na dwóch nieruchomościach gruntowych o łącznej pow. 0,3420 ha. Działka nr 343 stanowi własność Skarbu Państwa, a położona w sąsiedztwie dz. nr 324 jest we władaniu Gminy Trzemeszno. Obydwie działki nie mają uregulowanego stanu prawnego, o czym świadczy brak ksiąg wieczystych. Usytuowanie cmentarza przy drodze powiatowej oraz sąsiedztwo parku „Baba” i cmentarza ewangelickiego może sugerować, że położony jest on na terenie miasta Trzemeszna. Kwestią trudną do ustalenia jest dokładny przebieg granic cmentarza, zwłaszcza na odcinku z drogą powiatową Trzemeszno-Trzemżał.



Fragment mapy ewidencyjnej.
Ze strony: www.trzemeszno.e-mapa.net.

Aktualnie toczy się postępowanie administracyjne w sprawie wpisania cmentarza do rejestru zabytków. Zostało wszczęte 21 września 2021 roku z urzędu przez Wielkopolskiego Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków w Poznaniu, a kwestia granic determinuje jego zakończenie. Cmentarz jest wpisany do gminnej ewidencji zabytków, więc po wykonanych pracach – wzniesieniu Pomnika i wykonaniu Lapidarium ochronie podlega nie tylko drzewostan, ale również macewy. Narodowy Instytut Dziedzictwa na prośbę Wielkopolskiego Konserwatora Zabytków w Poznaniu sporządził opinię dotyczącą ustalenia granic cmentarza żydowskiego w Trzemesznie. W konkluzji specjalistycznego opracowania sporządzonego przez Beatę Marzętę, które podpisała Teresa Palacz – kierownik Oddziału Terenowego Narodowego Instytutu Dziedzictwa w Poznaniu czytamy: *„Precyzyjne wytyczenie granic historycznego cmentarza żydowskiego w Trzemesznie w świetle obecnie znanych źródeł historycznych w chwili obecnej nie jest możliwe. Zebrane materiały oraz wizja lokalna w dn. 4 października 2022 r. nie dają podstaw do kategorycznej konstatacji i wyznaczenia granic cmentarza. W naszej opinii obecny przebieg działek 242 i 243 częściowo odzwierciedla przebieg historycznej granicy cmentarza, nie ma jednak wyraźnych śladów w terenie, które pozwoliłyby jednoznacznie stwierdzić, gdzie przebiegała granica cmentarza. O ile można przyjąć, że granica wzdłuż działki 245/5 może stanowić wschodnią granicę cmentarza, o tyle granica północno-zachodnia nie jest tak czytelna i poprowadzić ją można po granicy między działkami 241 i 242. Granicę połu-*



Fot. 6. Uporządkowanie zieleni było pierwszym etapem prac na cmentarzu żydowskim w Trzemesznie. Fot. Katarzyna Sudaj.

dniowo-zachodnią, wzdłuż ulicy Orchowskiej proponujemy poprowadzić dnem rowu oddzielającego wzgórze cmentarne od ulicy, a dalej wzdłuż linii drzew po stronie drogi. Nie powinno się przeprowadzać żadnych prac przy ulicy wychodzących poza zagłębienie. Należy założyć, że na stoku wzgórza mogą znajdować się pochówki. Dla Żydów, teren, gdzie leżą ludzkie szczątki, nadal jest cmentarzem, niezależnie od tego co z tym terenem zrobiono później. Rekomenduje się uczytelnienie granic cmentarza, przeprowadzenie pomiarów geodezyjnych, które włączyłyby część działki 225 do działek 242 i 243 i zabezpieczyłyby teren cmentarza przed profanacją w razie konieczności przeprowadzania prac przy ulicy Orchowskiej. Oznaczenie go zgodnie z wytycznymi opracowanymi przez Narodowy Instytut Dziedzictwa i wyłączenie go w przyszłości z jakichkolwiek inwestycji”¹.

Po wykonanych jesienią 2021 roku pracach porządkowych na zieleni cmentarza w zakresie usunięcia krzewów i samosiejek, zmienił się on nie do poznania. Niewątpliwym atutem terenu, obok ukształtowania, są liczne drzewa, z których część może stanowić nasadzenia cmentarne. W lipcu 2022 roku na zlecenie Urzędu Miejskiego została sporządzona mapa zasadnicza, w której zinwentaryzowano istniejący drzewostan. Na obydwu działkach cmentarza oraz części pasa drogi powiatowej uwidoczniono ponad 50 drzew liściastych z wyraźnym przebiegiem alei cmentarnej. Opis drzewostanu zawarto w protokole z oględzin cmentarza przeprowadzonych z inicjatywy WKZ w Poznaniu w dniu 31 maja 2022 roku². Czytamy w nim w szczególności: „Rytm nasadzeń alei jest zaburzony, ze względu na ubytki, jednak nadal jest czytelna w terenie. Rozpoczyna ją dorodny, zdrowy kasztanowiec o obwodzie 240 cm – ze względu na

¹ Narodowy Instytut Dziedzictwa, Opinia z dn.10 listopada 2022, Poznań.

² Uczestnicy: WKZ w Poznaniu (Paulina Szela), Urząd Miejski Trzemeszna (Dariusz Jankowski – zastępca burmistrza, Katarzyna Byczkowska, Józef Tarnowski), Powiatowy Zarząd Dróg (Andrzej Szymański – z-ca dyrektora, Ryszard Ochramowicz).

Patrząc w przyszłość zapewne należy spodziewać się wpisu cmentarza do rejestru zabytków. Trzeba uregulować stan prawny i władanie gminy nad cmentarzem, także w zakresie ewentualnego przejęcia działki od Krajowego Ośrodka Wsparcia Rolnictwa. Aktualnie opiekę nad cmentarzem sprawuje Urząd Miejski Trzemeszna, z racji wykonanych prac, dobrze rozumianego obowiązku oraz sprawowania pieczy nad upamiętnieniami w Gminie Trzemeszno. Wprowadzie zobowiązanie Gminy do udziału w pracach porządkowych na cmentarzu w ramach Koalicji Opiekunów Cmentarzy Żydowskich miało charakter czasowy (3 lata), to jednak pozostawianie w reżimie tej współpracy jest uzasadnione i uwiarygodni wcześniej wyrażone intencje Gminy.

94



Kalendarium powrotu macew na cmentarz żydowski w Trzemesznie

1999 – odnalezienie fragmentów macew (użytych jako krawężniki) podczas remontu ul. Ogrodowej w Trzemesznie;

2014 – praca konkursowa: *Śladami trzemeszeńskich Żydów. Przewodnik* pod kierunkiem Macieja Adamskiego;

3 III 2021 – skierowanie pisma przez Naczelnego Rabina Polski Michaela Schudricha oraz podjęcie rozmów przez Urząd Miejski z Komisją Rabiniczną ds. Cmentarzy w Warszawie w sprawie przeniesienia macew na teren cmentarza;

IV 2021 – publikacja artykułu Agnieszki Kostuch pt. „DAR PAMIĘCI – historia trzemeszeńskich Żydów” oraz późniejsza kwerenda zasobów archiwalnych dotyczących trzemeszeńskich Żydów;

20 IV 2021 – robocza dokumentacja fragmentów macew przez grupę społeczników (Zygmunt Nowaczyk, Renata i Krzysztof Pałuccy);

01 VI 2021 – wizyta Naczelnego Rabina Polski Michaela Schudricha w Trzemesznie;

23 IX 2021 – spotkanie władz miasta z grupą społeczników: Agnieszka Kostuch, Renata Pałucka, Katarzyna Sudaj, dr. Andrzejem Leśniewskim, Zygmuntem Nowaczykiem;

22 X 2021 – powołanie przez Burmistrza Trzemeszna Zespołu ds. Uporządkowania i Upamiętnienia Cmentarza Żydowskiego w Trzemesznie pod przewodnictwem Dariusza Jankowskiego;

X 2021 – ogłoszenie zbiórki internetowej przez Fundację „Kierunek Kultura” w Trzemesznie;

9 XI 2021 – wszczęcie postępowania przez WWKZ w Poznaniu w sprawie wpisania cmentarza do rejestru zabytków;

15 XI 2021 – pierwsze spotkanie z Filipem Szczepańskim z Komisji Rabinicznej ds. Cmentarzy;



XI 2021 – uporządkowanie zieleni cmentarza w ramach wsparcia Fundacji Dziedzictwa Kulturowego oraz akcji wolontariackiej;

1 XII 2021 – pozyskanie grantu przez Gminę Trzemeszno ze Stowarzyszenia Żydowski Instytut Historyczny w Polsce w kwocie 5.000 zł;

I-III 2022 – inwentaryzacja fragmentów macew przez społeczników pod kier. Andrzeja Leśniewskiego;

II 2022 – utworzenie strony internetowej www.zydzi-trzemeszno.pl przez Agnieszkę Kostuch, redagowaną wspólnie z Katarzyną Sudaj;

27 I-21 III 2022 – poskładanie macew przez grupę społeczników; przetłumaczenie hebrajskich inskrypcji przez historyka-judaistę Sławomira Pastuszkę;

VII-XI 2022 – zespolenie i oczyszczenie macew przez firmę „GREMEX” Robert Gmaj z Mogilna;

1-15 X 2022 – cykl wydarzeń towarzyszących wystawie „Muzeum na kółkach” z inspiracji Katarzyny Sudaj;

07 XI 2022 – kolejny grant z SŻIH w kwocie 8.000 zł, beneficjent – Fundacja „Kierunek Kultura” w Trzemesznie;

28 II, 5, 9 V, 19 IX 2023 – promocja projektu w TVP3 Poznań;

IV 2023 – budowa Pomnika na cmentarzu. Prace wyk. Zygfryd Korzeniewski pod kier. Dariusza Jankowskiego;

IV-VI 2023 – budowa Lapidarium ze zrekonstruowanych macew. Prace wykonano systemem gospodarczym oraz w ramach prac społecznie użytecznych;

21 IX 2023 – otwarcie Lapidarium, podczas którego dokonano oznakowania cmentarza;

VIII, X 2023, VI 2024 – wizyty w Trzemesznie zagranicznych gości poszukujących swoich przodków;

III 2024 – Trzeci grant ze SŻIH w kwocie 11.000 zł na projekt: „Przywracanie pamięci o trzemeszeńskich Żydach”;

X 2024 – umieszczenie na Pomniku tablicy upamiętniającej społeczność żydowską w Trzemesznie;

VI 2025 – wydanie publikacji *Przywracanie pamięci o trzemeszeńskich Żydach*.





Od idei do dzieła

*Chciałoby się powiedzieć, że koniec wieńczy dzieło,
tym bardziej, gdy towarzyszą mu
satysfakcja i przekonanie o słuszności działań.
Pomyślna realizacja powrotu macew
na teren cmentarza żydowskiego w Trzemesznie
jest pochwałą dla zbiorowego wysiłku,
współpracy i zgodnego działania w imię szczytnej idei.*

KOMISJA RABINICZNA DO SPRAW CMENTARZY

ul. Twarda 6
00-950 Warszawa
tel. 22 526 54 59

Warszawa, dnia 03.03.2021

W. Pan Burmistrz
Krzysztof Dereziński
ul. Dąbrowskiego 2
62-240 Trzemeszno

Szanowny Panie Burmistrzu,

Do mojej świadomości dotarło, że na terenie trzemeszeńskich wodociągów przechowywane są macewy - żydowskie kamienie nagrobne - wykopywane w trakcie modernizacji chodników w mieście. Interesuje mnie jakie plany ma miasto wobec tych pomników historii Trzemeszna i czy władze miejskie nie rozważają przeniesienia ich w bardziej godne miejsce.

Stanowisko Komisji Rabinicznej ds. Cmentarzy w przypadku podobnych sytuacji, jest następujące: macewy powinny wrócić na teren cmentarza, z którego pochodzą, a gdy jest to niemożliwe do realizacji, na teren najbliższego cmentarza żydowskiego. Oczywiście wymaga to uzgodnień z obecnym właścicielem gruntu.

Zdaję sobie sprawę że terenem cmentarza żydowskiego w miejscowości Zieleń (działki nr 242 i 243) gdzie chowani byli Żydzi z Trzemeszna zarządza, w imieniu Skarbu Państwa, Krajowy Ośrodek Wsparcia Rolnictwa oddział w Poznaniu. Cmentarz ten pozbawiony jest ogrodzenia oraz nagrobków, ale nie przeprowadzono na nim nigdy ekshumacji, więc pod powierzchnią spoczywają nadal szczątki ludzkie. Dlatego też skierowałem do dyrektora tego oddziału list z pytaniem czy możemy liczyć na współpracę w przeniesieniu macew na teren cmentarza.

Zakładając, że KOWR odniesie się przychylnie do tej prośby czy będziemy mogli liczyć również na życzliwość Pana Burmistrza i pomoc ze strony służb miejskich w przeprowadzeniu tego przedsięwzięcia?

Życząc wielu sukcesów w Pańskiej pracy pozostaję



Z poważaniem


Michael Schudrich
Naczelny Rabin Polski

Do wiadomości: Pan Bogdan Fleming, Dyrektor Oddziału Terenowego Krajowego Ośrodka Wsparcia Rolnictwa, ul. Fredry 12, 61-701 Poznań

**w sprawie powołania Zespołu ds. uporządkowania i upamiętnienia
Cmentarza Żydowskiego w Trzemesznie**

Na podstawie art. 30 ust. 1 ustawy z dnia 8 marca 1990 roku o samorządzie
gminnym (Dz.U. z 2021 r., poz. 1372)

zarządzam, co następuje:

§ 1.

1. Mając na uwadze przeniesienie macew na teren Cmentarza Żydowskiego w Trzemesznie oraz upamiętnienie cmentarza, doceniając doniosłość tego wydarzenia oraz aktywność i inicjatywę lokalnych społeczników, powołuję Zespół ds. uporządkowania i upamiętnienia Cmentarza Żydowskiego w Trzemesznie.
2. W skład Zespołu wchodzi:
 - 1) Pani Renata Buzala;
 - 2) Pan Piotr Dzięcielak;
 - 3) Pan Dariusz Jankowski;
 - 4) Pani Agnieszka Kostuch;
 - 5) Pani Edyta Kubiak;
 - 6) Pan Andrzej Leśniewski;
 - 7) Pan Włodzimierz Losik;
 - 8) Pan Benedykt Nitka;
 - 9) Pan Zygmunt Nowaczyk;
 - 10) Pani Renata Pałucka;
 - 11) Pani Katarzyna Sudaj.

3. Na Przewodniczącego Zespołu wyznaczam

Dariusza Jankowskiego

§ 2.

1. Celem Zespołu jest wypracowanie koncepcji uporządkowania i upamiętnienia Cmentarza Żydowskiego w Trzemesznie, ze szczególnym uwzględnieniem przeniesienia macew, która pomoże w realizacji tego ważnego i szlachetnego przedsięwzięcia.
2. Zespół poprzez desygnowany skład osobowy oraz udział w nim grona osób społecznie zaangażowanych urzeczywistnia szerokie spojrzenie – też obywatelskie – na temat Cmentarza Żydowskiego w Trzemesznie.

(...)

§ 4.

Zarządzenie wchodzi w życie z dniem podjęcia.



BURMISTRZ

Krzysztof Dereziński (21)

KOMISJA RABINICZNA DO SPRAW CMENTARZY

ul. Twarda 6
00-950 Warszawa
tel. 22 526 54 59

Warszawa, dnia 27.09.2021

W. Pan Dariusz Jankowski
Zastępca Burmistrza
ul. Dąbrowskiego 2
62-240 Trzemeszno

Szanowny Panie Burmistrzu,

Komisja Rabiniczna ds. Cmentarzy zapoznała się z założeniami projektu pn. "Inwentaryzacja i konserwacja macew Cmentarza Żydowskiego w Trzemesznie" i wyraża poparcie zarówno w planowaniu projektu jak i na etapie jego realizacji.

Projekt ten jest kolejnym etapem procesu powrotu na prawowite miejsce macew usuniętych z terenu cmentarza żydowskiego w czasie II Wojny Światowej i latach późniejszych. Stanowi też praktyczną realizację ustaleń poczynionych w czasie wizyty Naczelnego Rabina Polski, p. Michaela Schudricha w Trzemesznie. Za szczególnie cenny element projektu uważamy stworzenie swoistej koalicji ludzi dobrej woli jednoczącej zarówno lokalny samorząd jak i działaczy/aktywistów społecznych. Doceniamy również podkreślenie w koncepcji projektu jego potencjału edukacyjnego. Jego wykorzystanie pozwoli na przezwyciężenie wciąż istniejących stereotypów i uprzedzeń dotyczących miejsca i roli społeczności żydowskiej w historycznym rozwoju Trzemeszna.

Raz jeszcze, pragnę zadeklarować gotowość do konsultowania poszczególnych rozwiązań projektowych jak też do pomocy w rozwiązywaniu problemów mogących się pojawić podczas realizacji projektu.

Z poważaniem




Michael Schudrich
Naczelny Rabin Polski



Narodowy
Instytut
Dziedzictwa

Poznań, dn. 28.09.2023 roku

OTP.700.1.2.2023/TP

Pan Wiceburmistrz
04.10.23

Pan Burmistrz
Krzysztof Dereziński
ul. Dąbrowskiego 2
62-240 TRZEMESZNO

Szanowny Panie Burmistrzu!

W imieniu Narodowego Instytutu Dziedzictwa składam gratulacje za przeprowadzenie niezwykle ważnej inicjatywy jaką stało się Oznakowanie cmentarza żydowskiego w Trzemesznie. Dzięki zaangażowaniu zarówno samorządu jak i licznej grupy społeczników pamięć o żydowskich mieszkańcach Trzemeszna powróciła do świadomości społecznej. W tym miejscu należy podkreślić rolę zespołu powołanego przez Pana Burmistrza, a którym kierował Pan Wiceburmistrz Dariusz Jankowski. Pracownicy Narodowego Instytutu Dziedzictwa - Oddziału Terenowego w Poznaniu są pod wrażeniem ogromu pracy jaka została włożona, by miejscu wiecznego spoczynku sprofanowanemu i zniszczonemu przez niemieckiego okupanta, przywrócić godność i rangę. W 2018 roku, gdy zbieraliśmy materiały do Raportu o stanie zachowania cmentarzy żydowskich na terenie Polski, a w przypadku Oddziału Terenowego w Poznaniu - woj. wielkopolskiego, stanęliśmy przed zarośniętym terenem, który niewiele mówił o historii Żydów w Trzemesznie i dziedzictwie, które razem współtworzyli przez 150 lat swojej obecności.

Działania mieszkańców Trzemeszna, pracujących często społecznie, z potrzeby serca, przywróciły pamięć miejsca. Cmentarz żydowski to jedyne miejsce (nie istnieje synagoga i inne obiekty), które będzie przemawiało o tych, którzy żyli, pracowali dla dobra wspólnego miasta i gminy. A także o tych, którzy zginęli jako ofiary holocaustu. Te poкладane z ułamków macewy przekazują historię życia naszych przodków i stanowią źródła do dalszych badań i poszukiwań potomków.

Prosimy zaprosić społeczność Trzemeszna do wzięcia udziału w projektach prowadzonych przez Narodowy Instytut Dziedzictwa jak Europejskie Dni Archeologii i Europejskie Dni Dziedzictwa. EDD odbywają się w Wielkopolsce od 31 lat w pierwsze dwa weekendy września. Koordynatorem Europejskich Dni Dziedzictwa w woj. wielkopolskim jest Oddział Terenowy NID w Poznaniu i p. Beata Marzęta (bmarzeta@nid.pl). Szczegóły o projekcie na stronie <https://edd.nid.pl>. Zapraszamy również do korzystania z informacji na stronie <https://nid.pl> i podstronach: <https://konservator.nid.pl>, <https://niematerialne.nid.pl>, <https://zabytek.pl>, <https://samorzad.nid.pl> oraz platforma e-szkoleniowa.

Z poważaniem

KIEROWNIK
Oddziału Terenowego w Poznaniu
Narodowego Instytutu Dziedzictwa

Halina
Terenowa Publicz

Odpisy inskrypcji nagrobnych wykonane przez Sławomira Pastuszkę

Macewa nr 8

**Rachme Citron z domu Baszinski (Rachma bat Szimon eszet Jehuda Lejb)
zm. 16 listopada 1884 (28 cheszwan 5645)**

[פ'ב]	1	[Tu spoczywa]
אשה החשובה והיקרה שרת	2	niewiasta poważana i droga, pani
רחמה ציטראן	3	Rachma Citron,
בת ה'ח' שמעון אשת ה'ח'	4	córka towarzysza, pana Szimona, żona towarzysza,
יהודא המכונה לייב נפטר	5	pana Jehudy, zwanego Lejbem. Odeszła
ביום א' ב' חשוון ונקברה ביום	6	w niedzielę 28 cheszwan, a pogrzebana została
ב' א' דר'ח סל'ו שנת תרמ"ה לפ"ק	7	wę wtorek 1. dnia nowiu miesiąca kislew roku 645 według
ת' נ' ב' ה'	8	krótkiej rachuby. Niech będzie dusza jej związana w węzle
Hier ruht	9	życia. Tu spoczywa
Rachme Citron	10	Rachme Citron
starb im 89. Lebensjahre	11	zmarła w 89 roku życia
den 16. November 1884.	12	16 listopada 1884.

UWAGI DO INSKRYPCJE:

Wersy 6-7: Pogrzeb odbył się 30 cheszwan 5645, tj. 18 listopada 1884.

Wers 8: Por. 1Sm 25,29.

Wers 11: Z wieku zmarłej wynika, że urodziła się w 1794/1795.



Heimann Pflaum (Chajim ben Eliezer)
zm. 25 marca 1912 (7 nisan 5672)

[awers:]

פֿלֹאם
איש חם וישר וירא ה' הלך
לבו כל ימי חייו הוציא
חיים
בן הוציא אליעזר
נפטר בשם טוב א' ניסן תרע"ב לע"ה
ה' ז' ז' ז' ז'
Hier ruht
mein innigstgeliebter Gatte
unser herzensguter Vater
Bruder Schwager und Onkel
Heimann Pflaum
gest. im 82. Lebensjahre
am 25. März 1912.
Ruhe sanft!

[rewers:]

Heimann
Pflaum

1
2
3
4
5
6
7
8
9
10
11
12
13
14
15

Tu spoczywa
mąż zacny i prawy i bogobożny, chodzący
swego serca przez wszystkie swoje dni,
towarzysz, pan Chajim,
syn towarzysza, pana Eliezera.
Odszedł w dobrej sławie 7 nisan 672 według krótkiej rachuby.
Niech będzie dusza jego związana w węzle życia.

Tu spoczywa
mój najukochańszy małżonek,
nasz pocztowy ojciec,
brat, szwager i wujek
Heimann Pflaum
zmarł w 82 roku życia
25 marca 1912.
Spoczywaj w spokoju!

Heimann
Pflaum

UWAGA DO DISKRYPCJI:

Wers 2: Por. Job 1,1; 1,8; 2,3.

Wers 7: Por. 1Sm 25,29.

Wers 13: Z wieku zmarłego wynika, że urodził się w 1829/1830.



Stowarzyszenie
Żydowski Instytut Historyczny
w Warszawie

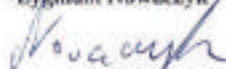
Redakcja portalu informacyjnego trzemeszno24.info deklaruje współpracę z Biblioteką Publiczną Trzemeszna w zakresie promowania projektu „Przywracanie pamięci o trzemeszeńskich Żydach”.

Nasz portal ma charakter głównie informacyjny, ale zamieszczamy w nim również artykuły dotyczące historii Trzemeszna i okolic. Publikowaliśmy już szereg artykułów dotyczących historii społeczności żydowskiej w naszym mieście. Przybliżyliśmy też działania podejmowane przez społeczników i władze miasta w zakresie przywrócenia godności naszej miejscowej, żydowskiej nekropolii.

Portal cieszy się dużą popularnością, zarówno w Trzemesznie, jak i poza nim. Szczególnie dużą odbiorców to osoby pochodzące z naszego miasta, a zamieszkujące obecnie w różnych częściach kraju, a także za granicą.

W ramach współpracy deklarujemy zamieszczenie informacji o książce, zapowiedź jej promocji, a także relację z tego wydarzenia.

Zygmunt Nowaczyk



trzemeszno24.info

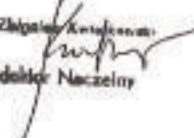
Gniezno 12.03.2024 r.

Deklaracja

Redakcja tygodnika „Przemiany na Szlaku Piastowskim z przyjemnością informuje o podjęciu współpracy z Biblioteką Publiczną Gminy Trzemeszno, w związku z projektem "Przywracanie pamięci o trzemeszeńskich Żydach". Nasza redakcja od wielu lat wspiera medialnie wydarzenia kulturalne, patriotyczne i inne odbywające się na terenie Gminy Trzemeszno.

Tematy związane z ocaleniem pamięci o trzemeszeńskich Żydach gościły już na naszych łamach wielokrotnie. Kolejna inicjatywa związana z tym tematem również znajdzie się w naszych publikacjach.

WYDAWNICTWO „AGA”
„PRZEMIANY NA SZLAKU PIASTOWSKIM”
ul. Mieszka I 16-18, 62-200 Gniezno
tel. 61 424 24 24
NIP 7842494348, REGON 361069853
KRS 0000549037

mgr Zdzisław Kowalczyk

Redaktor Naczelny

Poznań, 20 marca 2024 r.

Prof. UAM dr hab. Danuta Konieczka-Słowińska
Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu
Kierownik Centrum „Instytut Wielkopolski”
e-mail: konst.w@amu.edu.pl

Opinia na temat publikacji

„Przywracanie pamięci o trzemeszeńskich Żydach”

Jednym z kluczowych celów regionalnych badań historycznych jest podejmowanie tematów zapomnianych lub słabo rozpoznanych. W najnowszych nurtach historiografii regionalnej eksponowana jest zwłaszcza tzw. historia ratownicza, która zakłada, że dla każdej grupy lokalnej wiedza na temat wspólnej przeszłości jest podstawowym warunkiem jej przetrwania. Ważne jest zatem uratowanie ze wspólnej pamięci takich informacji, które ze względu na procesy migracyjne i wymianę pokoleń, już wkrótce mogą zostać bezpowrotnie utracone. Zadaniem historii ratowniczej jest więc odnajdywanie, odryskiwanie, zachowywanie i udostępnianie nieistniejących, pomijanych lub wypartych w tzw. historii wielkiej (państw czy narodów) historii lokalnych, a także dokumentowanie ich różnych śladów. Co warto podkreślić, istotny jest tu także partycypacyjny sposób budowania wiedzy o przeszłości, polegający na współpracy historyków zawodowych z mieszkańcami danej wspólnoty lokalnej, miłośnikami historii, regionalistami, ponieważ jest to przedsięwzięcie wspólnotowe, integrujące miejscową ludność, dążące do zachowania lokalnego dziedzictwa historycznego na potrzeby tej ludności.

Planowana publikacja pt. „Przywracanie pamięci o trzemeszeńskich Żydach” wpisuje się właśnie w ten nurt nowoczesnych badań regionalnych, podejmując temat mało znany, a ważny dla przeszłości ziemi trzemeszeńskiej. Prezentuje nie tylko historię społeczności żydowskiej w Trzemesznie oraz historię cmentarza żydowskiego tam ulokowanego, ale także opisuje i dokumentuje wieloletnie zabiegi o zachowanie pamięci o losach tej ludności. Choć ostatecznie koncentruje się na działaniach związanych z uporządkowaniem cmentarza żydowskiego w Trzemesznie (jak m.in. na przywróceniu macew na teren cmentarza, pozyskaniu środków i pozwoleń, inwentaryzacji i zespoleniu macew, uporządkowaniu ziemi) oraz budowie Pomnika i Lapidarium, to konstruuje odpowiedni kontekst do tych informacji: zarówno historyczny, jak i badawczy. Nie zatrzymuje się jednak tylko na wymiarze przeszłości i teraźniejszości, tylko pokazuje, co można zrobić dla przyszłości i kolejnych pokoleń Trzemesznan. Całość publikacji dopełnia kalendarium wydarzeń i bogata oprawa ilustracyjna.

Doceniam zaangażowanie autorów pomysłu wydania tej publikacji i ich determinację w realizacji projektu. Jestem przekonana, że publikacja wypełni istniejącą lukę w dokumentowaniu przeszłości Trzemeszna z punktu widzenia różnych grup społecznych i wyznaniowych, a więc zrealizuje zadania historii ratowniczej. W pełni popieram dalsze działania, mające na celu upowszechnienie społeczności lokalnej materiałów zawartych tej publikacji.

Danuta Konieczka
- Słowińska



1 maja 2025 r. Fot. Dariusz Jankowski.



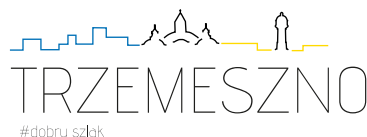
W partnerstwie jest siła

*Lokalna koalicja została wsparta przez środowiska żydowskie,
które sprzyjały realizacji tego ambitnego projektu.*

*Razem wiele można zrobić,
gdy towarzyszy wiara i przekonanie
oraz szczere współdziałanie.*

Urząd Miejski Trzemeszna

Urząd Miejski Trzemeszna, z szerokiego spectrum spraw, wspiera i realizuje zadania z zakresu dziedzictwa kulturowego oraz kreuje politykę historyczną Gminy. Przy osobistym wsparciu Burmistrza Trzemeszna, Urząd był od początku zaangażowany w sprawę powrotu macew na teren cmentarza żydowskiego. Powołanie Zespołu ds. Uporządkowania i Upamiętnienia Cmentarza Żydowskiego w Trzemesznie, udzielone wsparcie finansowe, pomoc organizacyjna oraz wkład pracowników Urzędu uwiarygodniły tę inicjatywę i wiodącą rolę trzemeszeńskiego samorządu. Zrealizowany w Trzemesznie projekt jest przykładem dobrze rozumianego obowiązku i mecenatu Gminy nad komplementarną polityką samorządu.



Gminny Komitet Ochrony Pamięci Walk i Męczeństwa w Trzemesznie

GKOPWiM ma w Trzemesznie długą historię i bogaty dorobek w zakresie upamiętniania postaci i wydarzeń historycznych. Jest przykładem społecznikowskiego zaangażowania w sferę pamięci historycznej i opieki nad miejscami pamięci narodowej w Gminie Trzemeszno. Pełni funkcję doradczą i opiniotwórczą w zakresie nowych inicjatyw upamiętnienia oraz współorganizuje wydarzenia i uroczystości patriotyczne. Przewodniczący i członkowie Komitetu byli zaangażowani w projekt powrotu macew, a upamiętnienie wykonane na cmentarzu znajduje się pod opieką Komitetu.



Dom Kultury w Trzemesznie

Dom Kultury jest jednostką gminną o statusie instytucji kultury będącą animatorem życia kulturalnego w Gminie oraz zajmującą się organizacją imprez i wydarzeń kulturalnych. Sprawuje mecenat nad amatorską twórczością artystyczną, wspierając działające zespoły, koła zainteresowań i indywidualnych twórców. Przy placówce działają renomowane zespoły o znaczącym dorobku artystycznym: Zespół Pieśni i Tańca „Strzecha” oraz Artystyczny Zespół „Świerszcze”. Dom Kultury współorganizował odbywające się wydarzenia cyklu „Muzeum na kółkach” oraz otwarcie Lapidarium, a także uczestniczył w wydaniu publikacji *Przywracanie pamięci o trzemeszeńskich Żydach*.

Biblioteka Publiczna w Trzemesznie

Biblioteka Publiczna w Trzemesznie, jako samorządowa instytucja kultury Gminy Trzemeszno, zajmuje się krzewieniem czytelnictwa, gromadzeniem zbiorów i udostępnianiem ich mieszkańcom Gminy. Organizuje liczne wydarzenia promujące czytelnictwo. Jest beneficjentem grantu pod nazwą: „Przywracanie pamięci o trzemeszeńskich Żydach” i dzięki pozyskanemu dofinansowaniu możliwa była realizacja publikacji książki dokumentującej działania na rzecz upamiętnienia społeczności żydowskiej w Trzemesznie oraz wykonania tablicy pamiątkowej na Pomniku na cmentarzu żydowskim w Trzemesznie.



Komisja Rabiniczna ds. Cmentarzy

Komisja sprawuje nadzór nad cmentarzami żydowskimi oraz grobami żydowskich ofiar Zagłady, a także żydowskimi pochówkami znajdującymi się poza granicami cmentarzy na terenie Polski. Komisja ściśle współpracowała z Gminą Trzemeszno w zakresie uporządkowania i upamiętnienia cmentarza żydowskiego w Trzemesznie. Przychyłność Naczelnego Rabina Polski i zaangażowanie przedstawicieli Komisji bardzo sprzyjało pomyślnej realizacji ambitnego zadania powrotu macew na teren cmentarza żydowskiego w Trzemesznie.

Stowarzyszenie Żydowski Instytut Historyczny

Stowarzyszenie jest jedną z najstarszych organizacji społecznych w Polsce działających na rzecz upamiętnienia historii i kultury Żydów. Jego aktywność skupia się przede wszystkim na działaniach edukacyjnych i kulturalnych mających na celu zachowanie pamięci o polskich Żydach i ich wkładzie w kulturę polską, europejską i światową. SŻIH wsparło finansowo szerokie spectrum działań wokół idei powrotu macew na cmentarz żydowski w Trzemesznie. Przyznane granty stworzyły szansę na realizację kolejnych etapów projektu, które wpisywały się w priorytety Stowarzyszenia oraz świadczyły o wiarygodności działań społeczników i władz samorządowych Trzemeszna.



STOWARZYSZENIE
ŻYDOWSKI INSTYTUT
HISTORYCZNY W POLSCE

Muzeum POLIN – „Muzeum na kółkach”

Muzeum Historii Żydów Polskich POLIN włączyło się w projekt przywracania pamięci o trzemeszeńskich Żydach poprzez realizację wystawy edukacyjnej „Muzeum na kółkach” w Trzemesznie. Dzięki tej inicjatywie mieszkańcy mieli okazję poznać historię polskich Żydów oraz losy lokalnej społeczności żydowskiej. Projekt, skierowany głównie do mniejszych miejscowości, łączył wystawę z trzema dniami wydarzeń edukacyjnych, promując dialog polsko-żydowski oraz przybliżając ideę Muzeum POLIN jako miejsca otwartego i dostępnego dla wszystkich.



Fundacja Dziedzictwa Kulturowego

Fundacja Dziedzictwa Kulturowego wsparła projekt poprzez przyznanie grantu na uporządkowanie zieleni na cmentarzu żydowskim w Trzemesznie. Fundacja powstała w 2012 roku z inicjatywy dr. Michała Laszczkowskiego i Pawła Wilskiego, działa na rzecz ochrony i promocji polskiego dziedzictwa narodowego jako części wspólnego dziedzictwa europejskiego. Poprzez organizację prac konserwatorskich, edukacyjnych i wydawniczych, Fundacja aktywnie przyczynia się do zachowania pamięci o przeszłości dla przyszłych pokoleń.

Narodowy Instytut Dziedzictwa

Państwowa instytucja kultury, której organizatorem jest Minister Kultury i Dziedzictwa Narodowego. Jego misją jest tworzenie podstaw dla zrównoważonej ochrony dziedzictwa kulturowego w celu jego zachowania dla przyszłych pokoleń poprzez wyznaczanie i upowszechnianie standardów ochrony oraz konserwacji zabytków, kształtowanie świadomości społecznej w zakresie wartości i zachowania dziedzictwa kulturowego, a także gromadzenie i upowszechnianie wiedzy o dziedzictwie. W ramach realizowanego programu Instytut dokonał oznaczenia cmentarza żydowskiego w Trzemesznie tabliczką na Pomniku, które nastąpiło podczas uroczystości otwarcia Lapidarium. Ponadto ufundował tablicę informacyjną cmentarza.



Fundacja „Kierunek Kultura” w Trzemesznie

Fundacja została powołana w 2018 roku jako platforma współpracy osób zaangażowanych od lat w działalność organizacji pozarządowych. Jej celem jest wspieranie inicjatyw na rzecz rozwoju kulturalnego i turystycznego, szczególnie w wymiarze lokalnym. W ramach projektu przywracania pamięci o społeczności żydowskiej Trzemeszna Fundacja aktywnie wspierała działania służące dokumentowaniu i popularyzacji dziedzictwa żydowskiego, przyczyniając się do budowania dialogu i lokalnej tożsamości kulturowej. Zorganizowała zbiorke publiczną oraz była beneficjentem grantu na projekt „Umieszczenie/ekspozycja macew na cmentarzu żydowskim w Trzemesznie oraz oznakowanie i upamiętnienie cmentarza”.



Media lokalne:

tygodnik „Przemiany na Szlaku Piastowskim” i portal Trzemeszno24.info

Lokalne media – tygodnik „Przemiany na Szlaku Piastowskim” oraz portal informacyjny Trzemeszno24.info – jako partnerzy projektu podjęli się zadania nagłośnienia inicjatywy. Ich wsparcie medialne miało kluczowe znaczenie dla dotarcia z przekazem do społeczności lokalnej oraz budowania świadomości o znaczeniu zachowania dziedzictwa żydowskiego Trzemeszna. Regularne relacje dokumentowały przebieg i efekty prac.

Społeczna opieka nad cmentarzem i oprowadzanie historyczne

Opieka nad cmentarzem żydowskim w Trzemesznie prowadzona jest z zaangażowaniem przez przedstawicielkę Fundacji ATUT, która aktywnie działa na rzecz zachowania pamięci o lokalnej społeczności żydowskiej. Wraz z miejskim przewodnikiem turystycznym oferuje oprowadzanie po terenie cmentarza, przybliżając odwiedzającym jego historię, symbolikę i kontekst kulturowy. Działania te wspierają edukację i budowanie świadomości historycznej. Osoby zainteresowane mogą skontaktować się z przewodnikiem miejskim: tel. 509 037 772, e-mail: przewodnik@trzemeszno.pl.

Bibliografia

I. Literatura:

1. K. Bielawski, *Zagłada cmentarzy żydowskich*, Warszawa 2020;
2. *Dzieje Trzemeszna*, red. Cz. Łuczak, Poznań 2002;
3. A. Heppner, I. Herzberg, *Aus Vergangenheit und Gegenwart der Juden und der Jüd. Gemeindem in den Posener Landen*, Koźmin-Bydgoszcz 1909;
4. F. K. Jonat, *Geschichte des Deutschtums in Trzemeszno (Tremessen) und Umgebung*, Poznań 1939;
5. A. Leśniewski, *II wojna światowa w Trzemesznie t. I*, Trzemeszno 2019;
6. A. Nowakowski, *Liczbowe zestawienie ofiar hitleryzmu Ob. Ob. Trzemeszna i okolicznych wiosek według: zawodu, wieku i miejsc straceń*, Miejska Biblioteka Publiczna w Mogilnie;
7. M. Wodziński, *Hebrajskie inskrypcje na Śląsku XIII-XVIII wieku*, Wrocław 1996.

II. Artykuły:

1. D. Janiszewska-Jakubiak, „Zachować pamięć” w: A. S. Czyż, B. Gutowski, *Podręcznik do inwentaryzacji polskich cmentarzy i nagrobków*, Warszawa 2020;
2. A. Kostuch, „DAR PAMIĘCI – historia trzemeszeńskich Żydów”, www.trzemeszno24.info, 10.04.2021 r.

III. Archiwa i zasoby:

1. Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej;
2. Archiwum Państwowe w Bydgoszczy;
3. Archiwum Państwowe w Bydgoszczy Oddział Inowrocław, *Akta metrykalne żydowskiej gminy wyznaniowej w Trzemesznie pow. Mogilno*;
4. Archiwum Jad Waszem;
5. Archiwum Ringelbluma w zbiorach Żydowskiego Instytutu Historycznego;
6. Centralne Archiwum Historii Narodu Żydowskiego, Uniwersytet Hebrajski w Jerozolimie;
7. Zasoby Urzędu Miejskiego Trzemeszna;
8. Archiwa prywatne, zbiory, kolekcje i opracowania własne (A. Kostuch, M. Adamski, R. Nawrocki, D. Jankowski);
9. Dokumentacja fotograficzna z zasobów Urzędu Miejskiego Trzemeszna oraz ze zbiorów prywatnych autorów zdjęć.

IV. Prasa:

1. „Der Israelit” Nr 26/1885, tłum. K. Tomala, J. Kruszniewska.

V. Dokumenty:

1. Zarządzenie Nr 504.2021 Burmistrza Trzemeszna z dnia 15 czerwca 2023 r. w sprawie powołania Zespołu ds. Uporządkowania i Upamiętnienia Cmentarza Żydowskiego w Trzemesznie (zmienione Zarządzeniami Nr: 669.2022, 814.2023 i 842.2023);

2. Opinia Narodowego Instytutu Dziedzictwa, Poznań 10.11.2022;
3. Protokół Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków w Poznaniu z oględzin cmentarza, Poznań 31.05.2022;
4. Korespondencja z Komisją Rabiniczną ds. Cmentarzy w Warszawie;
5. Regulamin Programu Grantowego Stowarzyszenia Żydowski Instytut Historyczny;
6. Protokół z obrad LVIII/2014 sesji Rady Miejskiej w Trzemesznie z dn. 26.03.2014.

VI. Pozostałe:

1. *Śladami trzemeszeńskich Żydów*, red. M. Adamski – praca konkursowa, Trzemeszno 2014.

VII. Strony internetowe:

1. www.jewish.org.pl;
2. www.szih.org.pl;
3. www.zydzi-trzemeszno.pl;
4. www.bip.trzemeszno.pl;
5. www.trzemeszno24.info.



Fot. Dariusz Jankowski.

